

Dziennik Bałtycki

Nakład 60 567 egz.
nr 79 (18 367)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr

środa 6 kwietnia 2005 r.

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 301-46-11 do 14 wew. 242

Spotkajmy się

Tysiące Polaków pielgrzymują do Rzymu, żeby pożegnać Jana Pawła II.
Tych, którzy nie opuszczają Pomorza
zapraszamy codziennie na plac Solidarności w Gdańsku.
W tej chwili musimy być razem.
Wspólnie złożymy hołd Ojcu Świętemu.



Hołd pielgrzymów

Tysiące pielgrzymów czeka w kolejce, by oddać hołd Papieżowi w watykańskiej bazyle. Szacuje się, że uroczystości pogrzebowe Jana Pawła II zgromadzą 5 mln żałobników. – Przygotowania przebiegają znakomicie, nie martwię się, jestem optymistą – powiedział Achille Serra, prefekt Rzymu. Kardynałowie nie odczytali testamentu Jana Pawła II. Prawdopodobnie Papież zawarł w nim przesłanie duchowe.

Więcej str. 2

Ostatni pokłon

Wczoraj o 9.30 stocznicy z Gdańska wyjechali do Watykanu na uroczystości pogrzebowe Jana Pawła II – Ojciec Święty uczył nas, jak żyć i modlić się za nas. Ale chyba nie rozumieliśmy dobrze tego, co mówił. Jedziemy go przeprosić – mówi Kazimierz Trawicki, który przepracował w Stoczni Gdańskiej 41 lat. – Narzekamy, ale wiemy, że dzięki niemu żyjemy w innym kraju – dodaje Paweł Głanert. – Jedziemy zobaczyć Papieża po raz ostatni, pokłonić się, oddać mu honor.

Czytaj na str. 4

Homilie pomorskie

Pielgrzymkę Jana Pawła II w Trójmieście w 1987 roku młodzi znają tylko z opowieści rodziców. Chcieliśmy ocalić ważne słowa, które wypowiedział Papież. Na prośbę Czytelników, nauczycieli szkolnych, katechetów drukujemy homilie i przemówienia, które wówczas brzmiały jak głos wolności, których nikt poza Janem Pawłem II wypowiedzieć nie mógł. W „Homiliach pomorskich” znajdziecie również zapis naszych spotkań z Ojcem Świętym w roku 1999.

Dzisiaj w „Dzienniku”

Jutro Rejsy

W związku z piątkowymi uroczystościami – wydanie magazynowe ukaże się dzień wcześniej. Jutro, w czwartek, w „Dzienniku” Rejsy poświęcone wspomnieniom o Ojcu Świętym oraz Trójmiasto i program telewizyjny. Dołączymy też dodatek – „Modlitwy i pieśni na pożegnanie Ojca Świętego”, który stworzyliśmy wspólnie z prowadzącymi nabożeństwa za Jana Pawła II. Koniecznie zabierzcie go ze sobą idąc na plac Solidarności w Gdańsku.

W czwartek w „Dzienniku”

Watykan. Tłumy wiernych żegnają Papieża Polaka

Ostatnie spojrzenie na Ojca



Wierni czekają na ulicach Watykanu, by pożegnać Jan Pawła II.

Fot. PAP/AP

Papież Jan Paweł II zostanie pochowany w grotach watykańskich, w miejscu gdzie spoczywał Jan XXIII. Kardynałowie nie odczytali wczoraj testamentu Ojca Świętego i nie wyznaczyli terminu konklawe.

Co jest w testamencie

Wczoraj przed południem wszyscy oczekiwali na ogłoszenie testamentu Jana Pawła II.

Na konferencji prasowej Joaquín Navarro-Valls, rzecznik Watykanu, powiedział, że podczas drugiego już posiedzenia kongregacji kardynałów, przed południem, nie przeczytano jeszcze testamentu Papieża. Być może zostanie on ogłoszony jutro.

Potwierdził tym samym, że testament istnieje. Wprawdzie w poniedziałek Navarro-Valls mówił, że nie ma testamentu Papieża, ale okazało się, że jego wypowiedź dotyczyła tylko ceremonii pogrzebowej.

Wcześniej media spekulowały, że w testamencie mogą być m.in. decyzje dotyczące literatury spuścizny Jana Pawła II, ujawnienia nazwiska kardynała „in pectore”, czyli „w sercu”. Jan Paweł II nie ujawnił tej nominacji od września 2003 roku. Już wówczas pojawiły się spekulacje, że tym kardynałem może być duchowny z podziemnego kościoła w Chinach lub abp Stanisław Dziwisz. Jan Paweł II miał wskazać, by abp Dziwisz, sekretarz Papieża, zastąpił w Krakowie kardynała Franciszka Macharskiego, który jest w wieku emerytalnym.

Pojawiły się także spekulacje, że testament Papieża jest napisany po łacinie i zamknięty w ołowianej tubie. Dawnie zmarłym papieżom wkładano do trumny cynowe i srebrne monety.

Biały welon

Navarro-Valls zdementował informacje dotyczące zabalsamowania ciała Ojca Świętego. Przyznał jednak, że przygotowanie je do tego, by mogło przez kilka dni być wystawiane w Bazylice św. Piotra.

Rzecznik ponownie zdementował przypuszczenia, według których zmarły Papież mógłby być pochowany poza Watykanem. Potwierdził natomiast, że Jan Paweł II spocznie w grotach watykańskich w miejscu, gdzie spoczywał Jan XXIII. Z okazji jego beatyfikacji (2000 r.) doskonale zachowanie ciała Jana XXIII przeniesiono do kryształowego sarkofagu i umieszczono w jednym z ołtarzy prawej nawy Bazyliki św. Piotra.

Z kolei abp Piero Marini, mistrz papieskich ceremonii, poinformował, że ciało Jana Pawła II będzie wystawione w Bazylice Świętego Piotra do nocy z czwartku na piątek. W czwartek wieczorem przed prowizorycznym zamknięciem trumny, twarz Papieża zostanie przykryta welonem z białego jedwabiu.

Drewniana trumna

Arcybiskup Marini tłumaczył, że Papież chciał być pochowany w ziemi w drewnianej trumnie.

– Drewniana trumna ze zwłokami Jana Pawła II zostanie umieszczona w większej trumnie cynkowej, a obie w trzeciej, drewnianej trumnie – powiedział. Zgodnie z tradycją, do trumny Papieża zostanie włożony woreczek z meda-

lami z jego pontyfikatu, a także krótka biografia Papieża napisana po łacinie i zamknięta w ołowianej tubie. Dawnie zmarłym papieżom wkładano do trumny cynowe i srebrne monety.

Abp Marini objaśnił, czym jest tak zwana sediswakacja, a więc czas po śmierci Papieża do wyboru jego następcy oraz przedstawił zawarte w konstytucji apostolskiej „Universi Dominici Gregis” szczegóły dotyczące pogrzebu i konklawe.

– Po raz pierwszy wybór nowego papieża zasygnalizuje nie tylko unoszący się nad Kaplicą Sykstyńską biały dym, ale także bicie dzwonów bazyliki watykańskiej – mówił Marini.

Ciało Jana Pawła II będzie wystawione w bazylice do nocy z czwartku na piątek – zapowiedział arcybiskup.

Wszystkich kochał

Tłumy pielgrzymów czekają w kolejkę, by oddać hołd Papieżowi.

– Był wielkim człowiekiem, który jednoczył narody przeciwko znu, przemocy i wojnie – mówi ze łzami w oczach urzędnik Floriano Cardini z Padwy. Amerykańskie studentki Nuri z Wyoming i Sylvia ze stanu Nowy Jork przyjechały do Rzymu jako turystki, ale zrzęzynowały ze zwiedzania Pompei i postanowiły zostać w Rzymie na pogrzebie Papieża.

Protestant z Nowego Jorku, Afroamerykanin Frank Handly, przyszedł razem z synkiem Jerrem. – Jestem fanem tego Papieża, który kochał wszystkich ludzi bez różnicy wyznania, kultury i pochodzenia – mówi.

Wielkie zamieszanie

Rzym przygotowuje się do największej uroczystości pogrzebowej w dziejach świata. Szacuje się, że do Wiecznego Miasta przyjdzie ok. 5 mln pielgrzymów.

Od 15-18 tys. osób na godzinę składa hołd Janowi Pawłowi II, przechodząc przed papieskim katafalkiem – podały służby porządkowe.

Wokół bazyliki i placu zgromadziło się ok. 400 tys. osób, co najmniej kilkaset tysięcy następnych spodziewanych jest w środę i czwartek.

Pielgrzymi stali w wielogodzinnej kolejce. Czekając, śpiewali i modlili się, chroniąc się przed słońcem pod parasolami. Do bazyliki idąc wzdłuż metalowych barierek, którymi zastawiony jest cały plac. Skarżą się,

że muszą zbyt szybko przechodzić przed ciałem Papieża.

– Już w środku nocy przejeżdżały różne grupy, z całych Włoch i pielgrzymi z innych państw. Takiego zamieszania nie było nawet w czasie Wielkiego Jubileuszu – relacjonuje nam Stanisław Tasiemski z Radia Watykańskiego.

O 4.30 nad ranem, kiedy trwała trzygodzinna przerwa na sprzątanie bazyliki, kolejka wiernych sięgała połowy prowadzącej do Watykanu via della Conciliazione. Z każdą chwilą przybywają kolejne grupy wiernych, w tym wielu pielgrzymów z Polski. Od rana też panował chaos komunikacyjny w okolicach placu św. Piotra. Metro jadące w tamtą stronę było całkowicie zatłoczone.

Barbara

Madajczyk-Krasowska (PAP)

Bezpiecznie

Nawet pięć milionów ludzi chce towarzyszyć Papieżowi Janowi Pawłowi II w jego ostatniej drodze. Tysiące z nich przyjadzie na piątkowy pogrzeb do Rzymu z Polski. Czy wszyscy mogą się czuć bezpiecznie? Zdaniem służb odpowiedzialnych za ochronę, terroryści im nie zagrażają.

– Taki tłum i to w samym sercu świata katolickiego nie wydawałoby się wymierzonym cel dla islamskich terrorystów np. z Al-Kaidy. Już od dawna w swoich morderczych planach mają Watykan. Nie ma lepszej okazji niż pogrzeb Ojca Świętego. Nie bójmy się jednak. Służby są przygotowane. Poza tym nasze źródła donoszą, że terroryści nie uderzą – mówi „Dziennikowi” oficer służb wywiadowczych, którego personaliów nie możemy ujawnić.

Oficjalnie potwierdza to rzeczniczka gdańskiego oddziału Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, kapłan Katarzyna Bernecka.

– Nie posiadamy informacji o planowanych zamachach. Wszystkich, którzy wybierają się w podróż do Rzymu, prosimy jednak, aby dostosowali się do poleceń włoskiej służby oraz organizatorów wyjazdu – mówi Bernecka. Specjaliści od zwalczania terroryzmu radzą też wiernym, aby byli czujni. – Zdajemy sobie sprawę z faktu, że ludzie będą przejeżdżali, co się będzie działo w Watykanie, ale warto też zachować minimum bezpieczeństwa. Zwracamy uwagę głównie na pozostawione torby, plecaki, walizki – ostrzega oficer.

Konklawe

Konklawe może zacząć się najwcześniej 15 dni po śmierci Jana Pawła II, czyli 17 kwietnia. Nie powinno też zacząć się później niż 20 dni po powstaniu wakuatu.

Do wyboru papieża potrzeba w zasadzie dwóch trzecich głosów elektorów. Jednak Jan Paweł II ustanowił w 1996 roku zasadę, że jeśli nikt nie uzyska takiej większości w trakcie głosowań (trwających w przybliżeniu dwa tygodnie), kardynałowie mogą zmienić reguły i wybrać papieża absolutną większością (połowa kardynałów plus jeden), albo z grona wielu kandydatów, albo spośród dwóch kandydatów, którzy w bezpośrednim poprzedzającym głosowaniu otrzymali najwięcej głosów.

W dniu rozpoczęcia konklawe kardynałowie przychodzą do Kaplicy Sykstyńskiej i przysięgają zachować w tajemnicy wszystko, co odnosi się do wyboru Biskupa Rzymskiego. Tym, który złamie przysięgę, grozi ekskomunika.

Przed konklawe personel ochrony sprawdzi, czy w Kaplicy Sykstyńskiej i przylegających do niej pomieszczeniach nie ma urządzeń podsłuchowych.

W czasie konklawe kardynałowie-elektorzy nie mogą oglądać telewizji, słuchać radia i czytać gazet. Mogą poruszać się po Watykanie, a nawet spacerować w specjalnie zabezpieczonych rewiach ogrodów watykańskich, ale nie wolno im komunikować się w żaden sposób z osobami niezwiązanymi ze środowiskiem, w którym dokonuje się wybór, z wyjątkiem niezbędnej i pilnej konieczności.

Po każdym głosowaniu, które nie przynosi rozstrzygnięcia, karty spali się, dodając chemikalia, które zabarwią na czarno dym unoszący się chwilę później nad Kaplicą Sykstyńską. W końcu głosowania, gdy kardynałowie-elektorzy dokonają wyboru, inne związki chemiczne zabarwią dym palonych kart na biało, i w ten sposób tłum zebrane na placu Świętego Piotra dowiedzą się, że świat ma już następcę Jana Pawła II.

Pomorze. Pożegnajmy Papieża

Wstańcie chodźmy

Wtedy nie mogliśmy tam przyjąć. 12 czerwca 1987 roku Jan Paweł II zatopiony w modlitwie, samotnie klęczał pod pomnikiem Poległych Stoczniovców. Od świata oddzielał go kordon odwróconych plecami.

Cisza – jak wspominają nieliczni, którzy towarzyszyli wówczas Papieżowi – była wtedy wielkim krzykiem. W tych dniach żałoby ten sam pomnik staje się dla nas wielkim ołtarzem modlitwy w intencji śp. Jana Pawła II. Niech nikogo nie zabraknie. Tym razem już nikt nie zabroni nam być z Papieżem.

W piątek, w dniu pogrzebu Ojca Świętego w Watykanie, spotkamy się pod pomnikiem Poległych Stoczniovców, aby celebrować wspólnie żałobną mszę św. Liturgii przewodniczyć będzie bp Ryszard Kasyna. Homilię wygłosi ks. Krzysztof Niedałowski, duszpasterz środowisk twórczych. Liturgię Słowa powierzonego gdańskim aktorom, a modlitwę powszechną dziennikarzom.

Zabierzmy ze sobą znicze i biało-żółte kwiaty.

(kz)

■ Gdańszczanie modlą się pod pomnikiem Poległych Stoczniovców codziennie o godzinie 21.



Modlimy się za duszę Ojca Świętego na placu Solidarności.

Fot. Adam Warzecha

Żałoba

Zgodnie z przepisami Kościoła powszechnego żałoba po śmierci Papieża trwa dziewięć dni.

– Metropolita gdański nazywa czas żałoby rekolekcjami i zaprasza do wytrwałej modlitwy – mówi ks. Witold Bock, sekretarz prasowy metropolity gdańskiego.

Na zakończenie żałoby – 11 kwietnia o godz. 19 – w bazylice Mariackiej w Gdańsku zostanie odprawiona uroczysta msza św. żałobna pod przewodnictwem abp. Tadeusza Gocłowskiego, metropolity gdańskiego.

UROCZYSTOŚCI LITURGICZNE

Gdańsk

■ godz. 21, pomnik Poległych Stoczniovców
Żałobna msza św. pod przewodnictwem bp. Ryszarda Kasyny. Homilię wygłosi ks. Krzysztof Niedałowski. Zabierzmy ze sobą znicze oraz biało-żółte kwiaty.

Gdynia

■ godz. 20, pomnik Ofiar Grudnia '70
Modlitwy pod pomnikiem przewodniczyć będzie bp Zygmunt Pawłowicz. Stąd wyruszy marsz ulicą Świętojańską w kierunku pomnika Jana Pawła II przy kolegiacie NMP. Następnie wierni udadzą się na Skwer Kościuszki, gdzie na telebimach prezentowane będą homilie papieskie z roku 1987. Zabierzmy ze sobą znicze.

TRANSMISJE UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH NA TELEBIMACH

Gdańsk

■ godz. 10, pomnik Poległych Stoczniovców
■ godz. 10, Długi Targ
■ godz. 10, duża scena teatru Wybrzeże przy Targu Węglowym
■ godz. 10, katedra oliwska
■ godz. 10, siedziba Międzynarodowych Targów Gdańskich, wejście od ulicy Droszyskiego
■ godzina 10, hala Olivia

Sopot

■ godz. 10, kościół św. Jerzego przy ulicy Kościuszki 1 przy Monte Cassino

(kw)

Żałobny piątek w Trójmieście

Do Krakowa

WKrakowie, jednym z najbardziej „papieskich” miast, każdego dnia będą się odbywać uroczystości związane z Ojcem Świętym. Do Krakowa najlepiej podróżować pociągami. Nie mamy bowiem połączenia samolotowego. Podróż kolejną nie są skomplikowane. Istnieje kilka pociągów bezpośrednich – ekspresowych i pospiesznych.

Podróż tym ostatnim trwa około 10 godzin i jest dość uciążliwa. Trasa wiedzie przez Bydgoszcz, Częstochowę. Kosztuje około 50 złotych w jedną stronę. Ekspresem wychodzi drożej o około 30 zł. (K. N.)



Źródło: oprac. własne

Info: Berg

Do stolicy

Warszawski plac Piłsudskiego, gdzie Ojciec Święty odprawił mszę św. podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski w czerwcu 1979 roku, codziennie zapelnia się setkami wiernych.

Do Warszawy można dotrzeć z Gdańska drogą lotniczą, ale najlepiej jechać pociągami.

PKP uruchomił tanie linie kolejowe. Bilet na niektóre pociągi kosztuje zaledwie 27 złotych. Więcej informacji – pod numerem tel.: 94-36.

(K. N.)

Dojazd na plac Piłsudskiego



Źródło: oprac. własne

Info: Kabron

W regionie

Malbork

Uroczysta msza święta, o godz. 18, w czwartek w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Słowackiego.

Kwidzyn

Główne uroczystości w katedrze św. Jana Ewangelisty, środa, o godz. 17. Wyłożona zostanie księga kondolencyjna.

Sianowo

Jutro, w przeddzień pogrzebu Ojca Świętego w sanktuarium Królowej Kaszuby w Sianowie (gm. Kartuszy) msza święta żałobna o godz. 18 rozpocznie się „Pusta noc”, czyli prastary i wciąż kultywowany obyczaj kaszubski. Mieszkańcy z całych Kaszub udadzą się do Sianowa, aby tam modlić i z czuwaniem nocnym złożyć hołd wdzięczności Papieżowi.

Chojnice

Czwartkowa msza na Starym Rynku w Chojnicach celebrowana będzie przez biskupa Jana Bernarda Szlagę. Rozpocznie się o 21.37. O tej porze usłyszymy dzwony we wszystkich chojnickich kościołach. Księża będą czuwać na modlitwie z wiernymi już o godz. 21.

Kościerzyna

W piątek o godz. 13 w parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Kościerzynie odbędzie się msza za zmarłego Papieża zamówiona przez kościelne szkoły, a o godz. 18.30 różaniec.

Ślupsk

Nawet 20 tysięcy wiernych może przyjechać na czwartkową mszę zorganizowaną na placu Zwycięstwa w Ślupsku o godz. 20. Samorząd Ślupska wraz ze wszystkimi kościołami ustawi na placu specjalną platformę, na której zostanie zbudowany ołtarz.

Wejherowo

W Wejherowie mieszkańcy miasta składają kwiaty i zapalają znicze na skwerze Jana Pawła II, tuż za kościołem św. Trójcy w centrum miasta, gdzie znajduje się pamiątkowa tablica z wizerunkiem Ojca Świętego. Na placu tym z każdym dniem jest coraz więcej lampek i świec przychodzą wierni, aby uczcić pamięć Ojca Świętego.

Władysławowo

Do wspólnego oglądania transmisji z uroczystości pogrzebowych z Watykanu zaprasza proboszcz z Władysławowa. W świątyni będzie ustawiony specjalny telebim, na którym wierni będą mogli zobaczyć całą uroczystość.

Gdańsk. Stoczniovcy pojechali do Watykanu

Musimy spłacić dług



– Narzekamy, ale wiemy, że dzięki Ojcu Świętemu żyjemy w innym kraju, bo to On wezwał Ducha Świętego, by odmienić tę ziemię – mówią stoczniovcy.

W stoczniovcy „Solidarności” nikt sobie nie wyobraża pogrzebu Ojca Świętego bez przedstawicieli kolebki panny S. To byłby dyshonor dla stoczniovców, bo przecież cała Polska, ba, cały świat wie, ile Papież zrobił dla „Solidarności”, a wszyscy przecież tu się zaczęło. On ich ochraniał, pomagał i umacniał. Gdyby nie powiedział rok wcześniej na placu Zwycięstwa w Warszawie: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”, to może nic by się w Polsce nie zdarzyło, a w każdym razie nie wtedy. Na branie powieszono w sierpniu ’80 portret Jana Pawła II, a na dziedzińcu stoczniovcy modlili się żarliwie i uczestniczyli w mszach świętych. Zagraniczne media przekazały ten obraz na cały świat i świat zdziwił się, że robotnicy są tacy religijni – wspomina pan Edward Goliński, dziś już emeryt, który pracował 43 lata „na wyposażeniu statków” jako narzędniovc.

Garnitury w plecakach

Jerzy Cyperski, spawacz, pracujący tu od trzydziestu lat, jest jednym z pierwszych, który pojawił się na placu. W torbie – tak jak pozostali – ma ciemny garnitur,

kanapki na drogę i butelki z wodą, bo trasa jest długa i będą jechać non stop, a media ostrzegają, że w Rzymie mogą być kłopoty z aprowiązją. Najprawdopodobniej w środę po południu dotrą na kemping pod Rzymem, gdzie mają zarezerwowane noclegi, umyją się, przebiorą i pojadą pociągiem gdzieś w okolicie Watykanu. A dalej pieszo. Będą chcieli dostać się do Bazyliki Świętego Piotra, ale nie są przekonani, czy im się to uda. Nie martwią się na zapas, bo najważniejsze, że będą w pobliżu i pomodlą się za duszę Ojca Świętego.

Panu Cyperskiemu najbardziej utkwiło w pamięci to, co Ojciec Święty powiedział zaraz po wyborze go na Stolicę Piotrową: „Nie lekajcie się”. Kto żył w PRL-u, ten zna to okropne uczucie wszechogarniającego strachu. A Papież-Polak tym „nie lekajcie się” dodał zwykłym ludzkom odwagi.

Ludzie już się zmieniają

– To jest nasz Papież – dodaje pan Goliński. – On nas duchowo ukształtował. Pamiętam mszę świętą na Zaspie. Stał na ołtarzu-okręcie, młody, silny, prawdziwy sternik Piotrowej nawy. „Jeden drugiego brzemienia noście” – wołał. – W tym zawiera się cała istota solidarności przez duże i małe „s”. Ale niestety, te solidarności gdzieś zagubiliśmy. Także, a może przede wszystkim, tu w stoczni. Działy się tutaj gorszące sceny, powstały jakieś spółki,

spółeczki, każdy patrzył tylko na swój interes i w efekcie sprzedaliśmy stocznnię razem z naszymi pieniędzmi za bezcen. Myślę, że to go smuciło. Ale nie wracamy do tego w tak podniosłej chwili. Miejmy nadzieję, że szok jaki wywołała w Polsce jego śmierć, spowoduje odrodzenie narodu. Że ludzie zaczną się zmieniać i tak jak uczył Papież – będą działać dla dobra wspólnego.

– Już się zmieniają – mówi pan Walaw Stankiewicz stawiając torbę na ziemi. – Niech pani spojrzysz na się stało w telewizji! I tak jak uczył Papież – będą działać dla dobra wspólnego.

Codziennie się modlą

Dariusz Kusz ma 27 lat i jest monterem kadłuba okrętowego. W stoczni pracuje od 7 lat i początki stoczniovcy „Solidarności” to dla niego historia. Jedzie, bo kocha Ojca Świętego. Nie wstydzi się tego słowa. Papież kochał młodych, to się czuło, więc i oni go kochali. Nauka Papieża nie jest łatwa, to fakt, ale Papież podkreślał zawsze, że trzeba od siebie wymagać. Zgadza się z nim jego młodszy nieko kolezka, malarz: Piotr Osentowski, Andrzej Krzyżanowski i Tomasz Wojtaszek. Piotr jako sześciolatek był z mamą na mszy świętej na Zaspie, ale za wiele nie pamięta. Tyle że nauczył się od mamy dwuwersa: „Nie ma wolności bez solidarności”. Powtarzał

to z ochotą, choć wtedy oczywiście nie rozumiał, co to znaczy. W 1999 uczestniczył już świadomie we mszy na sopockim hipodromie i wtedy Ojciec Święty znowu nawiązał do solidarności i powiedział: „Nie ma solidarności bez miłości”. Gdy mówił, każdemu wydawało się, że zwraca się właśnie do niego... Od chwili informacji o śmierci Ojca Świętego Piotr i jego koledzy codziennie modlili się w swoich kościołach w jego intencji.

To jest święty człowiek.

Prezes

– Ludzie, patrzcie, prezes przyszedł – mówi ktoś ze zdumieniem. – Niemożliwe! Jedzie z nami?

Okazuje się, że jedzie. – Co to za sensacja? – dźwi się prezes Stanisław Woyciechowski. – Nie jest to żadne wyrachowanie z mojej strony, ale głos wewnętrzny. Spieramy się ze związkami zawodowymi, to fakt, ale wspólna pielgrzymka nas zbliży.

Roman Gałęzewski, szef stoczniovcy „Solidarności” jest przekonany, że teraz w ludziach coś pięknie i stać się lepsi. Także ci, po których się tego nie spodziewamy. Już widać wzajemną życzliwość.

Nie mamy czasu na rozmowy, bo autokary zaraz ruszą w drogę.

Jedziemy do Watykanu spłacać dług, jaki zaciągnęliśmy wobec Ojca Świętego – mówi ze stopni autokaru.

Barbara Szczepuła

Pielgrzymują

■ Podążamy do Niego

SOPOT. Dwudziestu sopockich pielgrzymów wyjechało wczoraj do Watykanu spod kościoła Zesłania Ducha Św. na sopockim Browinie. Wyjazd zorganizował ks. Dariusz Dobek, proboszcz parafii.

– Ojciec Święty przyjeżdżał wielokrotnie do Polski, teraz my podążamy do Niego – mówi ks. Dobek.

Sopocki pielgrzymi dołączą do grupy bydgoskiej i razem pojadą do Sanktuarium Łask w Altötting koło Monachium. Tam zostanie odprawiona msza św. w intencji zmarłego Jana Pawła II. Kolejne trzy dni wierni spędzą w Rzymie. Wezmą udział w uroczystościach pogrzebowych.

Powrót grupy sopockiej planowany jest na poniedziałkową noc.



Krzysztof Starsostka z siostrą tuż przed wyjazdem.

■ Młodzież jedzie stopen

GDYNIA. Czterech licealistów z Gdyni wyruszyło wczoraj w samotną pielgrzymkę do Rzymu.

– Chłopcy podjęli decyzję spontanicznie – mówi Olga Jakuska, mama jednego z pielgrzymów – Przemek wrócił w niedzielę z czuwania na sopockim hipodromie i powiedział, że jedzie na pogrzeb Papieża. Było już zbyt późno, by przylączyć się do jakiegokolwiek pielgrzymki.

Chłopcy mają ze sobą kartkę z napisem Rzym oraz CB Radio dzięki któremu kontaktują się kierowcami tirów. Mama Przemka wierzy, że syn bezpiecznie dotrze na miejsce. – Mój syn nie ukończył nawet siedemnastu lat, ale wiele razy jeździł już stopen – przyznaje Olga. – Myślę, że poprowadzi ich Pan Bóg i bez trudu dotrą na miejsce, żeby pożegnać ukochanego Papieża.

■ Pielgrzymi w drodze

BYTÓW. Wczoraj w południe z Bytowa wyruszyli pielgrzymi, którzy chcą złożyć hołd Ojcu Świętemu. Autobusem pojechali 39 osób z Bytowa i okolic, a także klerycy z Pelplina. Wiele osób wyjechało też na własną rękę, prywatnymi autami. Organizowali się błyskawicznie. Podróż autokarem do Rzymu ma trwać 30 godzin. Bez żadnych postojów czy noclegów.

– To ma być prawdziwa pielgrzymka – mówi Karolina Rycko. – W 1999 roku śpiewaliśmy w chórze dla Ojca Świętego. Jestem przejęta. Nie wiem co powiedzieć. Jak się tylko dowiedziałam o możliwości wyjazdu, nie zastanawiałam się nawet sekundy. Jestem smutna, bo odszedł Ojciec Święty, ale i szczęśliwa, że będę mogła Mu złożyć hołd.

– Nikt nie jest w stanie zastąpić Ojca Świętego. Potrafił dotrzeć do każdego – mówi Krzysztof Wilkowski, kleryk z Pelplina. – Dla nas wszystkich jest wielkim autorytetem. Muszę tam pojechać. Ta pielgrzymka daje mi poczucie wierności Ojcu Świętemu. To hołd dla Niego.

Pielgrzymi z Bytowa mają dotrzeć do Rzymu w nocy z czwartku na piątek.

■ Samolotem do Rzymu

Z inicjatywy samorządów Gdańska, Gdyni i Sopotu oraz Urzędu Marszałkowskiego organizowany jest przelot na uroczystości pogrzebowe Ojca Świętego do Rzymu. Specjalny samolot wystartuje 7 kwietnia w czwartek o godz. 9 z lotniska w Gdańsku Rębiechowie. Przyłot 8 kwietnia w piątek w późnych godzinach wieczornych. Organizatorzy nie mogą w tej chwili zagwarantować noclegów.

Są jeszcze miejsca. Koszt obejmujący przelot czarterowy, transfer z i do lotniska oraz ubezpieczenie wynosi łącznie 2000 zł. Osoby zainteresowane lotem proszone są o jak najszybszy kontakt z biurem Campus Travel: Marlena Wróblewska i Agnieszka Kielczyńska
tel. 0-58 3014652 lub e-mail: marlena.wroblewska@campus.pl, agnieszka.kielczynska@campus.pl



Pielgrzymi z Bytowa dotrą do Rzymu prawdopodobnie dziś w nocy.

Pat. G. Gostyński-Przybyła

Pogrzeb Jana Pawła II. Polacy wyjeżdżają do Watykanu wszelkimi środkami lokomocji

Wszystkie drogi do Rzymu

Pielgrzymi z różnych stron świata ściągają do Rzymu. Już teraz pojawiły się informacje, że Wieczne Miasto jest zamykane. Pojazdy trzeba zostawić na parkingach, nawet przed miastem. Niewykluczone, że cały Rzym trzeba będzie przejść, by dostać się w rejon uroczystości pogrzebowych Ojca Świętego.

To powinniśmy mieć na uwadze, wybierając się złożyć hołd naszemu Papieżowi.

Na pogrzeb Jana Pawła II w Watykanie najlepiej teraz udać się samolotem. Przy odrobinie szczęścia można jeszcze dzisiaj polecieć.

Żeby stosunkowo niewiele zapłacić za bilet, trzeba się liczyć z pozostaniem w Rzymie co najmniej w niedzielę,

do rana – informuje Małgorzata Dąbrowska z biura Orbis w Gdańsku Rębiechowie. Trasy dojazdów są różne, np. z Gdańska przez Warszawę, Monachium, a nawet przez Warszawę i Paryż, polskimi oraz zagranicznymi liniami.

Ceny wahają się od około 1600 do 2000 zł. Wiadomości na ten temat udziela biuro: Travel Service – tel. 058-344-

73-74 oraz Orbis – tel. 058-348-14-52 – na lotnisku w Gdańsku Rębiechowie. Tam można też kupić bilet.

Z lotniska w Gdańsku Rębiechowie odleć bezpośrednie samoloty, ale zostały one wyczerpane przez zorganizowanie grupy pielgrzymów.

Jest nadzieja na wylot z Katowic – Pyrzowic. Stamtąd tani przewoźnik Wizz Air uruchomił dodatkowe 10 lotów. Sky Europe zapewnia dwa połączenia z Krakowa i Warszawy.

Kolej wprowadziła kilka specjalnych, bezpośrednich pociągów. Odjadą one dzisiaj wieczorem z Warszawy i Krakowa. Mało prawdopodobne, że będą miejsca. Każdy ma prawo kupić po 6-8 biletów,

a już przedwcześnie wieczorem kolejka w stolicy liczyła 800 osób – mówi Anna Rosiek, rzecznik prasowy PKP Intercity. Bilety na specjalne pociągi można kupić w Pomorskiem jedynie w kasie w Gdańsku. Mało prawdopodobne, że do dzisiaj zostały wolne miejsca. Wyjazd z Rzymu – w piątek wieczorem.

Kazimierz Netka

Jak dojechać i poruszać się w Rzymie i Watykanie



Plan centrum oraz możliwości dotarcia do Rzymu.



- SAMOLOTEM**
Prostoty do Włoch obsługują PLL LOT i włoskie linie Alitalia, oraz tani przewoźnik: węgierski Wizz Air i włoski Volarene, współpracujący z Air Polonia.
- POCIĄGIEM**
PKP uruchomił cztery pociągi relacji Warszawa-Wiedeń - Rzym - Warszawa-Wiedeń (w tym jeden pociąg zastawiony z wagonów z miejscami do leżenia) i dwa pociągi relacji Kraków Główny - Rzym - Kraków Główny. Pociągi nie zatrzymują się po drodze. Zbiórka legitymacji 5 typ. podróży.
- AUTOBUSEM**
Wielkość biur podróży zapewnia przewozy do Włoch (Wenecja, Bolonia, Florencja, Rzym, Neapol). Autobusy odjeżdżają średnio trzy razy w tydzień. Podróż trwa 24-28 godzin.
- SAMOCHEDEM**
Polacy najłatwiej docierają do Włoch, jadąc przez Czechy i Austrię. Ze wschodniej części kraju zazwyczaj jedzie się przez Słowację, Węgry i Słowenię.

Bazylika św. Piotra w Rzymie

Bazylika św. Piotra została konsekrowana w 1626 r. przez papieża Urbana VII. Jest to największy kościół chrześcijański na świecie.



Trasa	Odległość	Szacunkowy czas przejazdu	Koszt dojazdu do Rzymu (paliwo oraz opłaty za autostrady)
t1	2091 km	26 godz.	ok. 700 zł
t2	2217 km	24 godz.	ok. 760 zł
t3	2139 km	24 godz.	ok. 750 zł
t4	1983 km	25 godz. (+ 8 godz. promem)	ok. 670 zł + prom
t5	2122 km	26 godz. (+ 9 godz. promem)	ok. 710 zł + prom

- trasa 1:** Gdańsk - Katowice - Cieszyń - Brno - Wiedeń - Graz - Klagenfurt - Wenecja - Bolonia - Florencja - Rzym
- trasa 2:** Gdańsk - Katowice - Kraków - Chyżne - Bratislava - Wiedeń - Graz - Klagenfurt - Wenecja - Bolonia - Florencja - Rzym
- trasa 3:** Gdańsk - Wrocław - Zgorzelec - Drezno - Norymberga - Monachium - Innsbruck - Weronia - Modena - Bolonia - Ancona - Rzym
- trasa 4:** Gdańsk - Katowice - Cieszyń - Brno - Wiedeń - Graz - Klagenfurt - Lublana - Zadar (podróż promem) - Ancona - Rzym
- trasa 5:** Gdańsk - Katowice - Cieszyń - Brno - Wiedeń - Graz - Klagenfurt - Lublana - Split (podróż promem) - Ancona - Rzym

Długość: 211,5 m
Szerokość: 138 m
Kopuła: 132,5 m (wewnątrz: 119 m)
Powierzchnia: 15 160 m
Budowa: 120 lat
Plac może pomieścić 60 000 osób

ZEGNAJĄ

■ Żałoba pod biegunem



ARKTYKA. Pierwszą polską flagę na znak żałoby po śmierci Papieża opuszczono do połowy masztu na... Spitsbergenie. 15 polarników ze stacji badawczej Hornsund jak większość Polaków zorganizowało uroczystości żałobne. Mimo wiejącego dzisiaj z prędkością 130 km/h, huraganowego wiatru i dwumetrowej warstwy śniegu na skalistym cyplu w fiordzie Humsund, gdzie stoi „papieski” krzyż (postawiony w 4 rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II) zapłonęła specjalna świeca. Polarnicy zebrałi tam uczcili długą chwilą milczenia pamięć Ojca Świętego. – Wielokrotnie przy tym krzyżu polscy księża odprawiali msze święte – mówi przebywający na Spitsbergenie, dyrektor Zakładu Badań Polarnych PAN, prof. Piotr Glowacki. Naukowcy ze Spitsbergenu z nostalgią wspominają corocznie przysyłane im kartki z życzeniami bożonarodzeniowymi, własnoręcznie pisanymi przez Jana Pawła II.

Tekst i zdjęcie Tomasz Zajac

■ Włączą syreny

NA MORZU. Pograżeni w żałobie są też pracownicy polskich platform wydobywczych ropy i gazu na Bałtyku. Przeżywają śmierć Ojca Świętego, będąc około 80 kilometrów od lądu. Na wszystkich jednostkach morskich Petrobalticu bandery z kimerem opuszczone są do połowy masztów. – Na platformie „Baltic Beta” panuje nastrój skupienia – mówi Jan Czajka, kierownik platformy. – Niektórzy z członków załogi zapalili świeczki.

W piątek o godzinie dziesiątej zostaną włączone syreny. (K. N.)

■ Niepełnosprawni z Papieżem



Fot. Izabella Lemaciuk

STAROGARD GDAŃSKI. Papież szczególne miejsce w swoim sercu miał dla osób chorych i cierpiących. Wdzięczni Mu za to są niepełnosprawni. Wczoraj w południe zgromadzili się licznie pod starogardzkim pomnikiem Papieża i oddali hołd Jego pamięci. – Wszystko było spontaniczne – mówią opiekunowie placówek. – Zadziałał tu Duch Święty. Pokierował nami w taki sposób, aby i oni – niepełnosprawni mogli uczestniczyć w tym historycznym, ale i bardzo osobistym wydarzeniu. (il)

■ Ognisko i pochodnie dla Papieża



Fot. Adam Wierus

Ogniami gdańscy harcerze uczcili wczoraj pamięć Ojca Świętego. Przed fontanną Neptuna w Gdańsku śpiewali pieśni na cześć Jana Pawła II. Dokładnie o godz. 21.37 na Długim Targu zapłonęło ognisko. Mieszkańcy przynieśli znicze. Świece płonęły również w oknach kamienic. – Gdy umiera ktoś bliski, idziemy na cmentarz, kładziemy kwiaty, palimy znicze. Nie mogę pojechać do Watykanu, nie wiem jak dać ujście tej wielkiej przykrości – mówi Maria Zacharewicz, gdańska zniczanka. (agka)

Pomorze. W księgarniach coraz mniej pozycji o Papieżu

Łakniemy Jego słów

Co druga osoba, wchodząca do księgarni pyta o teksty Ojca Świętego lub o opracowania o Nim. Tymczasem półki i regały gdzie jeszcze kilka dni temu leżały książki Jana Pawła II, zacinają świeć pustkami. Hurtownicy nie odbierają telefonów, bo i po co? Zapasy zostały wyczerpane.

– Ludzie chcą kupić cokolwiek – przyznaje Agnieszka Dąbrowska z księgarni Świat Książki w Gdańsku. – Niestety, mamy w tej chwili jedynie pozycję Jacka Moskwy „Prorok i polityk”. Jest też siedem tomów serii „Jan Paweł II – moje ulubione modlitwy”.

Księgarnia Naukowa w Gdańsku Wrzeszczu, w sobotę, w ciągu dwóch godzin sprzedawała prawie wszystko, co w jakikolwiek sposób związane było z Ojcem Świętym.

Znacznie lepiej jest w gdańskich księgarni Muza.

– To co było można ściągnęliśmy z wydawnictw i hurtowni. Największym powodzeniem cieszą się homilie Ojca Świętego z pielgrzymki w 2002 roku – zdradza kierownik Wojciech Zieliński. – Kosztują niewiele, bo 15 złotych. Warto też upolować „Autobiografię Jana Pawła II” (26 i 40 zł). Nie wszyscy mają czas i ochotę brnąć przez uczono opracowania. Za to chętnie prze-



W wielu księgarniach sprzedawane są ostatnie egzemplarze książek o Papieżu. Na zdjęciu Magdalena Gryszkiewicz. Fot. Adam Wierus

czytają prostą opowieść o życiu i poglądach Jana Pawła II, i to opowiedzianą jego własnymi słowami.

Ludzi zawsze fascynowało to, że Papież Jan Paweł II będąc kapłanem hierarchą – był równocześnie poetą i dramaturgiem. Teraz kiedy odszedł, wciąż chcemy obcować z jego słowem, myślą. Nic więc dziwnego, że zapasy książek Ojca Świętego, tempie w błyskawicznym tempie, 675-tysięczny nakład „Pamięć i tożsamość” został już wyczerpany.

– Postanowiliśmy dodrukować 260 tys. egzemplarzy. Trafią do księgarni za kilka dni – obiecuje Cezary Urban,

dyrektor handlowy wydawnictwa Znak z Krakowa.

Jeden z ostatnich egzemplarzy książki kupił w niedzielę przed południem Halina Czerwińska, emerytka z Gdańska. – Dla moich dzieci, Roberta i Agnieszki oraz dla pięcioletniej wnuczki Alicji – mówi.

Nie mniejszym popytem cieszy się płyta „Abba Pater”, zawierająca teksty biblijne i homilie Jana Pawła wkomponowane w muzykę. Zapasy wydanej w 2000 roku albumu są na wyczerpaniu.

– Nasze prawa autorskie do tego tytułu wygasły. Nie możemy więc wznowić wydawania – wyjaśnia Klaudia

Kowalska, przedstawiciel handlowy Sony Music Polska.

Wydawnictwo Znak zamierza wkrótce wydać „Pamięć i tożsamość” w wersji audio na płycie CD.

– Książkę czytać będą Jerzy Trela, aktor Teatru Starego w Krakowie – zdradza Elżbieta Kot, z działu religii i filozofii wydawnictwa Znak.

Księgarze obawiają się jedynie, że kolejne wznowienia książek Ojca Świętego będą już droższe.

Grażyna Antoniewicz
Jakub Gilewicz

Wiecej o książce „Pamięć i tożsamość” na str. 10

Pomorze. W piątek nie będą pracowały urzędy i szkoły

Dzień wolny od pracy

Dzień pogrzebu Jana Pawła II dniem wolnym od pracy. Tak zdecydował premier rządu w stosunku do administracji rządowej i zaapelował o to samo do władz samorządowych. W piątek będą nieczynne urzędy gmin, starostwa, szkoły oraz uczelnie. Podobnie rzecz wygląda w Gdańsku. Także PKS jeszcze wczoraj nie wiedziało, według jakiego rozkładu będą jeździć po pomorskich drogach – prawdopodobnie tak jak w dni robocze, bez sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia. Podobnie rzecz wygląda w Gdańsku. Także PKS jeszcze wczoraj nie wiedziało, według jakiego rozkładu będą jeździć po pomorskich drogach – prawdopodobnie tak jak w dni robocze, bez sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia. Podobnie rzecz wygląda w Gdańsku. Także PKS jeszcze wczoraj nie wiedziało, według jakiego rozkładu będą jeździć po pomorskich drogach – prawdopodobnie tak jak w dni robocze, bez sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia.

W Trójmieście w piątek odbędą się najważniejsze spotkania, podczas których mieszkańcy wspólnie pognają się z Ojcem Świętym. Dlatego ważną rzeczą będzie sprawną komunikacją. Niestety jeszcze nie wiadomo, według jakich rozkładów jazdy będą kursować trójmiejskie autobusy i tramwaje. Jak podaje gdański ZKM, w piątek najprawdopodobniej będzie jeździł według sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia. Podobnie rzecz wygląda w Gdańsku. Także PKS jeszcze wczoraj nie wiedziało, według jakiego rozkładu będą jeździć po pomorskich drogach – prawdopodobnie tak jak w dni robocze, bez sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia.

W Trójmieście w piątek odbędą się najważniejsze spotkania, podczas których mieszkańcy wspólnie pognają się z Ojcem Świętym. Dlatego ważną rzeczą będzie sprawną komunikacją. Niestety jeszcze nie wiadomo, według jakich rozkładów jazdy będą kursować trójmiejskie autobusy i tramwaje. Jak podaje gdański ZKM, w piątek najprawdopodobniej będzie jeździł według sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia. Podobnie rzecz wygląda w Gdańsku. Także PKS jeszcze wczoraj nie wiedziało, według jakiego rozkładu będą jeździć po pomorskich drogach – prawdopodobnie tak jak w dni robocze, bez sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia.

sprawną komunikacją. Niestety jeszcze nie wiadomo, według jakich rozkładów jazdy będą kursować trójmiejskie autobusy i tramwaje. Jak podaje gdański ZKM, w piątek najprawdopodobniej będzie jeździł według sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia. Podobnie rzecz wygląda w Gdańsku. Także PKS jeszcze wczoraj nie wiedziało, według jakiego rozkładu będą jeździć po pomorskich drogach – prawdopodobnie tak jak w dni robocze, bez sobotniego rozkładu. Trwają jeszcze końcowe ustalenia.

Nie wiadomo także, jak tego dnia będą funkcjonowały placówki służby zdrowia. – Ogłaszam alert na piątek – informuje dr Marian Kentner, dyrektor gdańskiego pogotowia. – Dochożność mnie słuchę o planowanym zam-

kaniu w tym dniu przychodni. Jeśli tak, będziemy mieć więcej pracy. Ponadto w razie zorganizowania w Gdyni masowych modlitw i spotkań, będę musiał zabezpieczyć je ekipami ratunkowymi.

– Dzisiaj zadecydujemy, czy piątek będzie normalnym dniem pracy lekarzy – tłumaczy dr Jarosław Skłucki, dyrektor NZOZ Wzgórce Św. Maksymiliana w Gdyni. Także w Gdańsku wahanie się wczoraj, czy przychodnie mają pracować w piątek.

Zdaniem Mariusza Szymańskiego, rzecznika NFZ na Pomorzu, przychodnie powinny przyjmować chorych. – Piątek nie jest ustawowym dniem wolnym od pracy – kwituje Szymański. Katarzyna Włodowska (vir, DJA)

Wiecej szczegółowych informacji poszczególnych przekazanych jutrzejszej gazecie.

Łubiana. Niezwykłe zamówienie

Dla pokoleń

Dla pokoleń

Dziesięć tysięcy talerzy ozdoby z wizerunkiem Ojca Świętego pojedzie do Belgii. Firma Aerts złożyła zamówienie w Zakładach Porcelany Stołowej Łubiana SA w Łubianie (gm. Kościerzyna). Jest to pierwsze takie zagraniczne zlecenie w historii łubińskiej firmy.

– Talerze ozdobne z wizerunkiem Papieża trafią do Belgii w maju, natomiast jeszcze w tym miesiącu pojawią się na rynku krajowym – mówi Krystyna Wawrzyniak, dyrektor generalna ZPS Łubiana SA. – Wrobimy porcelanowe z podobizną Jana Pawła II pojawiły się w połowie lat 80. ubiegłego wieku. Kilka lat temu pielgrzymi, którzy wyruszyli z Kościerzyny do Watykanu, wzięli ze sobą taką kalną zastawę stołową. Wroczyli Ojcu Świętemu zestaw porcelany z papieskim logo oraz z papieskimi insygniami. (mar)



Tysiące zniczy pod pomnikiem Jana Pawła II na gdańskiej Zaspie. Tu ludzie pamiętają wizytę Ojca Świętego.

Fot. Adam Warława



Monika Bonja wpisuje się do księgi kondolencyjnej w Bazylice Mariackiej. Wiele innych ksiąg pamiątkowych wyłożono w innych kościołach, urzędach i instytucjach...

Fot. Adam Warława



...między innymi w gdyńskim Urzędzie Miejskim.

Fot. Tomasz Boli



Gazety na całym świecie piszą o śmierci Papieża. Przekonać się można o tym nawet w gdańskim kiosku.

Fot. Adam Warława



Weronika Kamińska nie pamięta innego Papieża.

Fot. Adam Warława



Flagi na każdym domu rozwieszono spontanicznie.

Fot. Adam Warława



Świece zapłonęły także pod kościołem św. Brygidy.

Fot. Adam Warława



Krzysztof Grzegorzczak wiesza flagę z kirem na swoim domu przy Trakcie św. Wojciecha.

Fot. Adam Warława

Warszawa. Narodowa msza żałobna w intencji Jana Pawła II

Wierni każdemu papieżowi

Ponad 200 tysięcy osób uczestniczyło w mszy żałobnej odprawionej w intencji Jana Pawła II na placu Piłsudskiego w Warszawie. Liturgii przewodniczył prymas Polski kard. Józef Glemp. Wraz z nim odprawiali ją biskupi i ponad 200 księży.

- Modlimy się za Jana Pawła II, dziękując Bogu za wszystkie dobrodziejstwa, co nam Ojciec Święty подарował: za jego naukę, za świadectwo pięknego życia i trwania na posterunku do końca - powiedział prymas Polski kardynał Józef Glemp na rozpoczęcie mszy. - Wasza obecność mówi wiele o miłości waszej do Ojca Świętego, największego z rodu Polaków.

Prymas przytoczył także słowa Papieża z pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku. - Tu na tym placu miała miejsce wielka modlitwa, pełna żarliwości i mocy ducha, wołanie Papieża tak znane: +Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi+ - powiedział prymas.

Przypomniał także, że 20 lat później, podczas pielgrzymki w 1999 roku Jan Paweł II w tym samym miejscu

beatyfikował 108 polskich męczenników II wojny światowej oraz poświęcił kamień węgielny pod świątynię Opatrzności Bożej, budowanej w Wilanowie.

- Jako wierzący katolicy w Polsce i poza Polską oczekujemy przyszłego papieża tym samym religijnym szacunkiem i czcią, jaka należy się głowie Kościoła, prowadzącego ludzi do zbawienia - powiedział podczas homilii prymas Glemp.

- Szukaliśmy nas, a my przyszedliśmy do Ciebie i za to Ci dziękujemy", "Totus tuus", "W pamięci na zawsze, Ojciec Nasz" - to niektóre z transparentów jakie przynieśli wierni na mszę. Nad placem powiewały flagi Polski i Watykanu przybrane kirem.

W mszy uczestniczyli prezydent Kwaśniewski wraz z małżonką, premier, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie Episkopatu Polski, nuncjusz apostolski wraz z korpusem dyplomatycznym, władze Warszawy. Obok siebie stali kibice warszawskich klubów Legii i Polonii, którzy wznosili w górę swoje klubowe szaliki.

Jarosław Popek



W warszawskiej mszy żałobnej uczestniczyło ponad 200 tysięcy osób.

Fot. PAP/Jacek Turczyn

W SKRÓCIE

■ Jak Chrystus

Osobisty lekarz Papieża profesor Renato Buzzonetti powiedział, że Jan Paweł II umierał powoli w bólu i cierpieniu, które znosił z wielką godnością. W wywiadzie dla dziennika „La Repubblica”, unikający dotychczas przed kamerami, profesor podkreślił, że wiara Jana Pawła II pokonała ból i porównała jego cierpienia do Męki Chrystusa.

■ Ziemia z Wadowic

Z najbliższych Janowi Pawłowi II miejsc w Wadowicach zebrano ziemię, którą wadowicki pielgrzymi zawiązało do Watykanu na pogrzeb Ojca Świętego. Wadowiczanie, którzy zabiorą ze sobą ziemię w woreczku, już wyjechali do Watykanu. Według burmistrza, w uroczystościach weźmie udział około 400 mieszkańców miasta.

■ Agca na pogrzebie?

Turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, który w roku 1981 dokonał zamachu na Papieża, poprosił o przepustkę z więzienia, aby mógł pojechać na pogrzeb Jana Pawła II. Agca - po ekstradycji z Włoch, gdzie za usiłowanie zabójstwa odsiedział 19 lat - odbywa teraz w tureckim więzieniu karę za zabójstwo tureckiego dziennikarza. (JAR, PAP)

Sejm. Wspólne obrady posłów i senatorów Hołd parlamentu

Dziś w południe w sali obrad Sejmu posłowie i senatorowie złożą hołd zmarłemu Janowi Pawłowi II. W tej właśnie sali 11 czerwca 1999 roku Papież spotkał się z polskimi parlamentarzystami i wygłosił historyczne przemówienie.

- Było to wydarzenie bez precedensu. Pierwsze w historii spotkanie Papieża z narodowym parlamentem - wspomina Maciej Płażyński, który wówczas był marszałkiem Sejmu i gospodarzem tej uroczystości. - Dziś, mimo smutnych okoliczności wracają radosne wspomnienia. Chwila była tak podniosła, że na moment ustały wszystkie swary. Jan Paweł II mówił o istocie polityki, czyli o konieczności działania pro publico bono. Ostrzegał przed groźbą relatywnizmu etycznego. Powiedział, że demokracja musi być oparta na wartościach, bo bez nich może przerodzić się w jawny lub ukryty totalitaryzm. Przypomniał o roli jaką odegrała „Solidarność” i stwierdził, że to spotkanie w Sejmie nie byłoby możliwe bez zdecydowanego sprzeciwu robotników na Wybrzeżu w pamiętnym Sierpniu '80. Nie byłoby możliwe bez „Solidarności”, która wybrała



Papież odwiedził Sejm w 1999 roku.

Fot. PAP/Włodzisław

drogę pokojowej walki o prawa człowieka i narodu. - Warto pamiętać o tym dziś, w przededniu 25 rocznicy powstania „Solidarności” - komentuje Maciej Płażyński i wspomina, jak cała sala śpiewała wraz z Ojcem Świętym Mazurka Dąbrowskiego, a na koniec Papież powiedział: - Ale nam się przydarzył! Wtedy zebrani odpiewali mu „Sto lat”. Wszyscy mieliśmy poczucie, że jest to historyczna chwila.

Także dzisiaj w Sali Kolumnowej w Sejmie odprawiona zostanie msza święta w intencji Jana Pawła II. (BaSz)

Żałoba. Świat modli się za Papieża Żal komunistów

Na całym świecie odbywają się msze żałobne w intencji Jana Pawła II. Politycy z różnych stron świata oddają hołdy zmarłemu Papieżowi.

Kubański przywódca Fidel Castro wziął udział we mszy w Hawanie.

- Odpoczywaj w pokoju, nieustraszonego wojownika o przyjaźń pomiędzy narodami, wrogu wojny i przyjaźni ubogich - napisał wcześniej Castro w książce kondolencyjnej wystawionej w Nuncjaturze Papieskiej w kubańskiej stolicy.

- Niezapomniany przyjaciel - nazwał ponadto Papieża Fidel Castro.

Od czasów rewolucji w 1959 roku, która wyniosła do władzy Fidela Castro, formalnie Kuba jest krajem bezwyznaniowym. Jednak 10 lat temu władze usunęły z konstytucji zapis, który nie pozwalał wierzącym na występowanie w szeregach rządzącej wyspą partii komunistycznej.

W styczniu 1998 roku Papież Jan Paweł II odbył pielgrzymkę na Kubę. Wcześniej, w listopadzie 1996, papież przyjął Castro na audiencji w Watykanie. Północnokoreańska agencja KCNA podała, że katolicy odpra-



- To niezapomniany przyjaciel - napisał o Papieżu Fidel Castro.

Fot. PAP/ST



Koreańscy katolicy modlą się za Papieża.

Fot. PAP/ST

wiają nabożeństwa w Phenianie i w całym kraju, by uczcić pamięć zmarłego Papieża. KCNA - jedyna agencja w komunistycznej Korei Płn. - podała, że depesze kondolencyjne do Watykanu wysłał „przewodniczący Komitetu Centralnego Stowarzyszenia Koreańskich Kato-

lików”. Arcybiskup Seulu stolicy Korei Południowej Nicholas Cheong powiedział, że wiadomo, iż w Korei Płn. są katolicy, lecz ich dokładna liczba nie jest znana. Zdaniem hierarchy może wynosić ok. trzech tysięcy.

(JAR, PAP)

Teatr. Dramat Karola Wojtyły zagrano w Sopocie aż 94 razy

Przed sklepem jubilera



Jerzy Kiszkis i Halina Winiarska jako Adam i Anna w dramacie „Przed sklepem jubilera” na scenie Teatru Kameralnego. Rok 1982.

Fot. Tadeusz Lisak/zachwyt-teatru

Legenda w teatrze Wybrzeże jest dramatem Karola Wojtyły „Przed sklepem jubilera”. Próby zaczęły w październiku 1981 roku. Wszystko zmierzało do premiery. Robiono dekoracje, ustawiano światła. Stan wojenny przerwał przygotowania. Halina Winiarska i Jerzy Kiszkis zostali internowani.

- Tekst przywieźli Tadeusz i Irena Byrscy - wspomina ówczesny dyrektor, Stanisław Michalski. - Powiedzieli: Było by ładnie, gdybyśmy go wystawili. Wymagało to jednak odwagi. Protesty były straszne. Oczywiście, nie u nas, tylko w Komitecie Wojewódzkim PZPR. Podczas prób co chwila musiałem biegać do „białego domu”. Pytano, co będzie jeśli zacząć się owacje dla Haliny Winiarskiej i Jerzego Kiszkisa, którzy wrócili właśnie z internowania. Uspokajałem.

Premiera odbyła się w lutym 1982 roku. Były owacje, ale sztuki nie zdjęto z afisza.

- Trafił mi się w serca widzów - mówi dyrektor. - Po premierze zrobiliśmy album ze zdjęciami i wysłaliśmy do

Watykanu. Otrzymaliśmy odpowiedź od samego Papieża. Wisiała potem za szkłem w Teatrze Kameralnym w Sopocie, ale ktoś ją zabrał na pamiątkę. Sztukę „Przed sklepem jubilera” Halina Winiarska i Jerzy Kiszkis wystawiali wcześniej z młodzieżą u dominikanów.

- To ojciec Hejmo sprawił, że zainteresowaliśmy się tym dramatem. Zadzwonił z pytaniem: Czy państwo mogliby zagrać ten tekst w duszpasterstwie akademickim? To był kamik, który uruchomił lawinę - wspomina Jerzy Kiszkis.

Potem gdańscy aktorzy jeździli z dramatem po Polsce, czytając go w kościołach, salkach katechetycznych i wielu miejscach.

- To było wielkie przeżycie. Ten tekst nas od razu zafrapował - opowiada Halina Winiarska. - Jest piękny, ale nie ma tekstu Papieża, który by mnie tak do dna nie zachwycał. Zwłaszcza „Tryptyk rzymski” jest dla mnie takim arcydziełem, wysoko człowieka unoszącym... mistycznym.

- To były czasy, gdy wybuchła „Solidarność” i zachły-

snęliśmy się wolnością - dodaje Jerzy Kiszkis. - Na jednym z przedstawień były tak zwane żabie oczy, straszne, bo generała Andrzejewskiego, który podpisywał decyzję o naszym internowaniu. Pewnie przyszedł sprawdzić jak reaguje widownia. - A ludzie zachowywali się wspaniale. Kiedy graliśmy, towarzyszyła nam taka cisza, że wydawało się, że nikogo nie ma. To było fascynujące. Często po spektaklu widzowie zjawiali się za kulisami, aby podziękować, przynosili kwiaty.

Spektakl „Przed sklepem jubilera” zagrano aż 94 razy. Na owe czasy była to rekordowa liczba. Piękną scenografię zaprojektowała wówczas Jadwiga Pożakowska.

Dla Karola Wojtyły sztuka była „spojrzeniem wprzód i w tył”, „towarzyszką religii i przewodniczką na drodze ku Bogu”. W tym kierunku zmierzają, pisząc „Papież Jan Paweł II”, zanim zdecydował się na kapłaństwo, chciał związać swoje życie z teatrem. Próbował swoich sił jako aktor; jest też autorem kilku dramatów.

Grażyna Antoniewicz

Rzeźba. Papieskie pomniki pomorskich twórców

„Ty jesteś skałą”

W Trójmieście mamy płyty, popiersia, płaskorzeźby i trzy niezwykle pomniki papieża. Największy na Zaspie, wykonano z fińskiego granitu o czerwono-czerwonych barwach. Waży ponad dwadzieścia ton i ma 5 metrów wysokości. Prace trwały ponad pół roku. Autorami są rzeźbiarz Mariusz Kulpa oraz architekt Witold Forkiewicz. Postać trzymającego pastorał Papieża jest otoczona kilkoma kregami.

- Kiedy zwrócono się do mnie z propozycją, byłem przerażony - wspomina profesor Mariusz Kulpa. - Wiedziałem, że to niezwykle wyróżnienie, ale i ogromna odpowiedzialność.

Czasu było niewiele, zaledwie kilka miesięcy. Więc pełna mobilizacja i wkrótce z kilku projektów wybrano jeden. Na półokrągłym murku pod pomnikiem widnieje napis: „Piotr, ty jesteś skałą i na tej skałe zbuduję Kościół mój”.

- Zdecydowałem, że będzie to pomnik z kamienia - mówi rzeźbiarz. - Ojciec Święty stoi niewzruszony jak skała. Taka była moja idea, żeby Papież był wyrazem siły, jedności. Nie widziałem powodu, żeby pomnik odlewać w brązie, chciałem, żeby przemawiał on też ekspresyjną materią.

- Zdecydowałem się na koncepcję portretową - mówi rzeźbiarz. - Z wielu fotografii wybrałem ten wizerunek Ojca Świętego, kiedy był na pierwszej pielgrzymce w Polsce. Chciałem, żeby była to postać zdecydowana, mocna, a jednocześnie pełna ciepła.

Pomnik został odsłonięty w 1989 roku, gdy Ojciec Święty był z pielgrzymką w Gdańsku. Podobno widział monument z helikoptera.

W 1989 roku, w listopadzie, w dniu imienin Ojca Świętego gdańscy pielgrzymi wręczyli Papieżowi zdjęcie pomnika, oprawione w ramę z fińskiego granitu. Inicjatorami budowy pomnika byli: ksiądz Kazimierz Wojciechowski i wierni z kościoła Opatrzności Bożej.



Przed pomnikiem na Zaspie licznie gromadzą się wierni.

Fot. Grzegorz Mehrling

- W Polsce mamy około 250 rzeźb Ojca Świętego. W Sopocie jest jeszcze pomnik Jarosława Kucab, a w Nowym Porcie przy kościele Świętego Józefa popiersie autorstwa Bogdana Drwala - mówi historyk sztuki Kazimierz Ozóg.

Grażyna Antoniewicz

Piastuje dziecko

Przy kościele Świętej Brygidy w Gdańsku stoi pomnik z brązu. Jest to najstarszy papieski monument w Trójmieście i podobno dziesiąta rzeźba przedstawiająca Papieża, jaka powstała w Polsce. Jej autorem jest znany gdański artysta Wawrzyniec Samp.

- Były to czasy Solidarności, rok 1984 - mówi rzeźbiarz. - Z inicjatywy księdza prałata Henryka Jankowskiego przystąpiłem do pracy. Pomnik przedstawia Ojca Świętego, trzymającego małe dziecko. To dziecko symbolizuje Solidarność. Niedawno Lech Wałęsa mówił o roli Ojca Świętego. Zapewniał, że nigdy Solidarność by nie powstała, gdyby nie autorytet i postać Ojca Świętego.

Pomnik przy Brygidzie jest z brązu. Stoi na cokole z afrykańskiego granitu. Odlew wykonano w Pleszewie w zakładzie braci Kwiecińskich. Nie pamiętam, ile waży. Ma ponadnaturalną wysokość - dwa metry dziewiętnaście centymetrów.

Drugi papieski pomnik autorstwa Wawrzynca Sampa stoi w Gdyni, na skwerze im. Ojca Świętego, przy kolegiacie Najświętszej Marii Panny.

- W pierwszej wersji miała to być postać na cokole i szafcu. Ale to też były trudne czasy (1996 r.) więc nie się udało



To pierwsza rzeźba Papieża, jaką wykonał Wawrzyniec Samp.

Fot. Grzegorz Mehrling

- wspomina Wawrzyniec Samp. - Teraz jest to sylwetka papieża jakby idąca na Południe, do Ziemi Świętej. W szerokim geście i pastorałem, bardzo rozwiana. Nic dziwnego, wszak w Gdyni wciąż wieją wiatry. Ta rzeźba również została wykonana z brązu, w tej samej pracowni. Stoi na granitowym cokole ze Strzegomia.

W Elblągu, przy głównym wejściu do katedry, również stoi pomnik Papieża autor-

stwa Wawrzynca Sampa. Na granitowych postumentach, oprócz imienia słynnego Polaka, znajdują się wykute złotymi literami fragmenty homilii, którą Papież wygłosił podczas swojej wizyty w Elblągu. Monument zdobią herby miasta i diecezji. Został ustawiony na kamieniach ze Świętego Gaju. Figurę Papieża wykonano z brązu. Ma około 2,5 metra.

Grażyna Antoniewicz

Po godzinie 9.00 spotkanie z oraz Madanem Kołodziejem oraz Haliną Stojewską, po godz. 10.00 dyskutowali będzie młodzi i przesyłali Jana Pawła II do młodzieży i zaprosimy do rozmowy słuchaczy Po godz. 13.00 przedstawimy pocztę papieża. A po godz. 15.00 sylwetki świętych i błogosławionych wyniesionych na Ołtarze przez Jana Pawła II.



Solidarność - to znaczy: jeden i drugi,
a skoro brzemię, to brzemię niesione
razem, we wspólnocie. A więc nigdy:
jeden przeciw drugiemu. Jedni - przeciw
drugim.

Gdańsk Zaspa, 12 czerwca 1987

Gdynia. 11 czerwca 1987

Wszyscy ze wszystkimi

Fragmenty przemówienia Jana Pawła II do ludzi morza na Skwerze Kościuszki

(...) Morze... Przemawia ono do człowieka szczególną mową. Jest to naprzd mowa bezkresu. Oto od ujęcia Wisły otwiera się dal, wyznaczona taflą Bałtyku, bezkresna dal, której końca oko ludzkie nie dosięga.

Ogrom wody jakby bardziej jednolitości od obszarów ziemi.

Obszar nie zamieszkały i niemieszkalny a równocześnie obszar szeroko otwarty, który człowieka przyzywa. Przyzywa ludzi. Przyzywa narody Ci, którzy idą za tym wezwaniem nazywając się ludźmi morza. Nasz naród niejednokrotnie w historii rozdzielił się z tego wezwania: czy poszedł za nim?

Czy dostatecznie na nie odpowiadał? Czy szukał w nim zabezpieczenia swego bytu i swoich praw wśród wszystkich narodów globu?

Oto bowiem poprzez tę dal, która się otwiera przed oczyma człowieka stojącego na brzegu, z kolei przed oczyma żeglarsza wśród morskich przestrzeni, prowadzi droga do wielu na świecie miejsc, do krajów i kontynentów. Do wielu ludów i narodów.

Wezwanie mór spotyka się z losami wszystkich ziem zamieszkalnych. Nie tylko rozdziela te ziemie i utrzymuje odległość – ale także łączy.

Tak, Morze mówi człowiekowi o potrzebie szukania się nawzajem. O potrzebie spotkania i współpracy. O potrzebie solidarności. Międzyludzkiej i międzynarodowej.

Jakże doniosły jest fakt, że to właśnie słowo „solidarność” zostało wypowiedziane tutaj, nad polskim morzem. [Okłaski, na które Ojciec Święty zareagował słowami: „Bardzo Wam dziękuję za tę odpowiedź. Bardzo Wam dziękuję za te okłaski, ale równocześnie chcę Was poprosić, żebyście tego wywodu, który chcę przeprowadzić, wysłuchali w skupieniu. To jest wywód bardzo ważny, bardzo istotny. Potem,

trzeba być właśnie treści? Czy świat – wielka i stale rosnąca rodzina ludzka – może trwać i rozwijać się wśród rosnących przeciwności? Północny względem Wschodu? A tak właśnie jest podzielony i zróżnicowany nasz współczesny świat.

Czy przyszłość, lepsza przyszłość, może wyrósł z narastania różnic i przeciwności na drodze wzajemnej walki?

Walki systemu przeciw systemowi, narodu przeciw narodowi – wreszcie: człowieka przeciw człowiekowi!

W imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo „solidarność”. Dziś płynnie ono szeroką falą poprzez świat, który rozumie, że nie możemy żyć wedle zasady „wszyscy przeciw wszystkim”, ale tylko wedle zasady „wszyscy z wszystkimi”, „wszyscy dla wszystkich”.

To słowo zostało wypowiedziane tutaj, w nowy sposób i w nowym kontekście. I świat nie może o tym zapomnieć. To słowo jest Waszą chlubą, ludzie polskiego morza. Ludzie Gdańska, Sopotu i Gdyni – Trójmiasta, którzy żyć macie w pamięci wydarzenia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Nie możemy w świecie współczesnym iść dalej na przód popędzani i impertywem zawrotnych zbrojeń, bo to oznacza perspektywę wojen i samozniszczenia. Właśnie: nie tylko wzajemnego zniszczenia. Zbiorowego samozniszczenia.

I możemy iść dalej naprzód – nie może być mowy o żadnym postępie, jeżeli w imię społecznej solidarności nie będą respektowane do końca prawa każdego człowieka. Jeżeli nie znajdzie się w życiu społecznym dość przestrzeni dla jego talentów i inicjatywy. A nade wszystko dla jego pracy.

Tu, nad brzegiem Bałtyku, wypowiedział więc i ja to słowo, że

Solidarność musi iść przed walką. Wówczas ludzkość może przetrwać. I może przetrwać i rozwijać się każdy naród w wielkiej ludzkiej rodzinie. Bo co to znaczy solidarność? Solidarność to znaczy sposób bytowania (na przykład narodu) w wielości ludzkiej, w jednoci, w uszanowaniu wszystkich różni odmienności, jakie pomiędzy ludźmi zachodzą, a więc jednoci w wieloci, a więc pluralizm, to wszystko mieści się w pojęciu solidarności. Sposób bytowania ludzkiej wielości, mniejszości lub większej, całej ludzkości, poszczególnego narodu, bytowania w jednoci godnej człowieka.

Powiedziałem: solidarność musi iść przed walką. Dopowiem: solidarność również wyzwała walkę. Ale nie to się nigdy walka przeciw drugiemu [okłaski]. Walka, która traktuje człowieka jako wroga i nieprzyjaciela – i dąży do jego zniszczenia. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp: walka o dojrzały kształt życia ludzkiego. Wtedy bowiem to życie ludzkie na ziemi staje się „bardziej ludzkie”, kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością.

Kiedy przed rokiem byłem w Indiach, podszedł do mnie niespodziewanie wnuk wielkiego Mahatmy Gandhiego i powiedział mi: „Dziękujemy ci za twoją Ojczyznę, za Polskę”. Dlaczego tak powiedział wnuk niestrudzonego obrońcy praw człowieka i niepodległości swojego olbrzymiego narodu? Nie pytałem o wyjaśnienie, nie zdążyłem nawet w tym momencie czuć potrzebę podzielenia się tymi słowami z wszystkimi w Polsce – one są do nas wszystkich powiedziane – a zwłaszcza z Wami, ludźmi morza, bo Wy chyba najlepiej znacie drogę do Indii.

Przybywając tutaj, nad morze, do Gdyni i Gdańska, miałem głęboką powinność powiedzenia te-

dychów wszelkiego typu, którzy służą na okrętach wojennych czy łodziach podwodnych. Związaliście Wasze życie Waszych rodzin z morzem. Ono ma decydujący wpływ na realizację Waszego powołania ludzkiego i chrześcijańskiego, na kształtowanie Waszej osobowości i Waszych postaw.

Praca Wasza, cieszę się za szluzowym uznaniem społeczeństwa, to ciężki trud, wymagający wielu ofiar i wyrzeczeń: częstej i długiej nieraz rozłąki z rodziną i przyjaciółmi, wymagający hartu ducha, odwagi, męstwa, solidarnej współpracy w obliczu niebezpieczeństwa i trudności. Morze jest niejako warsztatem Waszej codziennej pracy. Bywa ono niekiedy groźne i niebezpieczne. Każdego roku pochłania, jak wiecie, wiele ofiar. Ileż powoduje tragedii rodzinnych! Wspominamy dziś wszystkich zmarłych, a także osierocone rodziny w naszej modlitwie.

Morze pozwala lepiej zrozumieć słabość, ograniczoność ludzką i wszechmoc Boga, dostrzec wartość ziemi, potrzebę drugiego człowieka, docenić więź rodzinną i wartość wspólnoty, także wspólnoty parafialnej i środowiska osób bliskich.

Niejednemu z Was potęgą i bezkres morza ułatwia kontakt z Bogiem. Znanie jest powiedzenie: „Kto nie umie się modlić, niech wypływa na morze!”.

Aby zachować swą tożsamość, aby utrzymać serdeczną więź rodzinną, aby nie ulec słabości, musicie być ludźmi modlitwy. W modlitwie znajdować siłę i moc w chwilach osamotnienia i tęsknoty.

Dobre, że ludzie morza mogą słuchać co niedziela mszy świętej specjalnie transmitowanej dla nich z Gdańska, że mogą w niej uczestniczyć, dobrze, że istnieje specjalne Duszpasterstwo Ludzi Morza w Gdyni i w Gdańsku; dobrze, że w Gdyni działa od czterech lat przy kościele Ojów Re-

gnieciu z wpływami ateistycznymi, z falami zepsucia i deprawacji.

Zwracam się teraz do wszystkich, którzy na Wasz powrót wychęzali nieraz całymi miesiącami: do matek i ojców, żon, córek i synów, przyjaciół i znajomych. Niech w Waszych domach panuje duch chrześcijański. Chrystusowy pokój, miłość i wzajemne zaufanie. Duchowa, modlitewna więź niech łagodzi tęsknotę rozłąki i stwarza szczególne poczucie pewności, które ułatwia pracę i pomaga przezwyciężyć trudności.

Przemawiając do ludzi morza, pragnę równocześnie zwrócić się do tych, którzy żyją na Przyszymorzu i na Pomorzu.

Mieszkańcy Wybrzeża gdańskiego i Pomorza stanowią zważyte wspólnotę, która w oparciu o doświadczenia historii, o tradycję polską i wartości przyniesione tu przez ludzi z Wilenszczyzny czy z Pomorza centralnej, kształtuje współczesne oblicze tego obszaru.

Nie mogę jednak nie zwrócić się do Was w sposób szczególny do potomków prastawiańskich, lechickich Pomorzan, do drogiego nam wszystkim Kaszubów, którzy do dzisiaj zachowali swoją etniczną tożsamość i swoją mowę o słowiańskim rdzeniu [okłaski].

Wiem, że Kaszubi zawsze byli i pozostali wierni Kościołowi. Tu, na Kaszubach, w okresie Reformacji i w okresie rozbiorów, obrota katolicyzmu zacyła się nie-rozerwalność z obroną polskości. W latach przed pierwszą wojną światową duchowi początkowo włączyli w swoją pracę samokształceniu i spódmiejsz wśród rybaków i chłopów kaszubskich, mającą na celu obronę przed germanizacją.

(...) Nie więc dziwnego, że kiedy w czasie drugiej wojny światowej obce wartości: polskość i wiara zostały zagrożone, Kaszubi, jak zresztą i cały kraj, natychmiast zorganizowali obronę. Gryf Kaszubski – Gryf Pomorski – Gdańscy Harcerze Szarych Szeregów – ileż te nazwy mówią nam wszystkim!

Drodzy Bracia i Siostry Kaszubi! Strzeżcie tych wartości i tego dziedzictwa, które stanowią o Waszej tożsamości.

Wasz wszystkich, Wasze rodziny i wszystkie Wasze sprawy składam u stóp Matki Chrystusa, czczonej w wielu sanktuaryach na tej ziemi, a zwłaszcza w Sianowie i w Swarzewie, gdzie od lat chrystusowi otacza Was opieką jako „Królowa polskiego morza”. Cieszę się, że jest z nami na tym spotkaniu.

Raduję się też, że dane mi jest w dniu dzisiejszym znaleźć się nad polskim morzem, na Pomorzu Gdańskim, na terenie całego Trójmiasta.

Jako pierwszą pozdrawiam Gdynię. Chociaż rosem na ziemi polskiej daleko stąd, to jednak mogę powiedzieć, że rosem równoległe z tym miastem, które stało się niekiedy symbolem drugiej niepodległości [okłaski]. Wraz z całym moim Narodem nie przestaję żywić wdzięczności dla tych, którzy to miasto, ten port bałtycki, który tuż nad podługą, po niekąd z niego, do Gdańska, na myśli zwłaszcza wielkiego Polaka, inżyniera Eugeniusza Kwiatkowskiego, a wraz z nim wszystkich jego współpracowników. Byli oni

przedstawicielami tego pokolenia, które po wiekach na nowo zrozumiało, że dostęp do morza jest elementem konstytutywnym niepodległości Polski. Jedyną z elementów bardzo doniosłych. Gdynia stała się więc wyrazem nowej woli życia Narodu. Wyrazem przekonywającym i skutecznym [okłaski].

(...) Krocząc po falach Morza Gdalijskiego, Jezus mówi do Apostołów: „Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14, 27). A potem każe Piotrowi przysięść do siebie poprzez morską taflę, pokonując odległość i głębę, niedostępne atrybuty morza.

A gdy Piotr się ułękł na skutek silnego wiatru i zaczął tonąć, zawołał: „Panie ratuj mnie!” (Mt 14, 30). Chrystus podał mu rękę za słowami: „Czemu zwątpiłeś, młody wiary?” (Mt 14, 31).

Pragnę, Drodzy Bracia i Siostry, aby to wydarzenie biblijne znad Morza Gdalijskiego pozostało z Wami, ludzie Bałtyku, polskiego morza i polskiego Pomorza.

Zastanawiając się nad nim w kontekście naszych dzieł w kontekście wydarzeń naszego stulecia, w kontekście tych ostatnich, osiemdziesiątych lat...

Jezus mówi: „Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!” Czemuś zwątpił? Ja jestem... Panie, ratuj! Ja jestem...

W imieniu całej naszej historii, w imieniu całej historii tej ziemi: Pomorza, Przymorza, polskiego morza odpowiadamy wraz z Szymonem Piotrem: Ty jesteś. Prawdziwie jesteś Synem Bożym (Mt 14, 33).

Na zakończenie spotkania Papież powiedział:

Chciałbym podziękować za wszystkie dary, które tutaj zostały mi wręczone (...).

Wśród tych licznych darów, które otrzymałem, był jeden szczególnie wzruszający. Mianowicie – nigdy jeszcze takiego daru nie otrzymałem – monstrancja za cukierki. Dzieci Wasze odmawiały sobie cukierków, żeby za te pieniądze, które z tego wstrzymania się od cukierków zaoszczędziły, zakupić i ofiarować – monstrancję dla misji. Monstrancja za cukierki! Bardzo dziękuję tym dzieciom! [okłaski]. A ponieważ wiem, że dzieci lubią cukierki, więc myślałem, że teraz, kiedy już ten „dar Pomorza” – monstrancję za cukierki – złożyli, to niech sobie trochę tych cukierków poje-
[okłaski].

Nie chcę przedłużać – ale jeszcze jedno chcę powiedzieć. Jest jeszcze, dla mnie osobiste, dodatkowy motyw radości, że tutaj mogliśmy się spotkać, że tu jestem: no cóż, ja nie jestem człowiekiem morza, ja z rodu jestem człowiekiem gór z drugiej strony Polski. Jeżeli w te strony kierować się moje nozki, to raczej ku jeziorom niż ku morzu. Dzisiaj wreszcie przychożę nad morze, wznaję to moje zaniebawienie, że tu mało chodzę i pragnę to okłupić. [Po tych słowach zgromadzeni zareagowali długotrwałymi okłaskami i powtarzającymi wielokrotnie okrzykami: „Zapraszamy! Zapraszamy!”, Właśnie dlatego, żeby to okłupić, to właśnie zaniebawienie żywocie, mam teraz morzem pojechać do Gdańska. Tak ustanowił [okłaski].

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!



Prof. Janusz Uklewski/CKP

jak skończy ten wywód, a będziecie uważali za stosowne, to możecie nawet dać temu wyraz okłaskami, ale na razie proszę, żebyście wysłuchali w cisłości, żeby nie rozrywać tego”. Ze zostało wypowiedziane w nowy sposób, który równocześnie potwierdza jego odwieczną treść.

Czy przyszłość człowieka na całej ziemi, pośród wszystkich lądów i mórz, nie przemawia za po-

go wszystkich, przeprowadzenia tej podstawowej analizy. Myślę, że nawet gdyby ten Papież, który przybył do Was, nie był Polakiem, też musiałby to uczynić. To tak ważne zagadnienie [okłaski].

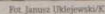
(...) Mam na myśli rybaków marynarzy, stożnicowców i wszystkich, którzy pracują w portach lub na pokładach kutrów statków pasażerskich i han-

demptorystów kłak „Stella Maris”. Wiem też, że polscy marynarze korzystają z duszpasterskich ośrodków rozsianych po całym globie. Wyrażam radość z dobrej opinii, jaka cieszyć się już w tych placówkach.

Pamiętajcie, że jesteście ambasadorami własnego Narodu i rzeźnicami wartości, którymi on żyje. Wymaga to od Was zdecydowanej postawy moralnej w ze-

Fragmenty przemówienia wygłoszonego przez Ojca Świętego do młodzieży

się do Papieża – ale wolamy
Chrystusa. Zostań z nami! Bądź
z nami! Bądź z nami w każdej
chwili! I mamy odpowiedź gotową
Oto widać, że jestem z wami!
Gdzie jest wasz zgromadzenie?
W imię moje dwóch albo trzech
a co dopiero 12 tysięcy, a co do
pierwszego nie wiem ile milionów
żyjących na ziemi polskiej, zgromad-
zonych w Jego imię. Oni są z
nami! a ja – mało ważny! W ko-
nym razie, jeżeli mogę posłużyć
Jego obecności gdziekolwiek na
ziemi, wśród dwóch lub trzech
albo wśród środowisk, albo wśród
społeczeństw i narodów, to ten
z całego serca służyć pra-
gu i tu służę jestem w szczegól-
ny sposób zjednoczony z was-
z polską młodzieżą, bo wy-
mnie – powiedziałem to
w Krakowie i powtarzam
w Gdańsku – bo wyście mnie
tego posługiwania Kościołowi
a zwłaszcza młodemu Kościołowi
na całym świecie, w szczegól-
ny sposób przygotowali. Wycho-
dząc sobie Papieża! [oklaski]



Ta moc jest potrzebna, aby nie ulec pokusie rezygnacji, aby nie uciec, zwątpienia czy wewnętrznego, jak to się mówi, emigracji poświata, także ucieczki w znaczeniu dosłownym – opuszczania Ojczyzny, pokusie beznadziejności, która prowadzi do samozniszczenia własnej osobowości, własnego społeczeństwa poprzez alkoholizm, narkomanię, nadużywanie się w sferach czy innych związków, które są tak obce kulturze, tradycji i duchowi naszego narodu.

Ta moc potrzebna jest, by apostołować w swoim otoczeniu radością i nadzieją mimo wszystko, by dawać siebie innym w pracy w rodzinie, w szkole czy na uczelni, we wspólnocie parafialnej.

la świata pracy

i ludzkich inicjatyw – nawet, gdyby to następowało w imię jakiejś motywacji „społecznej” – jest, niestety, przeciw społeczeństwu. Przeciw jego dobru – przeciw dobru wspólnemu.

Jeden drugiego brzemiona noście – to zwięźle zdanie apostoła jest inspiracją dla międzyludzkiej i społecznej solidarności. [oklaski i okrzyki]. Powtórzę, żeby nam się watek nie zgubił [znów oklaski]. Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemie, to brzemie niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim [oklaski i okrzyki]. „Solidarność”. Właśnie chcę o tym mówić, więc pozwólcie się wypowiedzieć. Papieżowi, skoro chce mówić o was, a także w pewnym sensie za was [Niech żyje Papież!]. Bogu dzięki jeszcze żyje i chcę mówić dalej. I nigdy „brzemie” dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy innych. Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad programem solidarności. Inaczej – rosną zbyt ciężkie brzemiona. I rozkład tych brzemion narasta w sposób nieproporcjonalny. Gorzej jeszcze: gdy mówi się: naprzód, „walka” – choćby w znaczeniu walki klas – to bardzo łatwo drugi, czy drudzy pozostają na „połu społecznym” przede wszystkim jako wrogowie. Jako ci, których trzeba zwalczyć, których trzeba zniszczyć. Nie jako ci, z którymi trzeba szukać porozumienia – z którymi wspólnie należy obmyślać, jak „dźwigać brzemiona”. Jeden drugiego brzemiona noście.

Droży bracia i siostry! Ze stocznicy, z portów i w wszystkich gdańskich zakładach pracy i nie tylko stąd, z różnych stron Polski. Droży bracia i siostry, ludzie pracy, środowiska pracy na całym świecie, dziękuję wam, żeście podjęli tę trudną „pracę nad pracą”, żeście podjęli tę szlachetną walkę, zmaganie się o godność ludzkiej pracy. Kościół dziękuję wam za to, żeście ją podjęli w obliczu Chrystusa i Jego Matki [oklaski].

Dziwiono się w różnych miejscach, że tak może być. Że istnieje więź pomiędzy światem pracy a Krzyżem Chrystusa, że istnieje więź pomiędzy pracą ludzką a Mszą świętą, Ofiarą Chrystusa. Zdziwienie, ale także podziw i szacunek budził widok robotników polskich spowiadających się i przystępujących do Komunii św. na terenie zakładu pracy.

Różni się dźwięki. A może nie tylko... może równocześnie odkrywał. Odkrywał zapomniany wymiar całej „kwestii społecznej”. I w ogóle ludzkiej egzystencji. Praca i Chrystus? Praca i Eucharystia? A jednak tak tutaj było! I słusznie.

Czyż nie mówimy codziennie, zbliżając się do ołtarza: „Błogosławiony jesteś, Panie, Boże wszechświata... błogosławiony za ten chleb, dar Stworzyciela, a zarazem owoc pracy rąk ludzkich... błogosławiony za ten winny napój”. W każdej mszy św., Ofiarę Chrystusa, Ofiarę naszego Odkupienia, wychodzi owoc „ludzkiej pracy”, wszelkiej ludzkiej pracy: chleb jest tego „syntezytycznym” wyrazem – i wino również: codziennie ludzka praca wpisuje się w Eucharystię, w sakrament naszego Odkupienia i „wielką tajemnicę wiary”. Codziennie, na tyłu miejscach ziemi

przed pracą ludzką otwierają się boskie perspektywy.

„Niech ten chleb stanie się dla nas pokarmem zbawienia... to wino – napojem duchowym”.

Bo przecież „nie samym chlebem żyje człowiek” (Łk 4, 4). Jego bytowanie i jego praca musi mieć sens – i to nie tylko doraźny i przemijający. Musi mieć sens ostateczny. Na miarę tego, kim jest człowiek.

„Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, uwieczniłeś go ciałą i chwałą” (por. Ps 8, 6).

Człowiek – istota powołana do pracy.

Człowiek – istota powołana do chwały!

W takim też duchu trzeba dziś odnowić świadomość i wrażliwość sumienia na przykazanie: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Niedzielną Eucharystią to szczególnie, a zarazem konieczny sposób wpisywania ludzkiego życia i ludzkiej pracy w Boże perspektywy. Niech to będzie również owocem Kongresu Eucharystycznego, zaofiarowanym Bogu przez ludzi pracy w Polsce [oklaski].

Na koniec należy jeszcze wyjaśnić tajemnicę Gospodarka z dzisiejszej Ewangelii. „Przyjacieliu, nie czynię ci krzywdy... chcę też temu ostatniemu dać tak samo jak tobie... Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” (Mt 20, 13-15).

Bóg mówi do człowieka – winnicy swoich odwiecznych i ostatecznych przeznaczeń: dlaczego chcesz Mnie ograniczyć miarami swojej tylko sprawiedliwości? Ład sprawiedliwości jest podstawowy, ale nie ostateczny. W królestwie Bożym sprawiedliwość jest dopełniona. Jest „przewyższona” miłością. Jest to miłość przysparzająca człowieka, podnosząca go, choćby nawet był marnotrawnym synem. Nie ma pełnej sprawiedliwości bez miłości.

Dlaczego chcesz Mnie przy-
mierzać do twoich ludzkich miar?

Pozwól mi być Darem. Wszak jestem Stworzycielem: wszystko, co istnieje, jest wyrazem podstawowego obdarowania.

Pozwól mi być Darem. Miłość jest większa niż wszystko, co ty, człowieku, możesz pomyśleć. Miłość pozwala, Ojcu posłać Syna na świat” (por. Ga 4, 4), a żeby mieć z nas nie zginął. Natomiast Syn „zginął” na krzyżu: dał życie i zmartwychwstał. „Do końca... umiłował”.

Pozwól mi wreszcie być Eucharystią!

Niech ta miłość, którą Syn „do końca umiłował” – trwa! Niech idzie poprzez dzieje człowieka jako sakrament! Niech będzie pokarmem i napojem duchowym ludzkich serc!

Tak mówi ten Gospodarz z dzisiejszej Ewangelii:

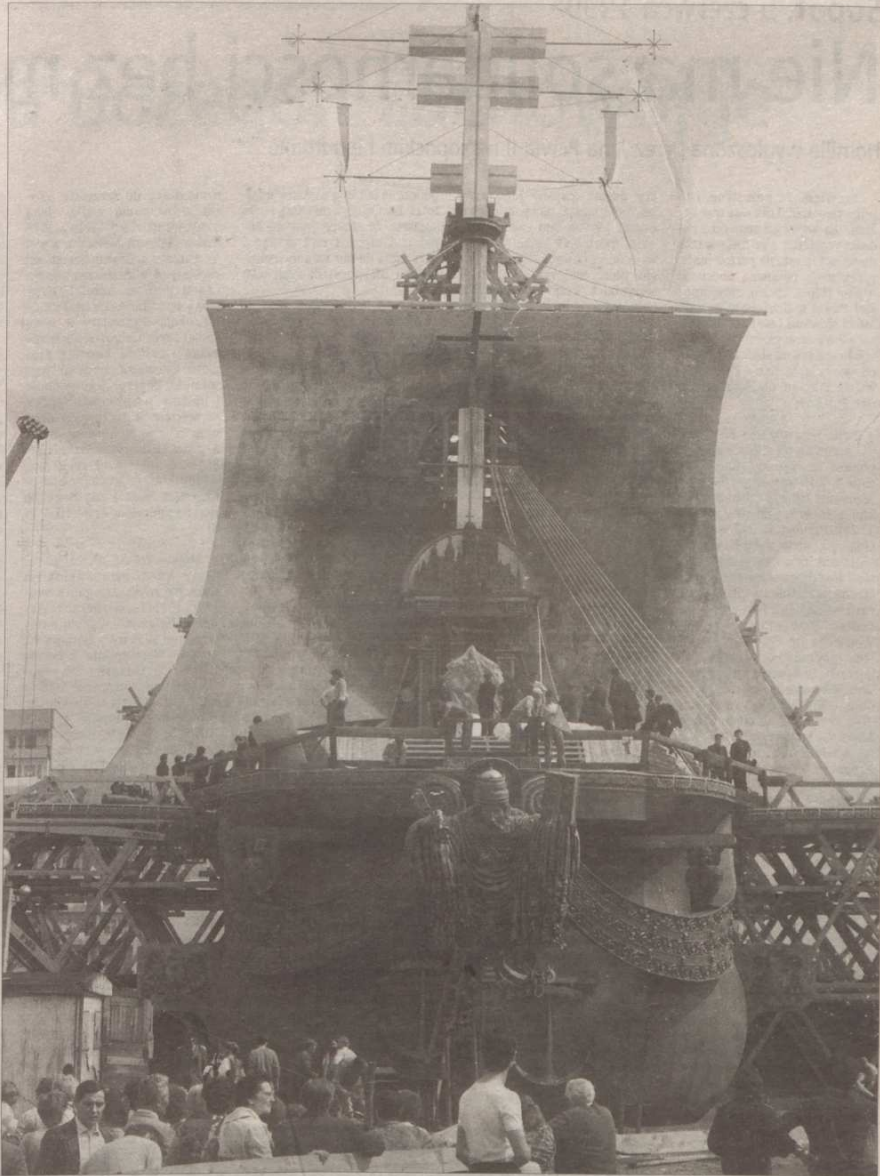
„Nie patrz złym okiem na to, że ja jestem dobry”. Przyjmij Boga, który jest Miłością.

Czecz z tej Miłości duchową siłą do pracy Do „pracy nad pracą”. Do solidarności...

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, po wszystkich czasach. Amen.

Po homilii

(...) Mam ukończoną – i czynię to z radością – obraz Matki Bożej z Trąbek Wielkich, otoczonej ciałem Ludu Bożego na ziemi gdańskiej od trzydziestu lat. W ten sposób na początku Roku Maryjnego



Pol. Zbigniew Korycynski/arch. KPP

– to pierwszy tydzień – wyrażamy naszą miłość do Matki Odkupicielki człowieka i zawieramy Jej macierzyńskiej opiece raz jeszcze, tu na gdańskiej ziemi, cały świat pracy.

Na zakończenie mszy św.:

Bogu niech będą dzięki za to, że dane mi było w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego przybyć nad polskie morze, na Wybrzeże, naprzód do Szczecina, z koł do Gdańska. Wiem, jak doniosłe jest znaczenie tego morza i tego Wybrzeża dla naszej Ojczyzny Bogu niech będą dzięki za to, że mogłem tutaj, wspólnie z wami, droży bracia i siostry w tym mieście, o tak przedwziewnej historii dawnej i współczesnej, sprawować Najświętszą Ofiarę, że mogłem z wami tutaj modlić się. Dziękuję wam za to, że te modlitwy tak godnie tak wspólnie przygotowywaliście, że w niej tak licznie uczestniczyliście. Dziękuję wszystkim tutaj zgromadzonym, zarówno z Gdańska, jak też z innych stron Polski, bo przecież to Msza św. dla całego świata pracy i za cały świat pracy w naszej Ojczyźnie. Dziękuję wszystkim, którzy się przyznali do

uczestnictwa, do liturgicznego wyrazu tego naszego wielotygodniowego spotkania. Dziękuję kapłanom i świećkom, dziękuję artystom, chórom, dziękuję za wszystkie dary złożone podczas ofiarowania. Nade wszystko dziękuję za waszą obecność i za to, o czym ta obecność świadczy. Stalem się w swoich słowach mówić o was i mówić za was. Żywię bowiem głęboko przeświadczenie, iż to, co się zaczęło dokonywać tu, w Gdańsku i na Wybrzeżu, i w innych środowiskach pracy w Polsce, ma wielkie znaczenie dla przyszłości ludzkiej pracy [oklaski]. I to nie tylko na naszej ziemi, ale wszędzie.

Teraz, po zakończeniu mojej pielgrzymki na Wybrzeże i do Gdańska, udaję się wprost na Jasną Górę. Pragnę zanieść do Matki Bożej, Królowej Polski, Pani Jasnogórskiej, to wszystko, co jest przedmiotem wspólnym naszych dążeń, naszych pragnień, naszych cierpień, a także tego dzisiejszego spotkania. I proszę was, abyście mi w tej pielgrzymce do Pani Jasnogórskiej, w której zanoszę jak gdyby do Jej stóp to wszystko, cośmy tu wspólnie przeżyli, towarzyszyli w tym samym duchu, w duchu modlitwy. Niech ten dzień zostanie dniem naszej wspólnej modlitwy za ludzką pracę w Polsce, za solidarność [oklaski], za wszystkie sprawy, które są tak bardzo ważne dla was, ludzi pracy, dla waszych rodzin, dla całego społeczeństwa, dla całej naszej Ojczyzny, które stanowią motywy na dzień, o jakich mówiłem już w pierwszym dniu mojego przybycia do Polski. Niech ten dzień cały zostanie dniem modlitwy. Bardzo was o to proszę. Niech modlitwa będzie zasadniczym i jedynym wyrazem tego, co chcemy wyrazić, co chcemy zamianować. To, co chcemy wyrazić, jest bardzo wielkie. Musi znaleźć dla siebie przede wszystkim wyraz modlitwy tak jak kiedyś znalazło w gdańskich wstążkach pracy w gdańskiej stoczni, w tych dniach decydujących. Dzisiaj, do pewnego stopnia, powtarzamy te dni. Niech ten dzień pozostanie do końca dniem modlitwy, niech nikt tego charakteru szczególnego, na jaki wasza sprawa zasługuje, nie zakłóci. Nic ani nikt [oklaski].

(...) Codziennie się za was modlię [oklaski], tam w Rzymie

i gdziekolwiek jestem, codziennie się modlę za moją Ojczyznę i modlę się za ludzi pracy i modlę się za to szczególne, wielkie dziedzictwo polskiej „Solidarności” [oklaski i skandowanie: „Solidarność”, „Niech żyje Papież!”, „Modlę się za ludzi, którzy są związani z tym dziedzictwem, w szczególności z tych, którym wypadało czy wypadałoby ponosić ofiary z tego powodu. I modlić się nie przestam, bo wiem, że to jest sprawa wielka. Więc moi drodzy bracia i siostry, kończę, kończę tą obietnicą modlitwy, wewnętrznej więzi, duchowej więzi z moją Ojczyzną i z wami, z ludźmi pracy, z tymi wszystkimi służnymi i szlachetnymi dążeniami, które zmierzają do tego, ażeby życie ludzkie przez pracę uczynić bardziej ludzkim, bardziej godnym człowieka, ażeby przez to „odnowić oblicze ziemi”, naszej polskiej ziemi (...). Proszę was bardzo, ażebyście byli z Papieżem również solidarni w tej modlitwie i w tej „długomyślności”. Trzeba patrzeć w przyszłość i trzeba zachowywać siły ducha i ciała dla przyszłości [oklaski].

Sopot. 5 czerwca 1999

Nie ma solidarności bez miłości

Homilia wygłoszona przez Jana Pawła II na sopockim hipodromie

1. „Wiem, że pozostanie, i to pozostanie nadal dla was wszystkich, dla waszego postępu i radości w wierze, aby rośla wasza duma w Chrystusie przez miłość, przez moją ponowną obecność u was” (Flp 1, 25-26), mówi apostoł Paweł w dzisiejszej liturgii. Mówi słowami Listu do Filipian, ale słowa te w przedwziewny sposób brzmią tu na śladach wojciechowych. Jakby to nie Paweł mówił do Filipian, ale Wojciech do nas, Polaków.

Echo tego wołania nieustannie brzmi na tej ziemi, na której ponosił męczenniczą śmierć Patron Kościoła gdańskiego. „Chrystus był dla niego wszystkim, a śmierć zyskiem” (por. Flp 1, 21). Przybył w 997 roku do Gdańska, gdzie głosił Ewangelię i udzielał chrztu świętego. Chrystus został przez świętego Wojciecha uwielbiony, przez jego żarliwe życie i bohaterską śmierć. Przy grobie świętego Wojciecha, w Gnieźnie, mówiłem podczas ostatniej pielgrzymki, że poszedł za Chrystusem, jako wierny i ofiarny sługa, dając o Nim świadectwo za cenę swej krwi. I oto uczcił go Ojciec. Lud Boży otoczył go czcią należną świętym na ziemi w przekonaniu, że Wojciech, męczennik Chrystusa, cieszył się chwałą w niebie. (...) Jego męczenniczą krew leży u fundamentów Kościoła i państwa na ziemiach piastowskich” (Homilia, 3.06.1997). Dwa lata po śmierci Kościół ogłosił go świętym, a ja dzisiaj, sprawując tę Najświętszą Ofiarę, wspominam tę szczególną rocznicę jego kanonizacji.

2. Składam dzięki Bogu za ponowne przybycie do was i za wspólne świętowanie tego jubileuszu. Wielki to dzień, który uczynił nam Pan w swojej dobroci. Cieszę się, że dane mi jest znowu nawiedzić historyczne i piękne miasto Gdańsk. Pozdrawiam jego mieszkańców i całą archidiecezję gdańską, jak również mieszkańców Sopotu, Gdyni i innych miast (raz wiośnię Trójmiasta). Witam księdza arcybiskupa Tadeusza – Pasterza Kościoła gdańskiego, biskupa pomocniczego, kapłanów, osoby zakonne i wszystkich uczestniczących w tej Najświętszej Eucharystii. Że wciąż wspominam zmarłych biskupów biskupa Edmunda Nowickiego i biskupa Lecha Kaczmarka, którym w niełatwych czasach przyszło pasterzować w gdańskim Kościele. Mam przed oczyma moje spotkanie z tym miastem i jego mieszkańcami przed dwunastu laty, zwłaszcza z chorymi w bazylice Mariackiej i ze światłem pracy na gdańskiej Zaspie, a także dawniejsze jeszcze, z młodzieżą na Westerplatte oraz z ludźmi morza w Gdyni. Wszystko to noszę głęboko w moim sercu i w mojej pamięci. Jakże różne były te czasy, z perspektywy historii patrząc. Inne dowodzenia i wyzwania, jakie wówczas stały przed Narodem. Wtedy mówiłem do was, ale też w jakiś sposób za was. Dziś jest inaczej i Bogu dzięki. Ze wzruszeniem o tym wspominam, świadomy wielkich rzeczy, jakie dokonywały się w naszej Ojczyźnie od tego czasu. „Przyszło nowe”, przyszło do tej ziemi, a Wojciech miał w tym zasadni-

czy udział. Zawsze Jego krwi przynosi wciąż nowe duchowe owoce. Jest on tym ewangelicznym ziarnem, które wypadło w ziemię i obumarało, i przyniosło plon wieloraki. Dla tych wszystkich krajów i narodów, z którymi było związane jego posłannictwo. Dla Czech, dla Węgier, dla Polski Piastowskiej, a także dla Pomorza, Gdańska, dla ludów zamieszkujących tę ziemię. Po tysiącu lat, które dzieła nas od jego śmierci nad Bałtykiem, uświadamiamy sobie jeszcze pełniej, że ta właśnie krew męczennika, przelana na tych ziemiach dziesięć wieków temu, przyczyniła się w zasadniczej mierze do ewangelizacji, do wiary, do nowego życia. Jakże jest nam potrzebny dzisiaj przykład jego życia oddanego bez reszty Bogu i szerzeniu Ewangelii. Jego świadectwo służy i apostołskości gorliwości, zakorzenione głęboko w wierze i miłości do Chrystusa. O świętym Wojciechu możemy powiedzieć za Psalmistą: „Jego dusza nieustannie pragnęła Boga, tęskniła za Nim, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody” (por. Ps 63, 2).

Dziękujemy ci, święty męczenniku, dziękujemy ci, święty Wojciechu za przykład świętości, za to, że nauczył nas swoim życiem, co oznaczają słowa „dla mnie żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (por. Flp 1, 21). Dziękujemy ci za tysiąclecie wiary i życia chrześcijańskiego w Polsce, a także w całej Europie środkowej.

3. „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48) – mówi w dzisiejszej Ewangelii Chrystus. W przedmowie trzeciego milenium z nową siłą brzmią te słowa zapisane przez świętego Mateusza. Streszczają one naukę ośmiu błogosławieństw, wyrażając zarazem całą pełnię powołania człowieka. Być doskonałym na miarę Boga! Być

podobnie jak Bóg wielkim w miłości, bo On jest miłością i On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zysła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 45).

Dotykamy w tym miejscu tajemnicy człowieka stworzonego na podobieństwo Boga, to znaczy zdolnego do miłowania i przyjmowania daru miłości. To pierwotne powołanie człowieka zostało przez Stwórcę wpisane w ludzką naturę i sprawia, że każdy człowiek szuka miłości, choć czasem czyni to, wybierając zło grzechu, które stwarza pozory dobra. Szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym. Często jednak szuka człowieka tego szczęścia po omacku. Szuka go w przyjemnościach, dobrach materialnych i w tym, co jest ziemskie i przemijające. Otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobrego i zła” (Rdz 3, 5) – usłyszał Adam w raju. Tak powiedział mu wróg Boga – szatan, któremu on zaufał. Jak bolesna jednak dla człowieka okazała się ta droga szukania szczęścia bez Boga! Jak szybko doświadczył on ciemności grzechu i dramatu śmierci. Zawsze bowiem, gdy człowiek oddala się od Boga, doznaje w konsekwencji wielkiego rozczarowania, któremu towarzyszy lęk. A jest tak dlatego, że w wyniku oddalania się od Boga człowiek zostaje sam i zaczyna odczuwać bolesną samotność, czuje się za zagubiony. Lecz z tego lęku wyłania się w końcu poszukiwanie Stwórcy, gdyż nie nie potrafi zaspokoić owego głodu Boga tkwiącego w człowieku.

Drozy Bracia i Siostry, „W niczym nie dajcie się zastraszyć przeciwnikom” (Flp 1, 28) – przypomina nam święty Paweł w pierwszym czytaniu. Nie dajcie się zastraszyć tym, którzy proponują grzech jako drogę

prowadzącą do szczęścia. „Toż czyście też samą walkę, jaką u mnie widzieliście” (Flp 1, 30) – dodaje Apostoł Narodów, a jest to walka z naszymi grzechami osobistymi, a zwłaszcza z grzechami przeciw miłości, które mogą przybrać niejednokrotnie niepokojące rozmiary w życiu społecznym. Człowiek nigdy nie zagna szczęścia kosztem drugiego człowieka, niszcząc jego wolność, depcząc jego godność i holdując egoizmowi. Naszym szczęściem jest człowiek dany nam i zadany przez Boga, a przez niego tym szczęściem jest sam Bóg, przez człowieka. Każdy bowiem, kto miłuje narodził się z Boga i zna Boga, bo Bóg jest miłością” (por. 1 J 4, 7-8).

Mówię to na ziemi gdańskiej, która była świadkiem dramatycznych zmagów o wolność i chrześcijańską tożsamość Polaków. Wspominamy wrzesień 1939 roku; bohaterką obronę Westerplatte i Poczty Polskiej w Gdańsku. Wspominamy uwięzionych w obozie koncentracyjnym w niedalekim Stutthofie kapłanów, których Kościół podczas tej pielgrzymki wyniesie do chwały ołtarzy, czy też Pianińskie lasy pod Wejherowem, gdzie rozstrzelano tysiące ludzi. Wszystko to, co stało się udziałem ludzi tej ziemi, wpisuje się w całość tragicznych wydarzeń czasów wojny. Tysiące osób stało się ofiarą więzień, tortur i egzekucji. Godny podziwu i wiecznej pamięci był ten bezprzykładowy zryw całego społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia Polaków w obronie Ojczyzny i jej istotnych wartości – pisał w Liście do Konferencji Episkopatu Polski na 50-lecie wybuchu II wojny światowej (n. 2). Obejmujemy modlitwą tych ludzi, przywołując na pamięć ich cierpienia, poświęcenie, a zwłaszcza ich śmierć. Nie wolno nam również zapomnieć

o historii najnowszej, do której należy przede wszystkim tragiczny grudzień 1970 roku i pogłębi wówczas na ulicach Gdańska i Gdyni robotnicy, a także pełen nadziei sierpień 1980 roku i dramatyczny okres stanu wojennego.

Czy jest miejsce bardziej stosowne, gdzie by można o tym mówić, jak nie tu, w Gdańsku. W tym bowiem mieście przed dziesiętnastu laty narodziła się „Solidarność”. Było to przełomowe wydarzenie w historii Narodu, naszego, a także w dziejach Europy. „Solidarność” otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła mur berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy rozdzielonej od czasów drugiej wojny światowej na dwa bloki. Nie wolno nam tego nigdy zatrzeć w naszej pamięci. To wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego. Słyszałem wtedy w Gdańsku od was: „nie ma wolności bez solidarności”. Dzisiaj trzeba powiedzieć: „nie ma solidarności bez miłości”. Więcej, nie ma szczęścia, nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości, tej miłości, która przebacza, choć nie zapomina, jest wrażliwa na niedolę innych, nie szuka swego, ale pragnie dobra dla drugich; miłości, która służy, zapomina o sobie i gotowa jest do wspaniałomyślnego dawania. Jesteśmy zatem wezwani do budowania przyszłości opartej na miłości Boga i bliźniego. Do budowania „cywilizacji miłości”. Dzisiaj potrzeba światu i Polsce ludzi mocnych sercem, którzy w pokorze służą i miłują, błogosławieństwem ziemię zdobywając. Przyszłość nie da się zbudować bez odniesienia do źródła wszelkiej miłości, jakim jest Bóg, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wie-

rzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).

Jezus Chrystus jest Tym, który człowiekowi objawia miłość, ukazując mu zarazem najwyższe jego powołanie. On w dzisiejszej Ewangelii wskazuje w słowach Kazania na Górze, jak trzeba realizować to powołanie: „bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

4. Wracamy do słów dzisiejszej liturgii. Piszcie Apostoł Paweł do Filipian: „Tyto sprawujecie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej, abym ja – czy to będąc z daleka – mógł usłyszeć o was, że trawicie mocno w jednym duchu, jednym sercem walcząc wspólnie o wiarę w Ewangelię” (Flp 1, 27).

Tak mówi apostoł Paweł do Filipian i tak mówi Wojciech do nas. Po dziesięciu wiekach te słowa zdają się mieć jeszcze potężniejszą wymowę. Z tak wielkiej odległości czasu przybywa do nas, powraca ten święty biskup, męczennik, powraca ten apostoł naszej ziemi, aby niejako sprawdzić, przekonać się, czy trawimy przy Ewangelii. Nasza liturgiczna obecność na jego śladach, liturgia milenium wojciechowego, ma być na to odpowiedzią. Pragniemy zapewnić go, że tak, że trawimy i że chcemy trwać nadal. On naszych przodków przygotowywał do wejścia w drugie tysiąclecie z dalekosiężną perspektywą. My tutaj dzisiaj, odpowiadając na te słowa, przygotowujemy się wspólnie do wejścia w trzecie tysiąclecie. Pragniemy wejść w nie z Bogiem, jako lud, który zaufał miłości i umiłował prawdę. Jako lud, który chce żyć duchem prawdy, bo tylko prawda może nas uczynić wolnymi i szczęśliwymi. Śpiewamy Te Deum, wielbiamy Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego, Boga Stwórcę i Odkupiciela za to wszystko, czego dokonał na tej ziemi przez swego sługę, biskupa Wojciecha z Pragi i zarazem prosząc: *Salvum fac populum tuum, Domine, et benedic hereditati tuae.*

Wiele się na polskiej ziemi zmieniło i zmienia. Mijają stulecia, a Polska rośnie wśród ziemiennych kolei losów, jak ten wielki dziejowy dąb, ze swoich zdrowych korzeni. Dziękujemy Bogu, Bożej Opatrności za to, że milenijny proces tego wzrastania ubłogosławiła obecność świętego Wojciecha nad Bałtykiem. To jest wielkie dziedzictwo, z którym idziemy w przyszłość. Niech za sprawą Wojciecha i wszystkich polskich Patronów zgromadzonych wokół Bogarodcy, owoce odkupienia trwają i utrwalają się wśród tych pokoleń, które idą. Niech ludzie trzeciego tysiąclecia podejmą misję przekazywaną kiedyś, przed tysiącem lat, przez świętego Wojciecha i niech ją z kolei przekazują coraz to nowym pokoleniom.

Oto ziarno pszeniczne, które padło w ziemię, w tę ziemię i przyniosło owoc stokrotnie. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Amen.



Fot. Robert Kwiatk

Pelplin. 6 czerwca 1999

Słuchaj słowa Bożego i zachowuj je

Homilia

1. „Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11, 28). To Chrystusowe błogosławieństwo towarzyszy w dniu dzisiejszym naszemu pielgrzymowaniu po polskiej ziemi. Z radością wypowiadam je w Pelplinie, pozdrawiając wszystkich wiernych tutejszego Kościoła, do biskupa Janem Bernardem, któremu dziękuję za słowa powitania. Pozdrawiam również biskupa pomocniczego Piotra, zgromadzonych tu księży biskupów z księdzem kardynałem Prymasem na czele, kapłanów, zakonników, siostry zakonne i was wszystkich, umiłowani Bracia i Siostry. Niech to błogosławieństwo stanie się waszym udziałem!

2. „Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je”. W ciągu tysiąca lat przeszło przez te ziemie wielu ludzi, którzy słuchali słowa Bożego. Przyjmowali je z ust tych, którzy to słowo głosili. Przyjmowali je wprawdzie z ust wielkiego misjonarza tych ziem, świętego Wojciecha. Byli świadkami jego męczeństwa. Następne pokolenia wyrosły na tym zasiewie, dzięki posłudze innych misjonarzy – biskupów, kapłanów, zakonników. Szeregi apostołów słowa Bożego. Jedni potwierdzali orędzie Ewangelii męczeńską śmiercią, inni przez powolne spalanie się w apostołskim trudzie w duchu benedyktynskiego ora et labora – modli się i pracuj. Słowo głoszone nabrało szczególnej mocy jako słowo potwierdzone świadectwem życia.

Długa jest tradycja słuchania słowa Bożego na tych ziemiach i długa jest tradycja świadectwa danego Słowu, które w Chrystusie stało się Ciałem. Idzie ono przez stulecia. W tej tradycji wpisuje się także nasz wiek. Wymownym i tragicznym symbolem tej diablozacji była tak zwana „pelplińska jesień”, którą 60-letnie przypada w tym roku. Wówczas, 24 mężczyzn kapłanów – duszpasterzy, profesorów seminarium duchownego i pracowników kurlii biskupiej – okuliło swoją wierność posłudze Ewangelii ofiarą cierpienia i śmierci. A cały czas okupacji wydarł tej pelplińskiej ziemi 303 duszpasterzy. Za cenę własnego życia heroicznie nieśli Chrystusowe orędzie nadziei w dramatycznym okresie wojny i okupacji. Jeżeli dziś wspominamy tych kapłanów męczenników, to dlatego, że z ich ust nasze pokolenie słuchało słowa Bożego i dzięki ich ofierze doświadczało i doświadcza jego mocy.

Trzeba, abymy pamiętali o tym historycznym zasiewie słowa i świadectwa, szczególnie teraz, gdy zbliżamy się do kresu drugiego tysiąclecia. W trzecim tysiącleciu nie może zostać przetrwana ta wielowiekowa tradycja. Owszem, zważywszy na nowe wyzwania, jakie stawia wobec współczesnego człowieka i całych społeczeństw, trzeba, abymy wciąż odnawiali w sobie świadomość, czym jest słowo Boże, jakie jest jego znaczenie w życiu chrześcijanina, w życiu Kościoła i całej ludzkości.

3. Co o tym mówi Chrystus słowem dzisiejszej Ewangelii?

Kończąc Kazanie na Górze, powiedział tak: „Każdego (...), kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony” (Mt 7, 24-25). Przeciwnieństwem tego, który budował na piasku, Jego budowa okazała się nietrwała. Wobec prób i doświadczeń zawaliła się. Tego uczy nas Chrystus.

Dom zbudowany na skale. Budował życia. Jak ją wznosić, aby nie runęła pod naporem żywiołów tego świata? Jak budować ten dom, aby z przybytku doczesnego zamieszkania stał się „mieszkaniem od Boga, domem nie ręką ludzką uczynionym, lecz wiecznie trwałym w niebie” (por. 2 Kor 5, 1)? Dziś słyszymy odpowiedź na te zasadnicze pytania wiary: u podstaw chrześcijańskiego budowania leży słuchanie i wypełnianie słowa Chrystusa. A mówiąc „słowo Chrystusa”, mamy na myśli nie tylko Jego nauczanie, przypowieści i obietnice, ale również Jego czyn, znaki i cuda. Nade wszystko zaś Jego śmierć, zmartwychwstanie i zesłanie Ducha Świętego. Więcej jeszcze: mamy na myśli samego Syna Bożego, odwiecznego Słowa Ojca, w tajemnicę Wcielenia. „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas i oglądaliśmy jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy” (J 1, 14).

Z tym Słowem – żywym, zmartwychwstałym Chrystusem – przyszedł na polską ziemię święty Wojciech. Z Chrystusem przychodził przez wieki i inni głosiciele, i Jemu dawali świadectwo. Za Niego oddawali życie duchowi i świecy świadkowie naszych czasów. Ich posługa i ofiara stały się dla kolejnych pokoleń znakiem, że nie jest w stanie zniszczyć tej budowl, której fundamentem jest Chrystus. Szli przez wieki, powtarzając za świętym Pawłem: „Któż nas może oddzielić od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy śmierć? (...) Ale we wszystkim odcinamy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował” (Rz 8, 35-37).

4. „Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je”. Jeżeli na progu trzeciego tysiąclecia pytamy o kształt czasów, które nie możemy uniknąć pytania o fundament, jaki kładziemy pod tę budowlę, jaką kładziemy następne pokolenia. Trzeba, aby nasze pokolenie było roztropnym budowniczym przyszłości. A roztropny budowniczy to ten, który słucha słów Chrystusa i wypełnia je.

Te słowa Chrystusa od dnia zesłania Ducha Świętego Kościół przechowuje jako najcenniejszy skarb. Zapisane na kartach Ewangelii przetrwały do naszych czasów. Dziś na nas spoczywa odpowiedzialność za to, aby zostały przekazane przyszłym pokoleniom nie jako mar-



Prof. Robert Kwaśnik

two litera, ale jako żywe źródło poznania prawdy o Bogu i o człowieku – źródło prawdziwej mądrości. W tym kontekście szczególnej aktualności nabiera soborowa zachęta, skierowana do wszystkich wiernych, „by przez częste czytanie Pisma Świętego nabywali „wzniesłego poznania Jezusa Chrystusa” (Flp 3, 8). „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa” (św. Hieronim) (Dei Verbum, 25). Dlatego, kiedy podczas liturgii biorę do rąk księgę Ewangelii i na znak błogosławieństwa wznoszę ją nad zgromadzeniem i nad całym Kościołem, czynię to z nadzieją, że nadal będzie ona Księgą życia każdego wierzącego, każdej rodziny i całych społeczeństw. Dziś z tą samą nadzieją proszę was: wchodźcie w nowe tysiąclecie z księgą Ewangelii! Niech nie zabraknie jej w żadnym polskim domu! Czytajcie i medytujcie! Pozwólcie, by Chrystus mówił! „Obście usłyszeli dzisiaj głos Jego: „Nie zatawardźcie serc waszych...” (Ps 95/94, 7-8).

5. W ciągu dwudziestu wieków Kościół pochylał się nad kartami Ewangelii, aby jak najbardziej odczytać to, co Bóg zechciał w niej objawić. Wydobawał najgłębsze treści słów i wydarzeń, formułował prawdy, ogłaszając je jako pewne i zbawienne. Świcy wprowadzali te prawdy w życie i dzielili się własnym doświadczeniem spotkania ze słowem Chrystusa. W ten sposób na fundamentie świadectwa Apostołów rozwijała się Tradycja Kościoła. Jeżeli dziś sięgamy po Ewangelię, nie możemy odrywać jej od tego dziedzictwa wieków.

Mówię o tym dlatego, że istnieje pokusa, aby interpretować

Pismo Święte w oderwaniu od wielowiekowej Tradycji wiary Kościoła, stosując klucze właściwe dla współczesnej literatury czy publicystyki. Rodzi to niebezpieczeństwo uproszczeń, zafałszowania objawionej prawdy, a nawet naginania jej do potrzeb z góry przyjętej, indywidualnej filozofii życia czy też ideologii. Już święty Piotr apostoł występował przeciw takim próbom, pisząc: „To przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne prorokstwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia” (2 P 1, 20). „Zadanie zaś autentycznej interpretacji słowa Bożego (...) powierzone zostało samemu tylko żywnemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który autoritatywnie działa w imieniu Jezusa Chrystusa” (Dei Verbum, 10).

Ciesz się, że Kościół w Polsce skutecznie wspomaga wiernych w poznawaniu treści Objawienia. Wiem, jak wielką wagę przywiązują duszpasterze do liturgii słowa podczas Mszy świętej oraz do katechezy. Dziękuję Bogu za to, że przy parafiach oraz w ramach wspólnot i ruchów kościelnych stale powstają i rozwijają się kręgi biblijne i grupy dyskusyjne. Konieczne jest jednak, aby ci, którzy biorą na siebie odpowiedzialność za autentyczny wykład objawionej Prawdy, nie polegali na własnej, często omyślnie intuicji, ale na solidnej wiedzy i niezachwianej wierze.

Jakże w tym miejscu nie wyrazić wdzięczności wszystkim duszpasterzom, którzy z oddaniem i pokorą pełnią posługę głoszenia słowa Bożego! Jak nie wspomnieć całej niezliczonej rzeszy biskupów, kapłanów, diakonów, osób konsekrowanych

oraz świeckich katechetów i katechetek, którzy z zapalem, często mimo przeszkód, oddają się tej prorockiej misji Kościoła. Jak nie dziękować egzegedom i teologom, którzy z podziwu godną docieklivością zgłębiają źródła objawienia, niosąc kompetentną pomoc duszpasterzom. Umiłowani Bracia i Siostry, niech dobry Bóg wynagrodzi wasz apostołski trud swym błogosławieństwem! „O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie” (Is 52, 7).

6. Błogosławieni również ci wszyscy, którzy otwarli sercem korzystają z tej posługi. Prawdziwie „błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je”.

Doświadczać bowiem tej szczególnej łaski, dzięki której posiew słowa Bożego nie pada pomiędzy ciernie, ale na żyzną glebę, i przynosi wieloraki plon. To właśnie uprzedzające i wspomagające działanie Ducha Świętego Poczyszczenia porusza serca i zwraca je do Boga, otwiera oczy rozumu i udziela „wszystkim słodczy w uznawaniu i dawaniu wiary prawdziwej” (por. Dei Verbum, 5). Błogosławieni, bo rozpoznając i wypełniając wolę Ojca nieustannie odnawiają solidny fundament pod budowlę własnego życia.

Tym, którzy mają przekroczyć próg trzeciego tysiąclecia, pragniemy powiedzieć: budujcie dom na skale! Budujcie dom waszego życia osobistego i społecznego na skale!

A skalą jest Chrystus – Chrystus żyjący w swym Ko-

ściele. Kościół trwa na tych ziemiach od tysiąca lat. Przyszedł do was wraz z posługą świętego Wojciecha. Wyrósł na fundamentie jego męczeńskiej śmierci i trwa. Kościół to Chrystus żyjący w nas wszystkich. Chrystus jest winnym krzewem, a my latoroślami. On jest fundamentem, a my żywymi kamieniami.

7. „Panie, zostań z nami” (por. Łk 24, 29) – tak mówili uczniowie, którzy spotkali Chrystusa zmartwychwstałego na drodze do Emaus, a „serce w nich paliło, gdy rozmawiał z nimi i Pisma im wyjaśniał” (por. Łk 24, 32). My dzisiaj pragniemy powtórzyć ich słowa:

Panie zostań z nami! Spotkałmy Cię na długiej drodze naszych dziejów. Spotykali Cię przodkowie nasi z pokolenia na pokolenie. Umacniałeś ich Twoim słowem przez życie i posługę Kościoła.

Panie zostań z nami, kiedy dzień się nacyli! Zostań, kiedy czas naszych dziejów dobiega kresu drugiego tysiąclecia.

Zostań i pomagaj nam stale kroczyć tą drogą, która prowadzi do domu Ojca.

Zostań z nami w Twoim słowie – w tym słowie, które staje się sakramentem: Eucharystią Twojej obecności.

Pragniemy słuchać Twojego słowa i wypełniać je.

Pragniemy mieć udział w błogosławieństwie.

Pragniemy być wśród tych błogosławionych, którzy „słuchają słowa Bożego i zachowują je”.

Elbląg. 6 czerwca 1999

Źródło życia i świętości

Fragmenty przemówienia Jana Pawła II wygłoszone podczas nabożeństwa czerwcowego

1. „Twemu Sercu cześć składamy, o Jezu nasz, o Jezu...”

Dziękuję Bożej Opatrzności, że mogę wraz z wami, tu obecnymi, oddać cześć i uwielbienie Najświętszemu Sercu Jezusa, w którym ojcowiś miłość Boga objawiła się w sposób najdoskonalszy. Cieszę się, że ta pobożna praktyka, aby codziennie w miesiącu czerwcu odmawiać albo śpiewać Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa, jest w Polsce taka żywa i ciągle podtrzymywana. (...)

2. „Serce Jezusa, źródło życia i świętości, zmiłuj się nad nami”.

Tak wołamy w Litani. Wszystko, co Bóg chciał nam powiedzieć o sobie, o swojej miłości, to wszystko złożył w jakiś sposób w swym Sercu i przez to Serce wyraził. Stoimy wobec niezgłębionej tajemnicy. Poprzez Serce Jezusa odczytujemy cały odwieczny Boży plan zbawienia świata. A jest to plan miłości.

Przysłaliśmy tu dzisiaj, aby kontemplować miłość Pana Jezusa. Jego współczującą dobroć dla każdego człowieka. Kontemplować Jego Serce gorejące miłością do Ojca, w pełni Ducha Świętego. Chrystus, który nas miłuje, ukazuje nam swe Serce jako źródło życia i świętości, jako źródło naszego odkupienia. Aby zrozumieć głębiej to wezwanie, trzeba wrócić do spotkania Jezusa z Samarytanką w miasteczku Sychar, przy źródle, które było tam już od czasów patriarchy Jakuba. Przyszła ona, aby zaczerpnąć wody. Wówczas Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić”, a ona zwróciła się do niego: „Jakże Ty będąc Żydem prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?”. Otrzymała wówczas od Jezusa odpowiedź: „O, gdybyś знаła dar Boga i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: »Daj Mi się napić« – prosiłabyś Go wówczas, a daby Ci wody żywej. Woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu” (por. J 4, 1-14).

Jezus jest źródłem, z Niego bierze początek życie Boże w człowieku. Trzeba tylko przybliżyć się do Niego, trwać w Nim, by mieć to życie. A czynię jest to życie, jak nie początkiem świętości człowieka? Świętości, która jest w Bogu i którą człowiek może osiągnąć przy pomocy łaski. Wszyscy pragniemy pić z Boskiego Serca, które jest źródłem życia i świętości.

3. „Szczęśliwi, którzy strzegą przykazań, w których czasie życie, to sprawiedliwe” (Ps 106, 3).

Bracia i Siostry, rozważanie miłości Boga, która objawiła się w Sercu Jego Syna, domaga się od człowieka konsekwentnej odpowiedzi. Nie zostaliśmy tylko wezwani do kontemplowania tajemnicy miłości Chrystusa, ale do uczestniczenia w niej. Chrystus mówi: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania” (J 14, 15). Stawia w ten sposób przed nami ogromne wezwanie, a zarazem

warunek: chcesz Mnie miłować, zachowuj moje nakazy, przestrzegaj świętego prawa Bożego, chodź ścieżkami, które Ja ci wskazałem.

Wola Bożą jest, abyśmy zachowywali przykazania, czyli prawo Boże dane Izraelowi za pośrednictwem Mojżesza na Górze Synaj. Dane wszystkim ludziom. Znamy te przykazania. Wielu z was powtarza je codziennie w modlitwie. Jest to bardzo piękny i pobożny zwyczaj. Powtórzmy je, tak jak są za-

Oto zgrab moralności dany człowiekowi przez Stwórcę. Dekalog dziesięciu Bożych słów wypowiedzianych z mocą na Synaju i potwierdzonych przez Chrystusa w Kazaniu na Górze w kontekście ośmiu błogosławieństw Stwórcy, który jest zarazem najwyższym prawodawcą, wpisał w serce człowieka cały porządek prawdy. Porządek ten warunkuje dobro i ład moralny i przez to jest podstawą godności człowieka stworzonego na obraz Boży. Przykazania zostały dane dla dobra człowieka,

łością Boga i bliźniego. Miłość jest tym, co stanowi o doskonałości moralnej człowieka, o jego podobieństwie do Boga. „Kto ma przykazania moje i zachowuje je – mówi Chrystus – ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14, 21). Dzisiejsze nabożeństwo poświęcone Najświętszemu Sercu Pana Jezusa przypomina nam o tej miłości Boga, której człowiek usilnie pragnie, i wskazuje, że konkretną odpowiedzią na tę

szere rzeczywistości, w której wielu ludzi żyje tak, jakby Boga nie było. Pokusa urzędzenia świata i swego życia bez Boga albo wbrew Bogu, bez Jego przykazań i bez Ewangelii, istnieje i zagraża również nam. A życie ludzkie i świat zbudowany bez Boga, w końcu obróci się przeciw człowiekowi. Łamanie Bożych przykazań, zejście z drogi wytyczonej przez Boga, jest niczym innym, jak popadnięciem w niewolę grzechu, a „zapłatą za grzech jest śmierć” (Rz 6, 23).

w grzechu zarzewia śmierci. Chodzi tu o to, co zwykło się nazywać poczuciem grzechu. Ma ono swoje źródło w świadomości moralnej człowieka, związane jest z uznaniem Boga, poczuciem łączności ze Stwórcą, Panem i Ojcem. Im głębsza będzie świadomość łączności z Bogiem, którą umacnia życie sakramentalne, tym bardziej wyraziście będzie poczucie grzechu. Rzeczywistość Boga odsłania i rozjaśnia tajemnicę człowieka. Czynimy wszystko, aby uwrażliwiać nasze sumienia, i strzec ich przed wypaczeniem czy znieszczeniem.

Widzimy, jak wielkie zadania stawia przed nami Bóg. Mamy ukształtować w sobie prawdziwego człowieka na obraz i podobieństwo Boże. Człowieka, który kocha prawo Boga i chce według niego żyć. Czyż Psalmista, który woła: „Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości, w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość! Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mego!” (Ps 51, 3-4), nie jest dla nas wzruszającym przykładem takiego właśnie człowieka, który staje skruszony przed Bogiem? Pragnie on przemian swego serca, aby stać się nowym stworzeniem, innym, odmienionym Bożą mocą.

Staje przed nami święty Wojciech. Odczytujemy tu jego obecnosc, bo przecież na tej ziemi oddał życie dla Chrystusa. On od tysiąca lat mówi nam przez swoje świadectwo mecenstwa, że świętość zdobywa się ofiarą, że nie ma tu miejsca na żadne kompromisy, że trzeba być wiernym do końca, że trzeba mieć odwagę chronić obraz Boży w swojej duszy, nawet za największą cenę. Jego mecenstwo śmierci woła o takich właśnie ludzi, którzy obumierając zhi i grzechowi, pozwalają, aby rozdzielić się w nich nowych człowiek, Boży człowiek, strzegący przykazania Pana.

5. Drodzy Bracia i Siostry kontemplujmy Serce Jezusa, które jest źródłem życia, gdyż przez nie dokonano się zwycięstwo nad śmiercią. Ono także jest źródłem świętości, gdyż w nim zostaje przezwyciężony grzech, który jest przeciwnikiem duchowego rozwoju człowieka. Z Serca Pana Jezusa bierze początek świętość każdego z nas. Uczmy się od tego Serca miłości Boga i zrozumienia tajemnicy grzechu – misterium iniquitatis.

Wynagradzamy Sercu Bożemu za grzechy popołnienie przez nas i przez naszych bliźnich. Wynagradzamy za odrzucanie dobroci i miłości Boga.

Przybliżamy się każdego dnia do tego źródła, z którego płyną zdroje wody żywej. Wołamy za samarytanką kobietą: „daj nam też wody”, bo ona daje życie wieczne.

Serce Jezusa, gorejące ogniskiem miłości,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebaczenie za grzechy nasze
– zmiłuj się nad nami. Amen.



Fot. Aleksander Winter

pisane w Księdze Wyjścia, aby utwierdzić i odnowić to, co pamiętamy.

„Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiodł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!

Nie będziesz wywalał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy.

Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić.

Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie.

Nie będziesz zabijał.

Nie będziesz cudzołożył.

Nie będziesz kradł.

Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.

Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego.

Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego” (por. Wj 20, 2-17).

dla jego dobra osobistego, rodzinnego i społecznego. One są naprawdę drogą dla człowieka. Sam porządek materialny nie wystarczy. Musi być uzupełniony i ubogacony przez nadprzyrodzony. Dzięki niemu życie nabiera nowego sensu, a człowiek staje się doskonałym. Życie bowiem potrzebuje mocy i wartości Bożych, nadprzyrodzonych, wtedy dopiero nabiera pełnego blasku.

Chrystus to prawo Starego Przymierza potwierdził. W Kazaniu na Górze mówi wyraźnie do tych, co Go słuchali: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5, 17). Chrystus przyszedł wypełnić prawo, przede wszystkim kim wypełnić je w jego treści i w znaczeniu, a przez to ukazać pełny jego sens i całą jego głębię. Prawo jest doskonale wówczas, kiedy jest przeniknięte mi-

mością jest zachowywanie Bożych przykazań w codziennym życiu. Bóg chciał, aby one nie zatężyły się w pamięci, ale zostały wyryte na zawsze w ludzkich sumieniach, aby człowiek znając i zachowując przykazania, „miał życie wieczne”.

4. „Szczęśliwi, którzy strzegą przykazań”.

Tak Psalmista nazywa tych, którzy chodzą drogą przykazań i strzegą ich do końca (por. Ps 119, 32-33). Zachowywanie bowiem prawa Bożego jest podstawą dostąpienia daru wiecznego życia, czyli szczęścia, które nigdy się nie kończy. Na pytanie bogatego młodzieńca: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” (Mt 19, 16), Jezus odpowiedział: „Jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania” (Mt 19, 17). To Jezusowe wezwanie jest szczególnie aktualne w dzisiejs-

Stajemy wobec rzeczywistości grzechu. Grzech jest obrazą Boga, jest nieposłuszeństwem wobec Boga, wobec Jego prawa, wobec normy moralnej, którą dał człowiekowi, wpisując ją w ludzkie serce, i potwierdzając oraz udoskonalając przez Objawienie. Grzech przeciwstawia się miłości Boga do nas i odwraca od Niego nasze serca. Grzech jest „miłością siebie, posuniętą aż do pogardy Boga”, jak mówi święty Augustyn (De Civitate Dei, 14, 28). Grzech jest wielkim złem w całym swoim wielorakim wymiarze, poczynając od pierwotnego, poprzez wszystkie grzechy osobiste każdego człowieka, poprzez grzechy społeczne, grzechy, które obciążają dzieje całej ludzkości.

Trzeba, abyśmy sobie ciągle uświadamiali to wielkie zło, zdobywali subtelność wrażliwości i wyrazne poznanie zawartego

Gdańsk. Nowy rektor Akademii Medycznej Wybrali Kaliszana



Prof. Kaliszana (z lewej) i prof. Rutkowski po wyborach.

Fot. Grzegorz Melnig

Nowoczesna, ekskluzywna, elitarna. Taką uczelnię zamierza budować w przyszłej kadencji nowy rektor gdańskiej Akademii Medycznej prof. dr hab. Roman Kaliszana, kierownik Katedry i Zakładu Biofarmacji i Farmakodynamiki AMG. Podczas wczorajszych wyborów, oddało na niego głosy 147 z 221 obecnych elektorów. Aby zwyciężyć potrzebował 113 głosów.

Trudno było przewidzieć taki wynik wyborów, gdyż profesor Kaliszana miał nie być żadnego przeciwnika - twierdzą elektorzy.

I to prawda. Prof. dr hab. Bolesław Rutkowski, szef Kliniki Chorób Wewnętrznych, Nefrologii i Transplantologii AMG, ma również imponujący dorobek naukowy, studenci oceniają go jako niezwykle uzdolnionego dy-

daktyka. Społeczność Akademii Medycznej postawiła jednak na farmaceutę. Roman Kaliszana, ma 60 lat, jest absolwentem nie tylko Akademii Medycznej, ale i Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie ukończył Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii.

Zajmuje się chemią leków, jest laureatem polskiego „Nobla” z roku 2003.

Zdobył też spore doświadczenie w zarządzaniu uczelnią, w której od sześciu lat pełni funkcję prorektora ds. nauki.

Nowy rektor zamierza kontynuować politykę obecnego rektora - prof. Wiesława Makarewicza. Przed nim trudne zadanie: aby unowocześnić uczelnię musi zdobyć środki finansowe z Unii Europejskiej.

Jolanta

Gromadzka-Anzelewicz

W szkołach. Sprawdzian klas szóstych

Symetria na żaglach



Zestoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 50 w Gdańsku.

Fot. Grzegorz Melnig

Około 30 tys. zestoklasiści z woj. pomorskiego przystąpiło do ogólnopolskiej „klasówki”. W tym roku zmierzli się z testem „W wodzie”. Zadania dotyczyły żeglugi, mitycznych podróźników, wycieczki do akwarium, itp. zagadnień, które sprawdzały wiedzę i umiejętności uczniów z wszystkich przedmiotów.

Tym razem nie było osi czasu z historii czy skali mapy geograficznej, co wielu uczniom sprawia problem.

- Test był nawet łatwiejszy niż jesienny, próbny - twierdzi Karina Cichy z VI A w SP nr 50 w Gdańsku.

- Tylko pytanie o oś symetrii żagla sprawiło mi kłopot, bo nie mieliśmy

jeszcze tego na lekcjach - mówi Marianna Dutkowska, jej koleżanka z klasy.

Czesława Bowszys, nauczycielka matematyki przyznaje, że to zagadnienie będą omawiać dopiero w maju. Po sprawdzianie rozmawiała jednak ze swoimi wychowankami i wierdzi, że 13-latkę poradziły sobie z tym problemem, bo wybrały prawidłową odpowiedź.

Niepokój polonistki Marzeny Wasielewskiej wzbudziło ostatnie zadanie - z gramatyki. Obawia się, czy uczniowie zwrócili uwagę na deklinację podanych słów.

W gdańskiej „50” do „klasówki” przystąpiło 54 zestoklasiści. Nikt się nie spóźnił. - Sprawdzian przebiegł bez zakłóceń - zapewnia Irena Łąguna, dyrektor

Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku.

Do około godz. 19 pracownicy OKE przyjmowali od dyrektorów szkół prace zestoklasiści. Sprawdzają je niezależni egzaminatorzy.

Sprawdzian jest obowiązkowy dla wszystkich uczniów. Jego wynik nie decyduje wprawdzie o promocji i przyjęciu do gimnazjum, ale jeśli ktoś do niego nie przystąpi, będzie musiał powtarzać szóstą klasę i za rok zdawać egzamin. Dodatkowy termin (dla uczniów, którzy z przyczyn zdrowotnych lub losowych nie mogli zdawać we wtorek) zaplanowano na 7 czerwca. Pierwszy ogólnopolski sprawdzian dla zestoklasiści przeprowadzono w 2002 r. (jes.)

Rozwiązania testów
na str. 14

W KRAJU

Łowca skór?

ŁÓDŹ. Oskarżony o zabójstwo czterech pacjentów był sanitariusz łódzkiego pogotowia ratunkowego Andrzej N. nie przyszedł się wczoraj przed sądem do popełnienia tych czynów. Potwierdził jedynie, że fałszował recepty i brał pieniądze od zakładów pogrzebowych w zamian za informacje o zgonach.

Oszustki

ŚLĄSK. Policja z Jawora zatrzymała dwie oszustki, które podając się za siostry PCK oferowały unijną pomoc dla potrzebujących, pod warunkiem, że okaże im się banknoty stużłotowe. Fortel wymyślony przez kobiety nie przekonał mieszkańca Jawora, który o wizycie oszustek zawiadomił policję. Funkcjonariusze zatrzymali dwie kobiety - Cyganki w wieku 21 i 29 lat. Obie trafiły do policyjnego aresztu.

Oscar na niebie

WIELKOPOLSKA. Jan A.P. Kaczmarek, laureat tegorocznego Oscara za muzykę do filmu „Marzyciel”, w związku ze śmiercią Jana Pawła II przełożył swoją wizytę w rodzinnym Koninie, podczas której miał m.in. odebrać tytuł honorowego obywatela miasta. (JAR, PAP)

NA ŚWIECIE

Wybory na Wyspach

WIELKA Brytania. Wybory parlamentarne odbędą się w Wielkiej Brytanii 5 maja - poinformował premier Tony Blair. Mimo generalnego sprzeciwu Brytyjczyków wobec zaangażowania kraju w wojnę w Iraku, rządząca Partia Pracy, która poparła wystawienie wojsk brytyjskich do Iraku, może po raz trzeci z rzędu zwyciężyć w wyborach.

Umarł senior

JAPONIA. W wieku 114 lat zmarł najstarszy Japończyk, Ura Koyama. Koyama urodził się 30 sierpnia 1890 roku. Zmarł na zapalenie płuc, którego nabawił się w styczniu. Obecnie najbardziej wiekowym mieszkańcem Japonii jest 112-letni Yone Minagawa, pochodzący również z Fukuoki.

Chcą nas

NIEMCY. Wbrew naciskom władz, niemieccy farmerzy chcą nadal zatrudniać w czasie żniw pracowników sezonowych z Polski, a nie niemieckich bezrobotnych. - Po wprowadzeniu reform rynku pracy wzrosło co prawda zainteresowanie, jednak większość niemieckich pracowników nie jest w stanie wytrzymać ciężkiej pracy i szybko idzie na zwolnienie - powiedział szef Związku Niemieckich Rolników. (JAR, PAP)

Gdańsk. Zabójstwo na plaży znów w sądzie Proces wznowiony

Po raz kolejny przed gdańskim Sądem Okręgowym rozpoczyna się proces Przemysława Sz., jednego z oskarżonych o śmiertelne pobicie Piotra Woźniaka. Wcześniej Przemysław Sz. był już dwukrotnie skazany na osiem lat więzienia i uwięziony przez sąd apelacyjny. Proces trzeba jednak powtórzyć w wyniku kasacji wniesionej przez rodziców ofiary do Sądu Najwyższego.

Drugiego sierpnia 1998 roku na plaży w Chłapowie pod Władysławem grupka

warszawskich kibiców Legii pobiła 25-letniego Piotra Woźniaka. Po kilku godzinach zmarł w szpitalu. Z trójki oskarżonych Damian M. i Marcin B. zostali już prawomocnie skazani na 7 i 8 lat więzienia. Przemysław Sz. twierdzi, że w momencie pobicia nie było go z kolegami na plaży. Co innego twierdził w prokuraturze i przed sądem Marcin S., jeden ze świadków.

Przemysław Sz. w aresztach i zakładach karnych przesiedział trzy lata. Obecnie pracuje i studiuje politologię (pedr)

Gdańsk. Obchody 25-lecia „Solidarności” Znaczniki strajkowe

Do końca kwietnia biuro organizacyjne obchodów 25-lecia „Solidarności” przyjmuje zgłoszenia od osób, które chciałyby wziąć udział w okolicznościowej wystawie znaczków. Tytuł wystawy, która będzie towarzyszyła obchodom i odbędzie się w sierpniu w Ratuszu Głównym Miasta w Gdańsku, brzmi „Znaczniki Poczty Strajkowych, Obozowych i Podziemnych 1980 - 1989”. Znaczniki będą wystawiane na

specjalnych arkuszach (na każdym zmieści się 16 kart o wymiarach 24 na 30 cm ze znaczkami). Każdy posiadacz znaczków, który chciałby wystawić swoje zbiory na wystawie może przygotować od trzech do sześciu takich arkuszy. Zgłoszenia można przysyłać na adres: Biuro Organizacyjne Obchodów 25-lecia „Solidarności” przy ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk. Na kopertach musi znaleźć się dopisek „Wystawa”. (ml)

Rosja. Wznowić śledztwo katyńskie

Memoriał do rządu

Memoriał, rosyjska organizacja pozarządowa badająca zbrodnie systemu komunistycznego, wezwał władze Rosji do wznowienia rosyjskiego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej.

Memoriał uczynił to w specjalnym oświadczeniu, wydanym w związku z 65. rocznicą radzieckiego NKWD na polskich jeńcach wojennych. Trwające prawie 15 lat docho-

dzenie Głównej Prokuratury Wojskowej Federacji Rosyjskiej umorzono 21 września 2004 roku, uzasadniając to tym, że sprawcy zbrodni już nie żyją. - Wszystkie ofiary zbrodni katyńskiej muszą być wymienione z nazwiska, a personalia winnych i wykonawców podane do publicznej wiadomości - oświadczył Memoriał.

Według organizacji, wszystkie materiały śledztwa

po jego zakończeniu powinny zostać udostępnione światowej opinii publicznej, przede wszystkim - polskiej i rosyjskiej.

- Jesteśmy przekonani, że tylko takie postępowanie jest godne wielkiego kraju, który zwyciężył faszyzm, odciał się od spuścizny komunizmu i wybrał demokratyczną drogę rozwoju - podkreślił Memoriał.

(JAR, PAP)

4.04. - 4,1164 zł	+ 0.01 zł
5.04. - 4,1288 zł	+ 0.03 zł
4.04. - 3,1948 zł	+ 0.03 zł
5.04. - 3,2212 zł	+ 0.05 zł
4.04. - 5,9853 zł	
5.04. - 6,0367 zł	

EUR	W NBP
USD	W NBP
GBP	W NBP

900 osób

Tyłu obywateli innych państw członkowskich Unii – w tym Polaków – będzie mogło w tym roku podjąć pracę w Szwajcarii na czas nieokreślony. Dodatkowo 9 tys. pracowników może zostać zatrudnionych na rok. Do 2011 roku te limity zostaną zwiększone odpowiednio do 3 tys. i 29 tys. pracowników.

środa 6 kwietnia 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

NASZA AKCJA

■ Oddaj 1 procent – nie jesteś sam...

„Dziennik Bałtycki” prowadzi akcję „Mo-
da na 1 procent”. Codziennie,
przez cały miesiąc, będzie-
my namawiać znanych i lu-
biących, by wskazali, kogo
w tym roku wspierają swoim
procentem. Pokażemy też, co
z tymi pieniędzmi robią stowarzysze-
nia, fundacje i towarzystwa. Jeśli nie jesteście jeszcze zdecydowani,
czy przeznaczyć procent swego podatku na organizację pomocy pu-
blicznej, jeśli nie wiecie, którą wybrać – śledźcie „Dziennik”.

Ocalić archiwum

Fundacja Archiwum Filmowe „Drogi do niepodległości” powstała
trzeciego grudnia 2004 roku. Została założona przez Video Studio
Gdańsk. W archiwum zgromadzono około 10 tysięcy kasety z zapi-
sem wydarzeń politycznych, społecznych, gospodarczych i kultural-
nych rejestrowanych od 1981 roku. Fundacja Archiwum Filmowe
„Drogi do niepodległości” powstała właśnie dla zabezpieczenia tych
zbiorów. Chodzi przede wszystkim o stworzenie odpowiednich wa-
runków ich przechowywania, opracowanie ich i skatalogowanie.
Fundacja zajmuje się także upowszechnianiem informacji o zbiorach
i udostępnianiem ich do celów naukowych i oświatowych. Fundacja
Archiwum Filmowe „Drogi do niepodległości” BGZ Oddział regional-
ny Gdańsk 32 2030 0045 1110 0000 0102 2200

Potrzebny sprzęt

Na Pomorzu działa kilka hospicjów – domowe i stacjonarne. Te
pierwsze niosą pomoc chorym w ich własnych mieszkaniach, drugie
przyjmują do siebie cierpiących pod opiekę. Hospicjum św. Siostry
Faustyny w Sopocie należy do hospicjów domowych. Dziesięć osób
– lekarze i pielęgniarki – opiekują się prawie setką pacjentów.
Pieniądze na pewno się przydadzą.
– Potrzebujemy środków opatrunkowych. W hospicjum nigdy ich
nie jest zbyt wiele – tłumaczy Katarzyna Bugajska, przedstawicielka
hospicjum. – Przydadzą się również strzykawki, albo aparaty do
kropli. Są one niezbędne, a kosztują bardzo dużo. Stowarzysze-
nie hospicjum im. św. Siostry Faustyny w Sopocie Bank Millennium
SA 27 1160 2202 0000 0000 5464 6141

PERYSKOP

■ Fala podwyżek

W ciągu ostatniego tygodnia PKN Orlen i Grupa Lotos kilka razy pod-
niosły ceny hurtowe na benzynę i olej napędowy. Łącznie podwyżki
cen benzyny wyniosły ok. 110 zł za tysiąc litrów, a oleju napędowego
– 90 zł. Już niedługo podwyżki odczują kierowcy na stacjach benzy-
nowych. Ceny detaliczne mogą wzrosnąć odpowiednio o 11 i 9 gr za
litr. Za paliwa na stacjach już trzeba słono płacić. Benzyna bezołowi-
wa 98-oktanowa kosztuje już prawie 4,20 zł, 95-oktanowa prawie
4 zł, a olej napędowy ponad 3,6 zł. Jak ostatnie podwyżki w rafine-
riach przeniosą się na stacje benzynowe? Zatkanowanie litra paliwa
może odpowiednio kosztować 4,3 zł, 4,1 zł i 3,7 zł.

■ Ciężki zapomniany

Od 18 kwietnia ma zostać wprowadzona akcyza na gaz grzewczy
i podwyższona na lekki olej opałowy. Podwyżka podatku ma wyrów-
nać ceny na rynku i ograniczyć nielegalne wykorzystanie tych paliw
do napełniania silników w pojazdach. Resort finansów planując pod-
wyżkę zapomniał o ciężkim oleju opałowym. Tymczasem po zmieszaniu
z olejem napędowym taki olej także jest wykorzystywany do na-
pędu pojazdów, a obecnie objęty jest podatkiem akcyzowym wysoko-
ści zaledwie 60 zł za tonę. Resort zapewne naprawi to niedopatrzenie
i akcyza na ciężki olej także wzrośnie do poziomu 1024 zł za tonę,
tak jak jest to przewidziane dla lekkiego oleju opałowego.

(JKL)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 4-5.04.2005 r.

Kupon/ spread/wzrost	Mar. 36 D	CH Czerwona, Morawa PKP Wroclaw	Gospodarka 90	314 / 325	314 / 325	314 / 325
USD	402 / 418	402 / 418	402 / 418	402 / 418	402 / 418	402 / 418
EUR	437 / 452	437 / 452	437 / 452	437 / 452	437 / 452	437 / 452
SEK	587 / 607	587 / 607	587 / 607	587 / 607	587 / 607	587 / 607
GBP	258 / 268	258 / 268	258 / 268	258 / 268	258 / 268	258 / 268
CHF						

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski
Wzrost cen w stosunku do dnia poprzedniego. – wzrost cen; – spadek cen; – cenę bez zmian. Cena za 100 jednostek

Gdańsk. Likwidacja Cloetta Fazer Polska

Brak konkretnego planu

Trwające wczoraj kil-
ka godzin konsulta-
cje związków zawo-
dowych z likwidato-
rem przedsiębior-
stwa Cloetta Fazer Polska
nie dały rezultatu. Strony rozstały
się bez porozumienia. Dzisiaj
odbędzie się kolejne spotka-
nie. Trzyprocentowy udział
w polskim rynku słodyczy
okazał się za mały dla skan-
dynawskiego koncernu, dla-
tego zdecydował się na likwi-
dację gdańskiej firmy. Pracę
straci 320 osób.

Zdaniem związkowców,
rozmowy nie idą w dobrym
kierunku. Pracownicy domaga-
ją się odszkodowań. Wed-
ług przedstawicieli koncer-
nu wysokość żądanych sum
jest nie do przyjęcia.

– Będziemy dalej negocjo-
wać – mówi Danuta Kwapiń-
ska, przewodnicząca NSZZ
„Solidarność” w Cloetta Fazer
Polska. – Gdy i to nie da, wejdzie-
my w spór zbiorowy z
zarządem. Może nawet
dość do strajku.

– Z propozycjami zwią-
zkowców zapoznał się zarząd
Cloetta Fazer w Sztokholmie
– mówi Monika Sarnecka,
rzecznik prasowy firmy. – Pa-



Pracownicy Fazera domagają się odszkodowań. Przedsta-
wicieli koncernu uważają, że za wysokich.

Fot. Robert Kwasik

ni likwidator, Kristina Mar-
tenson, przedstawiła stanowi-
sko zarządu reprezentantom
związków zawodowych. Konsu-
ltacje w sprawie likwidacji
zakładu powinny zakończyć
się w przyszłym tygodniu.

Przedwczoraj odbyło się
spotkanie przedstawicieli
Cloetta Fazer Polska z dyrek-
torem Powiatowego Urzędu
Pracy.

– Na rozmowy do PUP
przybył kadrowiec firmy Clo-
etta Fazer Polska. Z przedsta-
wionych przez niego infor-

macji wynika, że produkcja
w zakładzie potrwa do sier-
pnia – mówi Roland Budnik,
dyrektor Powiatowego Urzędu
Pracy w Gdańsku. – Dzięki
temu będzie dość dużo czasu
na przygotowanie programu
pomocy dla zwalnianych.

Najtrudniej będzie pomóc
170 kobietom zatrudnionym
przy produkcji. One odejdą
z zakładu już w II połowie
bieżącego roku. Do końca
grudnia będą mieli zajęcie
pracownicy pionu technicz-
nego. Najmniej kłopotów ze

znalezieniem nowego zajęcia
będą mieli zatrudnieni w pio-
nie handlowym.

– Nie za bardzo jestem za-
adowolony z tego spotkania –
dodaje dyrektor Roland Bud-
nik. – Chcielibyśmy poznać kon-
kret, by podjąć stosowne
działania. Liczyliśmy na do-
kładniejsze informacje o tym,
kogo i kiedy właściciele Clo-
etta Fazer Polska zamierzają
zwolnić, jak spółka chce po-
móc odchodzącym z zakładu.
Właściciel firmy musi za-
warzyć porozumienie ze
związkami, najpóźniej
w przyszłym tygodniu. Jeżeli
do tego nie dojdzie, musi
opracować regulamin zwol-
nień i nam go przedstawić.

Program pomocy pracow-
nikom stworzy także Powia-
towy Urząd Pracy w Gdań-
sku. Rozważane jest urucho-
mienie na terenie Cloetta Fa-
zer Polska specjalnego punk-
tu konsultacyjnego.

– Będziemy powiadamiać
pracowników o możliwo-
ściach przekwalifikowania się
– mówi Budnik. – Przygotuje-
my specjalny program dla
tych osób. Musimy jednak
znać plany właściciela firmy.

Kazimierz Netka

Podatki. Senat uchwalił ustawę o VAT

Dostawcze po nowemu

Znowelizowane przepisy
ustawy o VAT mają ure-
gulować m.in. sytuację
z odliczeniem tego podatku
na samochody osobowe i do-
stawcze. Autem dostawczym
będzie każdy samochód z jed-
nym rzędem siedzeń i trwale
oddzieloną częścią do prze-
wozu ładunków. W przypadku
aut z dwoma rzędami siedzeń
przestrzeń ładunkowa będzie
musiała wynosić przynaj-
mniej połowę długości pojaz-
du, mierzonej między dolną
krawędzią przedniej szyby
pojazdu a tylną krawędzią
podłogi części pojazdu prze-
znaczonej do przewozu ła-
dunków. Podatek VAT za-
warty w cenie takich aut i pa-
liwie do nich firmy będą mo-
gły odliczyć sobie w całości.
Pozostałe samochody wyko-
rzystywane w działalności go-
spodarczej będą sklasyfiko-
wane jako osobowe, a maksy-
malnie odliczenie będzie wy-
nosiło 60 proc. kwoty podatku
na fakturze, ale nie więcej niż
6 tys. zł. Podatku VAT zawar-



Senatorowie poprawili ustawę o VAT, czyli uregulowali
odliczenie tego podatku na samochody.

Pis. archiwum

tego w paliwie do takich aut
nie będzie można odliczyć.
Senat wprowadził także
okresy przejściowe. W przy-
padku umów zawartych
przed wejściem w życie usta-
wy podatnik zapłaci VAT od
czyszcza lub rat na warunkach

dotychczasowych. Oznacza to,
że będzie mógł dokonać odli-
czeń na obowiązujących
obecnie warunkach. Jednak
umowa musi być zarejestro-
wana we właściwym urzędzie
skarbowym do 15 czerwca te-
go roku. Senatorowie opo-

datkowali także obrót wierzy-
telności. Będzie on objęty
22 proc. VAT, podczas gdy do-
tychczas nie podlegał temu
podatki. – Jeśli ktoś np. ku-
pi dług o wartości 100 zł za
50 zł, przy sprzedaży tego
długu zapłaci 22 proc. VAT od
50 zł – powiedział Jerzy Mar-
kowski z SLD.

Zmiana ta zwiększy koszty
firm skupujących dług, a z
drugiej strony zwiększy
wpływy do budżetu państwa.

Senatorowie zwolnili nato-
miast z podatku VAT usługi
związane z filmami i wideo
z wyjątkiem filmów reklam-
owych i promocyjnych.

Ustawa ma wejść w życie
1 czerwca, zaś przepisy doty-
czące zmian odliczeń podatku
VAT na samochody używane
do prowadzenia działalności
gospodarczej mają wejść
w życie 1 września, aby dać
przedsiębiorcom czas na do-
stosowanie się do zmian.
Teraz ustawa trafi ponow-
nie do Sejmu.

Jacek Kleit

Gdańsk. W maju rusza budowa terminalu

Niewypały i bursztyn

Już na początku maja rozpocznie się budowa Morskiego Terminalu Kontenerowego w gdańskim Porcie Północnym. Terminal wybuduje brytyjska firma Deepwater Container Terminal Gdańsk SA. W tym miesiącu będzie przygotowywany teren, na którym powstanie jego zaplecze lądowe, czyli bramy wjazdowe, place manewrowe dla samochodów i bocznic kolejowa. Spółka DCT uzyskała na sfinansowanie inwestycji kredyt wysokości 160 mln euro.

Dobiega końca załatwianie formalności związanych z kontraktem dotyczącym budowy terminalu, z głównym wykonawcą, jakim jest niemieckie konsorcjum Hochtief – mówi Krzysztof Węgrzyn, dyrektor ds. technicznych firmy D & J, reprezentującej brytyjskiego inwestora. – Prace budowlane powinny zacząć się na początku przyszłego miesiąca. Poprzedzi je wyznaczenie części lądowej terminalu, na co uzyskano wymagania przepisami zgodę. Teren przyszłej budowy będzie także dokładnie sprawdzony przez saperów, aby uzyskać pewność, że nie ma na nim niewypałów będących pozostałościami wojenną.



Andrzej Kasprzak, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA (z prawej), i James Sutcliffe, prezes firmy Deepwater Container Terminal SA Gdańsk podpisali umowę dotyczącą budowy terminalu w styczniu ubiegłego roku. Fot. Robert Kwaśnik

Jednym z podwykonawców prac będzie Przedsiębiorstwo Robót Czerpalniczych i Podwodnych w Gdańsku. Posiada ono koncesję na poszukiwanie pod dnem morskim, w rejonie budowy terminalu, złóż bursztynu. Zgodnie z porozumieniem PRCIP z inwe-

storem, przed rozpoczęciem robót ekipy gdańskiego przedsiębiorstwa mają spenetrować akwen, na którym powstaną rozległe pirsy terminalu, będący sztucznym półwyspem.

Na obszarze lądowym i morskim, na którym zbudowany zostanie terminal, dokonano już licznych wierceń geologicznych, aby

Terminal

Morski Terminal Kontenerowy - Deepwater Container Terminal Gdańsk SA

- Początek budowy – maj 2005 rok
- Okres budowy – 46 miesięcy
- Projekt terminalu – konsorcjum Biura Projektów Budownictwa Morskiego Projektors w Gdańsku oraz firm Wuprohyd w Gdańsku i North – Investments Gdańsk
- Główny wykonawca prac budowlanych – niemieckie konsorcjum Hochtief
- Powierzchnia – 32 hektary
- Wymiary pirsu (sztucznego półwyspu) – długość – 840 m i szerokość – 640 m
- Roczna zdolność przeładunkowa – do 500 tys. TEU (kontenerów 20 – stopowych)
- Stanowiska przeładunkowe dla statków – odcinek I (długość 385 m i głębokość 16,5 m), odcinek II (długość 265 m i głębokość 13,5 m)

określić strukturę gruntu. W odwiertach nie natrafiono na bursztyn, choć były bardzo głębokie – dodaje dyrektor Węgrzyn.

Jacek Sieński

Gdańsk. Spółka Rezerwa daje szansę zwalnianym

Zachować miejsca pracy

Czterdziestu pięciu z ponad 100 zwolnionych pracowników firmy Port Gdański Eksploatacja przyjęło Przedsiębiorstwo Usług Portowych Rezerwa sp. z o.o. w Gdańsku. Złagodziło to skutki restrukturyzacji zatrudnienia, czyli zmniejszenia liczby pracowników w PG Eksploatacji.

Robimy wszystko, aby udzielić pomocy zwolnionym pracownikom spółki PG Eksploatacja – mówi Tadeusz Bork, prezes firmy PUP Rezerwa. – Wszystkich nie uda się nam zatrudnić, ale prawie połowa już u nas pracuje. Są oni zatrudnieni na czas określony i otrzymują wynagrodzenia równe najniższej płacy krajowej. Zamierzamy jednak z czasem zatrudnić ich na czas nieokreślony i podnieść im wysokość płac. W 1992 roku przyjęliśmy do pracy 192 osoby zagrożone zwolnieniem, a w 1998 roku – 45.

Spółka PUP Rezerwa została utworzona przed sześciu laty. Zarząd Morskiego Portu Gdańsk SA posiada 86 proc. jej udziałów, a PG



Nowy terminal i centrum logistyczne, które powstaną w porcie gdańskim, to szansa na kolejne miejsca pracy. Fot. Grzegorz Mehnert

Eksploatacja – 14 proc. Obecnie w firmie pracuje 109 osób. Zajmuje się ona pośrednictwem w zatrudnianiu pracowników dokonujących przeładunków, magazynowania i składowania towarów w porcie gdańskim. Zakres prac wykonywanych przez spółkę obejmuje też prace rozbiórkowe, porządkowe i remon-

towe oraz torowe. Ostatnio spółka podjęła się również działalności gastronomicznej, zatrudniając trzy pracowników bufetu, który chciano zlikwidować. Do rzywco, gdy w porcie jest zapotrzebowanie na różne prace, Rezerwa zatrudnia okresowo nawet do 400 osób. Prezes Bork zaznacza, że w kasie spółki pozostały

nienaruszone 2 mln zł. Dzięki temu może ona funkcjonować i zapewnić ludziom odchodzącym z innych spółek pracę, co jest najważniejsze. W przyszłości będą oni mogli znaleźć zatrudnienie w nowych terminalach czy centrum logistycznym, które powstaną w porcie gdańskim.

(JAS)

Partnerem dodatku Gospodarka Porty jest



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

383836A

Prawo. Unia chce współdecydować Kary za przypadkowe zanieczyszczanie



Unia chce zaostriżyć międzynarodowe przepisy dotyczące bezpieczeństwa żeglugi i ochrony środowiska morskiego. Fot. Grzegorz Mehnert

Unii Europejskiej chce, aby nawet przypadkowe zanieczyszczenie morza lub wód portowych przez statki uznawać za przestępstwo karane wysoką grzywną. Unia dąży też do tego, aby reprezentować należące do niej 25 państw w Międzynarodowej Organizacji Morskiej IMO w Londynie. Obecnie każde z nich ma w organizacji swoich reprezentantów.

Problemy związane ze współdziałaniem Unii i IMO omawiali Efthimios Mitropoulos, sekretarz generalny IMO, oraz Jacques Barrot, zastępca przewodniczącego Komisji Europejskiej ds. polityki transportowej, podczas spotkania w Londynie. Było one poprzedzone posiedzeniem Międzynarodowej Izby Żeglugi, reprezentującej armatorów z całego świata. Armatorzy skrytykowali projekt dyrektywy Unii, pozwalającej na nakładanie kar za przypadkowe zanieczyszczenie środowi-

ska przez statek. Uważają oni, że dyrektywa zagraża obecnemu systemowi prawa morskiego. Przedstawiciele Unii nie chcą zrezygnować z twardej polityki w tej dziedzinie. Zapowiadają wprowadzenie aktów prawnych bardziej rygorystycznych niż konwencje IMO. Chodzi tu o statki obsługiwane w portach europejskich i pływające pod banderami państw unijnych. Na spotkaniu w Londynie potwierdzono, że IMO odgrywa wiodącą rolę w rozwoju i we wprowadzaniu światowych standardów, gdy chodzi o bezpieczeństwo żeglugi międzynarodowej. Jednocześnie za pozytywne uznano starania Unii o uczestniczenie we formułowaniu i wprowadzaniu w życie na obszarze Europy wytycznych IMO. Obie instytucje zadeklarowały chęć bliższej współpracy. Barrot zaznaczył jednak, iż Unia będzie starać się o przejęcie reprezentowania państw unijnych w IMO. (JAS)

Gdynia. Prześwietlenie kontenerów Rentgen w porcie

Rentgen kontenerowy, urządzenie prześwietlające kontenery i samochody ciężarowe, umożliwiający ich kontrolowanie bez otwierania, jest instalowany w BCT – Bałtyckim Terminalu Kontenerowym portu gdynińskiego. Będzie on wykorzystywany przez służby celne i graniczne do sprawdzania zawartości kontenerów. Jego zakup sfinansowano z funduszu PHARE. Nowe urządzenie znacząco usprawni i przyspieszy odprawy celne oraz graniczne ładunków w kontenerach, a tym samym – skróci okres cumowania statków kontenerowych w porcie. Jest to ważne, bo przeładunki kontenerów w gdynińskim terminalu ciągle

rosną. Działanie urządzenia polega na prześwietlaniu wiązką promieni rentgena kontenerów i wyswietlaniu uzyskanego obrazu ich zawartości na monitorze komputerowym. Straż Graniczna i służby celne dysponują w portach, na terenach morskich oraz lotniczych przejściach granicznych, różnymi typami urządzeń rentgenowych. Są one przeznaczone do kontroli ładunków na paletach czy bagaży pasażerów. Urządzenie pozwalające na kontrolowanie, poprzez prześwietlanie, również kontenerów i samochodów ciężarowych będą funkcjonować od tego roku w portach gdynińskim oraz szczecińskim. (JAS)

Sprawdzian szóstoklasistów. Zobacz, czy dobrze napisałeś

„W wodzie”

Tekst do zadania 1

Według starożytnych Greków świat fizyczny składał się z czterech żywiołów, czyli wody, powietrza, ognia i ziemi. Uważali oni, że wszystko, co jest stałe, jest ziemią, wszystko, co lekkie i nie opada na ziemię, jest powietrzem, wszystko, co płynne, jest wodą, wszystko zaś, co gorące i lżejsze od powietrza, jest ogniem.

Na podstawie książki: A. Aduszkiewicz, P. Marciszak, R. Pilat, Edukacja filozoficzna

1. Z ilu żywiołów, według starożytnych Greków, składał się świat fizyczny?

- A. Z jednego. B. Z dwóch.
C. Z trzech. D. Z czterech.

2. 96 proc. zasobów wód na Ziemi to wody słone, 2 proc. to wody słodkie. Ile procent zasobów wód na Ziemi stanowią pozostałe wody słodkie?

- A. 2 proc. B. 4 proc. C. 96 proc. D. 98 proc.

Tekst do zadań od 3 do 5

Od bardzo dawna człowiek marzył, by pływać jak ryba i żeglować po morzach. Znana jest opowieść o niezwykłej morskiej tulaćce króla Itaki Odyseusza wracającego spod Troi do ojczyzny. Przeżył on sztormy, katastrofy okrętów, zmagania wojenne i niewolę. Nie pomógł mu nawet dar boga wiatrów Eola. Przyczyną nieszczęść Odyseusza był gniew boga morza Posejda. To jego zemsta sprawiła, że dopiero po wielu latach, dzięki pomocy króla Feaków – Alkinoosa, strudzony żeglarz dotarł do domu, gdzie czekała jego wierna żona Penelopa i syn Telemach. Niezwykłe przygody bohatera spod Troi barwnie opisał Homer w Odysei.

Na podstawie książki: V. Zamarowsky, Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej

3. Zwrot „pływa jak ryba” oznacza, że ktoś

- A. utrzymuje się na wodzie.
B. pływa bardzo dobrze.
C. żegluguje po morzu.
D. ślizga się po falach.

4. W którym szeregu przedstawiono przebieg zdarzeń zgodny z tekstem?

- A. Spotkanie z rodziną. Pomoc króla. Morska tulaćka.
B. Morska tulaćka. Spotkanie z rodziną. Pomoc króla.
C. Pomoc króla. Spotkanie z rodziną. Morska tulaćka.
D. Morska tulaćka. Pomoc króla. Spotkanie z rodziną.

5. Tytuł utworu Homera „Odyseja” wiąże się z imieniem władcy

- A. morza. B. Feaków. C. wiatrów. D. Itaki.

Tekst do zadania 6

Nagle z wody wynurzyła się przeczudna postać. Była to dziewczina nadziemskiej urody: do pasa panna nad podziw urodziwa, od pasa ryba srebrzystą łuską błyszcząca. W świetle księżyca widać ją było doskonale. Miała kruczoczarne włosy, pierścieniami spływające na białą, jak z marmuru wyrzeźbioną szyję; szafirowe oczy patrzyły dziwnie przejmująco i smutno, a ozdobiona lekkim rumieńcem twarzy chłnęła czarodziejskim urokiem.

Na podstawie książki: A. Oppman, Legendy warszawskie

6. Opisując syrenę, autor tekstu użył najwięcej

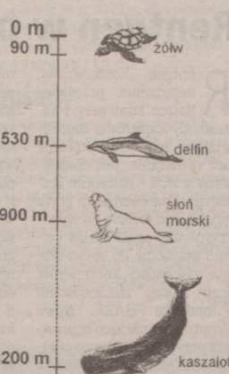
- A. epitetów.
B. przymiotników.
C. porównań.
D. wyrazów dzwoniących.

7. Na głębokość większą niż 1 kilometr zanurza się

- A. żółw. B. delfin. C. kaszalot. D. słoń morski.

8. Którym programem komputerowym posługujesz się, szukając informacji np. o zwierzętach morskich?

- A. Edytorem tekstu.
B. Arkuszem kalkulacyjnym.
C. Przeglądarką internetową.
D. Programem graficznym.



Rysunek do zadania 7
Głębokość zanurzenia z zatrzymanym oddechem

9. W którym szeregu uporządkowano ryby od najwolniej do najszybciej poruszających się w wodzie?

- A. Marlin, tuńczyk, łosoś, rekin.
B. Łosoś, marlin, rekin, tuńczyk.
C. Marlin, łosoś, tuńczyk, rekin.
D. Łosoś, rekin, tuńczyk, marlin.

Tabela do zadania 9. Prędkość poruszania się ryb w km/godz.	
łosoś	20
marlin	110
rekin	40
tuńczyk	100

Tekst do zadań 10 i 11

Niektóre ryby podejmują dalekie wędrówki związane z rozrodem, poszukiwaniem pokarmu, zmianami pór roku. Śledzie wędrują tylko w obrębie mórz. Łososie i jesiotry wędrują z mórz do rzek, a węgorze odbywają daleką drogę z wód śródlądowych do Morza Sargassowego, które jest miejscem ich tarła.

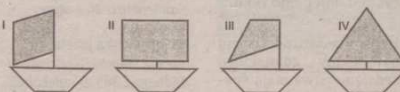
10. Rybą, która odbywa wędrówki wyłącznie w obrębie wód słonych, jest

- A. węgorz. B. śledź. C. łosoś. D. jesiotr.

11. Przyczyną wędrówek węgorzy jest

- A. zmiana poziomu wód rzecznych.
B. brak pokarmu w rzekach.
C. potrzeba złożenia ikrę.
D. zmiana pory roku.

Rysunki do zadań od 12 do 14



12. Kształt rombu ma żagiel przedstawiony na rysunku

- A. I B. II C. III D. IV

13. Pary boków równoległych występują w figurach przedstawiających żagle oznaczone numerami

- A. I i II B. II i III C. I i III D. I i IV

14. Ile osi symetrii ma figura przedstawiająca żagiel oznaczony numerem I?

- A. 1 B. 2 C. 3 D. 4

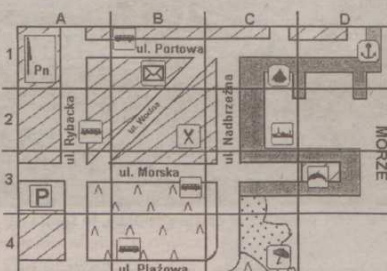
Tekst do zadania 15

Instrukcja obsługi nawilżacza. Przed uruchomieniem nawilżacza należy się upewnić, czy jest on ustawiony na równej powierzchni z dala od źródła ciepła oraz sprawdzić, czy zainstalowano na nim zbiornik wody. Po włączeniu nawilżacza żądany poziom wilgotności w pomieszczeniu reguluje się pokrętkiem. Chcąc oczyścić urządzenie, należy je odłączyć od sieci.

15. Zgodnie z instrukcją, nawilżacza nie wolno używać, gdy

- A. zakończono jego czyszczenie.
B. ustawiono go daleko od gorącego kaloryfera.
C. nie ma na nim zainstalowanego zbiornika wody.
D. nie uregulowano właściwego poziomu wilgotności powietrza.

Plan do zadań od 16 do 18



16. Oceanarium znajduje się na planie w prostokącie oznaczonym

- A. (C1) B. (C2) C. (D1) D. (D3)

17. Do oceanarium najbliższy jest z przystanku autobusowego znajdującego się przy ulicy

- A. Rybackiej. B. Morskiej. C. Portowej. D. Płazowej.

18. Aby dojść z oceanarium najkrótszą drogą do parkingu, należy pójść w kierunku

- A. północnym. B. wschodnim. C. południowym. D. zachodnim.

Program wykładów do zadań 19 i 20

Oceanarium Program wykładów		
Godzina	Czas trwania	Tytuł
9:30	45 minut	Życie mórz tropikalnych
10:30	30 minut	Niezwykłe morza i lądy
11:15	45 minut	Co żyje w Bałtyku?
12:15	60 minut	Egzotyczne ryby w akwarium

19. Aby dowiedzieć się, jakie ryby poławiane są w wybrzeży naszego kraju, należy uczestniczyć w wykładzie, który rozpoczyna się o godzinie

- A. 9:30 B. 10:30 C. 11:15 D. 12:15

20. Ile minut trwa przerwa między wykładami?

- A. 15 B. 30 C. 45 D. 60

Cennik biletów do zadania 21

Oceanarium Cennik biletów	
Zwiedzanie ekspozycji oceanarium	
– bilet wstępu (od osoby)	4,50 zł
– opiekunowie grup	wstęp bezpłatny
Wykład	
– bilet wstępu dla całej grupy	55,00 zł
Zwiedzanie statku Wodnik	
– bilet wstępu (od osoby)	7,50 zł
– opiekunowie grup	wstęp bezpłatny

21. 26 uczniów pod opieką 2 nauczycieli zamierza zobaczyć ekspozycję w oceanarium, uczestniczyć w wykładzie oraz zwiedzić statek. Oblicz, ile trzeba zapłacić za wszystkie bilety dla całej grupy.

22. Wymień nazwy dwóch elementów budowy ryby, które umożliwiają jej pływanie.

23. Napisz ogłoszenie o organizowanych zawodach pływackich. Zachęć uczniów do uczestnictwa w tych zawodach.

24. Jakie zagrożenia dla człowieka stanowi zanieczyszczona woda? Podaj przykład.

25. Napisz, jakie korzystne zmiany w życiu człowieka dokonały się dzięki rozwojowi żeglugi. Uwzględnij trzy różne przykłady zmian.

Artykuł hasłowy do zadania 26

plywak – m. III, D. pływaka, Im D. pływaków

1. B. pływaka, Im M. pływacy, DB. pływaków „zawodnik uprawiający pływanie”. W zawodach brali udział najlepsi pływacy.
2. B. pływak, Im MB. pływaki „przedmiot utrzymujący się na powierzchni płynu”; Pływak w wędkę. Pływak w splucze. 3. B. pływaka, Im MB. pływaki „gatunek chrząszcza”.

Skróty m – rodzaj męski

III – deklinacja

Im – liczba mnoga

M., D., B. – mianownik, dopełniacz, biernik

26. Spośród podanych niżej informacji wybierz i podkreśl trzy, które uzyskasz, czytając artykuł hasłowy wyrazu „plywak”.

- Objaśnienie różnych znaczeń wyrazów.
■ Wyjaśnienie pochodzenia wyrazu.
■ Informacje o odmianie wyrazu.
■ Przykłady użycia wyrazu.

- Przykłady użycia wyrazu.
■ Informacje o odmianie wyrazu.
■ Objaśnienie różnych znaczeń wyrazów.
26. Notatka
25. Choroby skóry
24. Np.
dzianio tfrakcyjne nagrody.
dyrekta SP nr 3
stokisistów ze szkół gdańskich do udziału w zawodach. Przew-
dla uczniów klas szkolnych. Serdecznie zapraszamy wszystkich sz-
wna nr 3 w Gdańsku (na Chlebniku) odpocząć z zawodów pływackie
5 kwietnia 2005 r. o godz. 10 na basenie w Szkole Podstawo-
23. Ogłoszenie – przykład
ciasto śliwkowe (pokryte śliwkami)
– czy bez powłoki
– luskę ułożoną dookoła
– pływacy
– pływacz
22. Np.
13. A. 14. B. 15. C. 16. D. 17. E. 18. D. 19. C. 20. A.
1. D. 2. A. 3. B. 4. D. 5. D. 6. A. 7. C. 8. D. 9. D. 10. B. 11. C. 12. A.

Odpowiedzi

Odpowiedzi przygotowali
Marzena Wasielewska i Czesława Bowszys
ze Szkoły Podstawowej nr 50 w Gdańsku

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 2005 r. zmarł nasz najukochańszy Ojciec, Dziadek i Pradziadek

§.†p.

ALEKSY ANKIEWICZ

Olimpijczyk z Londynu 1948 i Helsinek 1952

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 7 kwietnia 2005 r. o godzinie 12.00 na cmentarzu Salvator w Gdańsku.

Pograżona w smutku Rodzina

391021A

Koleżdze STANISŁAWOWI MADALIŃSKIEMU Przewodniczącemu Pomorskiej Rady Regionalnej Stronnictwa Demokratycznego w Gdańsku wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony AGNIESZKI

składają
Koleżanki i Koledzy, Członkowie
Stronnictwa Demokratycznego woj. pomorskiego.

390518A

Naszym Koleżankom

MAŁGORZATIE i KATARZYNIE SOBIK

wyraży najgłębszego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
Zarząd i pracownicy
ZATOKA S.A. w Gdańsku.

391049A

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 3 kwietnia 2005 r. zmarł

§.†p.

ALEKSY ANKIEWICZ

pierwszy medalista olimpijski (brązowy medal zdobył w Londynie 1948 r., srebrny medalista olimpijski w Helsinkach 1952 r., brązowy medalista Mistrzostw Europy w Warszawie). Wspaniały wychowawca młodzieży, "Bombardier Wybrzeża".

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 7 kwietnia 2005 r. o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Stoczników w Gdańsku-Chelmie.

Pograżony w żalu i smutku Jerzy Guss z Dzielnicami

Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego w Gdańsku

391165A

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 marca 2005 r. po ciężkiej chorobie zmarła moja ukochana Małżonka, nasza kochana Mama, Teściowa i Babcia

§.†p.

AGNIESZKA MADALIŃSKA

lat 66

Z miłością i oddaniem służyła ludziom chorym i potrzebującym.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 6 kwietnia (środa) 2005 r. o godz. 11.30 w kościele oo. Cystersów w Gdańsku-Oliwie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu w Oliwie.

Pograżona w smutku Rodzina

390507A

Panu TADEUSZOWI KONIECZNEMU i Jego RODZINIE

serdeczne wyraży współczucia z powodu śmierci

TATY

składają
Elwira i Tadeusz Wilkocy.

391099A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 kwietnia 2005 r. zmarł nasz kochany Ojciec, Teść i Dziadek

§.†p.

MICHAŁ STÓJ

lat 75

Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku w dniu 7 kwietnia 2005 r. o godz. 12.30.

Pograżone w smutku dzieci i wnuczki

391226A

Ah, łączymy się z Tobą w smutku i trwamy w modlitwie po stracie ukochanego

TATY

ALICJI KOMOROWSKIEJ-ZIELONY
oraz całej RODZINIE wyraży głębokiego współczucia.

Koleżanki i koledzy
ze Szkoły Podstawowej nr 74 w Gdańsku
im. Księdza Karola Kardynała Wojtyły Pierwszego Papieża Polaka.

391209A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 2005 r. odezła od nas kochana Mama, Teściowa, Babcia i Pralabcia

§.†p.

ANNA WIESZCZECZYŃSKA

lat 90

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 7 kwietnia 2005 r. o godz. 9.30 w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Górniki w Wrzeszczu.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko (nowa kaplica).

Pograżona w smutku Rodzina

391221A

"Odpocznie utrudnione serce, które wszystkich kochało"
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 2005 r. zmarł mój Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

§.†p.

ANTONI LICZNERSKI

ur. w 1919 roku

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 7 kwietnia 2005 r. o godz. 12.00 w kościele pw. NSPJ w Gdyni

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim.

Pograżona w smutku Rodzina

391256A

Z ogromnym żalem żegnamy zmarłą dnia 3 kwietnia 2005 r.
Drogą Nam Siostrę i Ciocię

§.†p.

MARIĘ KRÓL

lat 74

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 7 kwietnia 2005 r. o godz. 9.00 w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej.

Gd.- Zabianka.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Łostowice.

Pograżeni w smutku

Siostra i Brat z Rodzinami

391119A

Po długiej, ciężkiej chorobie odszedł od nas ukochany Ojciec, Dziadek, Teść, Swagier

§.†p.

STANISŁAW WAWRENTY

lat 64

Msza św. żałobna odprawiona w kaplicy przy cmentarzu w Wejherowie dnia 7 kwietnia 2005 r. o godz. 11.30.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Pograżona w smutku Rodzina

391282A

Mieszkańcy Województwa Pomorskiego z wielkim smutkiem przyjęli wiadomość o śmierci

Papieża Jana Pawła II

Odszedł od nas nie tylko najwyższy kapłan Kościoła Katolickiego, ale również największy autorytet moralny naszych czasów, najwybitniejszy Polak w historii oraz wielki orędownik demokracji i duchowy przywódca całego chrześcijańskiego świata.

Województwo pomorskie ma dziś szczególne powody do żaloby. Bez Papieża nie byłoby Solidarności, która narodziła się w Gdańsku. Odczuwamy wyjątkowy żal po stracie Ojca Świętego, ale także ogromną satysfakcję, iż był On Ojcem naszej Solidarności.

Ojciec Święty w wyjątkowy sposób doceniał i wspierał tożsamość polskich regionów, wielokrotnie wspominając, że nie byłoby Polski bez Górali na południu i Kaszubów na północy. Podczas pielgrzymki w 1999 roku, apelował On do Kaszubów, którzy tłumnie przyłączyli się do pielgrzymki z Sopoty, by strzegły swego języka i tradycji. Przesłanie to na zawsze pozostanie w sercach naszych mieszkańców.

Nie ma dziś na Pomorzu i w Polsce człowieka, który nie czułby długu wdzięczności wobec Ojca Świętego. Możemy spłacić go modlitwą oraz codziennym stosowaniem się do Jego nauk.

Brunon Synak

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Pomorskiego

391243A

Jan Kozłowski

Marszałek
Województwa Pomorskiego

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17
Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

3734480

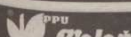


Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27

- całonocowe usługi pogrzebowe
- przewóz zwłok
- kremacje
- chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99



(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całonocowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30

Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

Żużel. Kiedy pojedzie Lotos? Decyzja jutro

Kiedy odbędzie się zaległe spotkanie ekstraklasy żużlowej Lotosu z Builexem Bydgoszcz, które w minioną niedzielę miało inaugurować sezon 2005? Nowy termin poznamy w czwartek.

W komunikacie wydanym wczoraj przez Główną Komisję Sportu Żużlowego czytamy, że kluby mają trzy dni - od pierwotnie ustalonego terminu meczu - by dojść do porozumienia i ustalić nową datę. Dzisiaj powinna więc zapadnąć decyzja, ale w Gdańsku oraz w Bydgoszczy liczą na jeden dzień zwłoki ze strony GKSŻ.

Gdańszczanie zaproponowali rozegranie meczu w najbliższą sobotę. W Bydgoszczy się na to nie zgadzają.

Dzień później zaplanowaliśmy inaugurację u nas. Sobotę poświęcimy na przygotowania. Poza tym na piątek zaplanowano pogrzeb Ojca Świętego i sobota nie będzie jeszcze sprzyjać organizowaniu imprez sportowych. GKSŻ powinna sama wyznaczyć jeden termin dla spotkań pierwszej kolejki. Przecież to nie pogoda stanęła nam na przeszkodzie, tylko śmierć Papieża i związana z tym żałoba narodowa. Myślę, że dojdziemy do porozumienia z Lotosem jutro. O godz. 15 spotkamy się u nas w sparingu punktowanym - powiedział wiceprezes bydgoskiego klubu, Leszek Tillinger. W tej sytuacji Lotos ligową rywalizację zainauguruje raczej w niedzielę w Zielonej Górze meczem z ZKŻ Kronopol. (m)

Tenis stołowy. Leszek Kucharski może zostać ukarany

Pomylił środę z czwartkiem

Polskie tenisistki stołowe z mistrzostw Europy zakończonych przed kilkoma dniami w duńskim Aarhus, powróciły bez medalu. Żadna niespodzianka, chociaż liczone na dobry występ naturalizowanej Polki Xu Jie.

„Ksenia” powróciła z Danii zalamana. W turnieju indywidualnym przegrała walkowerem już w pierwszej rundzie. Trener kobiecej reprezentacji Polski, jeden z najlepszych naszych pingpongistów w historii, Leszek Kucharski, pomylił środę z czwartkiem. Kiedy rywalka czekała na Xu Jie przy stole, nasza zawodniczka odpoczywała w hotelu.

Dzień przed rozpoczęciem gier w turnieju singlowym kobiet, otrzymałem od organizatorów cztery kartki. Dopiero na ostatnich dwóch była rozpiska pojedynków śródogodzinnych. Wcześniej dotyczyły gier czwartkowych, na które zwróciłem najpierw uwagę. Ktoś pomylił kolejność. Oczywiście w żadnym wypadku nie tłumaczmy mnie bałaganem organizacyjnym, panującym w Aarhus od początku mistrzostw. Jeżeli nasze władze zdecydują się mnie ukarać, przyjmę to po męsku - tłumaczy się Kucharski.

Szkoleniowiec ma nadzieję, że po takiej „wpadce” następnym razem zawodniczki same zainteresują się dniem i porą rozpoczęcia swojego meczu. Wspominałem o tym podczas poniedziałkowego zebrania w Aarhus. Niestety, żadna mnie nie posłuchała. Skoro zamierzają w przyszłości coś osiągnąć, muszą wiedzieć, kie-



- Każdy popełnia błędy - mówi Leszek Kucharski.

Fot.: Grzegorz Mehring

Maciej Polny

N E K R O Ł O G I

Koleżance **HALINE SZEWCZYK**
wyrazi szczerze współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
Koleżanki i Koleźny
ze Spółdzielni Pracy „Złomowiec” w Gdańsku.

391060A

Koleżce
ADAMOWI KUMISZCZA
wyrazi serdecznego współczucia z powodu tragicznej śmierci

TEŚCIA

składają
koleżanki i koleźny z „Gdańskich Melioracji” Sp. z o.o.

390948A

Patrzeć z miłością na nasze dni...
W dniu 4 kwietnia 2005 r.
odeszła od nas nasza najukochańsza Mamusia, Teściowa i Babcia

STANISŁAWA SOBIK

lat 66
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 7 kwietnia 2005 r. o godz. 13.00
w kościele pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Gdańsku przy ul. Cieszyńskiego 1.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30
na cmentarzu Łostowice w Gdańsku.

391309A

Mąż z rodziną

Naszej Koleżance **MARYSI CHYLE**
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
koleżanki ze Studium Języków Obcych Akademii Morskiej w Gdyni.

391285A

Pani Prezes **WANDZIE STRZYŻEWSKIEJ** i najbliższej RODZINIE
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
Prezes, Rada Nadzorcza i pracownicy PKT w Gdyni.

391290A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 marca 2005 roku zmarł
długoletni pracownik Polskiej Żeglugi Morskiej

ZYGMUNT PAWLAK

Steward
Wyrazi szczerze współczucia
RODZINIE Zmarłego
składają
Dyrekcja i Pracownicy Polskiej Żeglugi Morskiej.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 kwietnia 2005 r.
o godz. 12.00 na cmentarzu w Gdańsku Łostowicach.

391217A

„Na zawsze w naszych sercach”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 2005 r.
odeszła od nas Kochana Żona, Mama i Babcia

HALINA JEZIOROWSKA

lat 74
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 7 kwietnia 2005 r. o godz. 10.00
w kościele pw. św. Jana z Kęt w Rumi Janowie.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia o godz. 11.00
na cmentarzu Komunalnym w Rumi Janowie.
Pograżona w smutku Rodzina

391043A

TADEUSZOWI KONIECZNEMU
i Jego RODZINIE
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

TATY

składają
Franek Potulski i Andrzej Różański

390912A

RODZINIE Zmarłego
ALEKSEGO ANTKIEWICZA

wyrazi współczucia z przekonaniem, że Bombardier z Wybrzeża
na zawsze pozostanie w pamięci Polaków.

390913A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 2005 r.
odeszł od nas ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek

KAZIMIERZ WESOŁOWSKI

lat 73
Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 7 kwietnia 2005 r.
o godz. 15.00 na cmentarzu Komunalnym w Rumi-Janowie.

390302B

Są na świecie ludzie, którzy mają zdolność
zawsze i wszędzie znajdować przyjaciół
i pozostawiają ich w żalu odchodząc
(FABER)

DANUSI JANISZEWSKIEJ

składają
D. J. Posmykowie z Rodziną, Marysia Ś., W. Zdrojewska i Skowrońscy
JOWITKO, BEATKO, ZBYSZKO pozostajemy z Wami w głębokim bólu.

391388A

Prokom Trefl. Trener Kijewski ocenia występy w Eurolidze

Naprawdę odnieśliśmy sukces

Koszykarze Prokomu Trefl Sopot mają za sobą pierwszy w historii klubu udział w elitarnych rozgrywkach Euroligi. W pierwszej fazie grupowej zajęli piąte miejsce - z bilansem siedmiu zwycięstw oraz siedmiu porażek i awansowali do czołowej „16” naszego kontynentu. Na tym etapie nie odnieśli zwycięstwa, ale debiut należy uznać za udany.

- Czy zgadza się pan z takim stwierdzeniem? - spytałismy na początek trenera mistrzów Polski, Eugeniusza Kijewskiego.

- Kiedy przypomniał sobie głosy, które słyszałem przed rozpoczęciem Euroligi, skazujące nas na niepowodzenie, z tym większym przekonaniem mówię, że naprawdę odnieśliśmy sukces. To nie był przypadek, że poradziliśmy sobie na wyjazdach z takimi zespołami jak Olympiakos Pireus i Partizan Belgrad. Uznaniymi firmami w Europie. W żadnym meczu pierwszego etapu, szczególnie w Trójmieście, nie daliśmy plamy. Potwierdziło się, że zespół został właściwie skompletowany. Mimo skromnych jak na Euroligę środków finansowych. Wszyscy zdziwili się, że z budżetem wynoszącym 3,5 mln dolarów, zaszliśmy tak daleko. Nawet koszykarze Partizana Belgrad, ostatnia drużyna w naszej grupie, mogli sobie pozwolić

na podróże samolotem czarterowym.

- W drugim etapie kilka razy byliście tłem dla rywali.

- Tutaj był zupełnie inny poziom. Znacznie wyższy. Po losowaniu mówiło się, że nasza grupa jest słabsza. Czy było tak faktycznie, okazało się po rozegraniu ćwierćfinałów. Nie wykluczam, że Efes Pilsen i Benetton Treviso awansują do Final Four. Mam tylko pretensje do zawodników za dwa mecze w Gdańsku z AEK Ateny i Benettonem, przegrane zdecydowanie za wysoko. Powinniśmy walczyć do końca, bo wyniki idą w świat. Niemniej proszę zwrócić uwagę, że kontuzjowany był nasz najlepszy strzelec Goran Jagodnik. Potwierdziło się jak wiele znaczy jego obecność dla zespołu. Nie wspomnę też o innych urazach. Pauzowali Andrija Cirić, do USA wyjechał chory Mark Miller. Wcześniej zdyskwalifikowany został Filip Dylewicz.

- Grę Prokomu Trefl „ciągnęli” głównie Jagodnik i Adam Wójcik. Nie pomógł ściągnięty z NBA, straszny rywal tylko wzrostem, Aleksander Radziejewicz. Więcej spodziewano się po duecie obrońców, Tomasie Pacesasie i Dariuszu Maskoliunasie.

- Radziejewicz miał na pomieć w TOP-16. Biorąc pod uwagę przeszłość tego zawodnika i występy w NBA, można mówić o jakimś rozczarowaniu. Pacesas i Maskoliunas powin-



Eugeniusz Kijewski jest zadowolony z wyniku osiągniętego przez drużynę w Eurolidze.

Fot. Robert Kwartek

ni więcej wnieść w ataku. Przecież w przeszłości nie raz decydowali o wyniku. Do ich postawy w obronie nie mogę mieć jednak zastrzeżeń.

- Czy zgadza się pan z opinią, że najslabsi byliśmy pod koszem?

- Nie mieliśmy gwiazdy, bo klubu nie stać na płacenie zawodnikowi 500 tys. dolarów lub więcej za sezon. Inne kluby dysponowały dwoma, a nawet trzema takimi koszykarzami.

- Może należało pozostawić Dusana Jelica, który dobrze spisywał się w Anwilu Włocławek?

- Teraz możemy gdybać. W polskiej lidze ma dobre statystyki. W Eurolidze poziom jest znacznie wyższy.

- Jakie zmiany powinny zająć w zespole, by w przyszłym sezonie, Prokom Trefl zaszedł w Eurolidze jeszcze wyżej?

- To się wiąże z wysokością naszego budżetu. Musimy jednak pamiętać o wyniku, który stał się dziełem zawodników reprezentujących Prokom Trefl w tym sezonie.

- W gdańskiej hali, gdzie rozgrywaliście mecze Euroligi, szóstym naszym zawodnikiem była publiczność. Spodziewał się pan, że kibice tak szybko nauczą się dopingować Prokom Trefl?

- Liczyłem na pomoc naszych fanów. I muszę przyznać jedno - spisali się na szóstkę. Tym bardziej żałuję, że w drugim etapie rozgrywek nie odnieśliśmy zwycięstwa. Wierzę jednak, że w pierwszej rundzie kibice zostali usatysfakcjonowani.

- Wiele osób zastanawia się czy Prokom Trefl odbuduje siły przed decydującą walką w obronie mistrzostwa Polski?

- Sporo sił kosztowały nas występy w Eurolidze, stąd pozwoliłem odpocząć zawodnikom. Kilku z nich nie pojechało na turniej Puchar Era Basket Ligi do Koszalina. Mam nadzieję, że kontuzje i obniżka formy już za nami. Teraz jesteśmy na zgrupowaniu we Władysławowie, gdzie przygotowujemy się do play off.

Rozmawiał: Maciej Polny

Czarni Słupsk. Po pucharze, przed ligą

Mały sukces, duży smutek

Przegrywając finał Pucharu Ligi tylko częściowo udało się zrehabilitować koszykarzom Czarnych Słupsk w oczach swoich kibiców.

- Zamierzaliśmy wygrać w Koszalinie. Chcieliśmy tym osłodzić słuszczone nasze niepowodzenia w lidze - mówił, po porażce w finale z Deichmanem Śląskiem Wrocław 91:96, Wojciech Majchrzak, kapitan słupskiej drużyny.

- Zabrakło nam sił. Ja już snułem się na parkiecie, to było bardzo widoczne. To był jednak nasz trzeci mecz ciągu trzech dni - opowiadał po spotkaniu zmęczony Rafał Frank.

W jego trakcie prosił nawet szkoleniowca, o to by nie wchodzić na parkiet. W czwartę kwartę Majchrzak zszedł za pięć przewinień i Andrzej Kowalczyk, szkoleniowiec Czarnych, wskazał na Franka. Ten tylko spojrział błagalnym wzrokiem. Zamiast niego wszedł na parkiet Seweryn.

Czarni przegrali przed wszystkim przez brak podkoszowych graczy - Wiktora



Wiktora Grudzińskiego we wtorek wznowił treningi.

Fot. APF-SAS

Grudzińskiego i Ivo Josipovicia.

- Z jednym Bajdakowem nie poradziliśmy sobie - mówił Kowalczyk. - Szukałem różnych wariantów w obronie, ale wzrostu nie da się oszukać. Mimo to, jest pozytywny, staliśmy się ponownie drużyną - cieszył się po meczu trener.

Finał Pucharu Ligi pozostaje i tak największym sukcesem zespołu z hali Gryfia, od chwili gdy awansował do ekstraklasy w 1999 roku. Do tej pory, tylko raz, w sezonie 2002/2003, wywalczył siódmą lokatę w lidze. W 2001 roku Czarni zdobyli trzecie miejsce w Pucharze Ligi,

w finale rozgrywanym w Słupsku.

Puchar skończył się na kilka godzin przed śmiercią papieża Jana Pawła II.

- Długo zastanawialiśmy się czy grać - tłumaczył się Janusz Wierzbowski, prezes Polskiej Ligi Koszykówki. - Zrezygnowaliśmy z oprawy.

- Gdyby to ode mnie zależało, nie gralibyśmy - mówił po meczu Tomasz Jankowski, szkoleniowiec Śląska.

- Trzeba było podporządkować się PLK, ale Papież by to zrozumiał. Pozwoliliby nam grać, nie gniewałby się - opowiadał Kowalczyk.

Tymczasem wczoraj koszykarze Czarnych rozpoczęli przygotowania do meczów o utrzymanie. Także Grudziński i Josipović wznowili treningi.

- Właśnie zapadła decyzja, że zagramy w niedzielę ze Stalą Ostrów Wielkopolski. Początkowo chcieliśmy mecz przelożyć, w końcu PLK podjął decyzję, że gramy - powiedział Andrzej Twardowski, prezes Czarnych.

Rafał Szymański

Gdynia. Lotos przekłada

Półfinał później



Koszykarki Lotosu oddały hołd Papieżowi.

Fot. Sławomir Pruszyński

Planowane na sobotę i niedzielę pierwsze półfinałowe mecze play off koszykarek Lotosu Gdynia z CCC Aquaparkiem Polkowice zostaną o jeden dzień przesunięte. Pierwszy pojedynek w niedzielę w hali GOSiR rozpocznie się o godz. 14.30, a drugi w poniedziałek o godz. 17.

- Polkowice prosiły nas o przesunięcie tych spotkań o 24 godziny. Zawodniczki nie chciały odbywać podró-

ży w dniu pogrzebu Jana Pawła II. Postanowiliśmy przychylić się do ich prośby - powiedział nam Mieczysław Krawczyk, prezes Basketball Investments SSA. Podobnie postąpiły drużyny drugiej pary półfinałowej. Pierwsze mecze Polfy Fabianiec z Wisłą Kraków rozegrane zostaną jeszcze później, bo dopiero we wtorek (12 bm.) i w środę (13 bm.).

(sus)

Gdańsk. Żałoba w oliwskiej AWF-i Senat otwarty



Studenci AWF-i uczliłi pamięć Jana Pawła II.

Fot. Adam Wartan

Studenci oliwskiej AWF-i uczliłi wczoraj śmierć Jana Pawła II. Większość z nich pojawiła się ubrana na czarno.

Tylko nieliczni studenci nie odpowiedzieli na nasz apel. Pozostali uczliłi pamięć Ojca Świętego - powiedział rektor AWF-i prof. Wojciech Przybylski. - Jutro o godz. 12 odbędzie się otwarte posiedzenie naszego senatu z udziałem gości, m.in. olimpijczyków, którzy mieli okazję spotkać się z naszym Papieżem. Zapraszamy także studentów Se-

minarium Duchownego oraz Uniwersytetu Gdańskiego. Tematem spotkania będzie „Nauka i sport w myślach i działaniu Jana Pawła II”. Do dyskusji wprowadzi nas rektor seminarium, prof. Jacek Bromorski. Nie zabraknie pieśni i pokazu na telebimie. W tym samym dniu, o godz. 18.30, weźmiemy jeszcze udział w mszy świętej, w Katedrze Oliwskiej. Nie zabraknie tam pocztu sztandarowego naszej uczelni. Później zostaniemy na spotkaniu modlitewnym. (m)

Warszawa. Legia z Polonią Pamięci Ojca Świętego



Piłkarze Polonii i Legii unieśli w górę związane szaliki obu klubów.

Fot. PAP/Przemysław Wierzbowski

Delegacje największych stołecznych klubów piłkarskich - Legii i Polonii - uczliłi wspólnie we wtorek pamięć zmarłego w sobotę papieża Jana Pawła II. Piłkarze, działacze oraz około stu kibiców obu klubów złożyli kwiaty, zapalili świece i odmówili modlitwę pod tablicą poświęconą Ojcu Świętemu, umieszczoną na frontonie kościoła akademickiego św. Anny na Krakowskim Przedmieściu.

Upamiętniającą spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą w 1979 roku.

- Mam nadzieję, że Wy, którzy kochacie piłkę nożną, przybyliście tu, by okazać miłość i hold zmarłemu papieżowi, przeniesiecie dzisiejsze deklaracje na następne dni i udowodnicie szczerze waszych intencji - powiedział do zebranych duszpasterz polskich sportowców, ks. Mirosław Mikulski.

- Teraz czeka nas egzamin z katolicyzmu. Kibiców także. To już chyba ostatnia okazja do opamiętania i zawieszenia broni. Jeśli śmierć Ojca Świętego nie doprowadzi do pojednania kibiców wszystkich polskich klubów, to pewnie nie innego nie jest w stanie ich odmienić - podkreślił trener Polonii, Marek Motyka. (kast)

Boks. Dariusz Michalczewski jest wstrząśnięty śmiercią Papieża Na zawsze w sercu

To było 10 lat temu. Ten dzień zapamiętam do końca życia. Stałem przed obliczem Papieża Jana Pawła II. Denerwowałem się. Niby bokser, a ręce i nogi się trzęsą. Nie mogłem tego opanować. Kiedy zacząłem opowiadać swoją historię, uspokoiłem się. Widząc zainteresowanie ze strony Papieża, a także utwierdzając się w przekonaniu o znajomości sportu przez Ojca Świętego. Nawet rozmawialiśmy. Miałem szczęście. Z grupy kilkunastu osób tylko ja i jeszcze jedna osoba, zostaliśmy wybrani. Inni stali gdzieś dalej - opowiada o swojej wizycie w Watykanie, w 1995 roku, wielokrotny mistrz świata w boksie Dariusz Michalczewski, który przeżywa śmierć Papieża jak większość swoich rodaków.

„Tygrys” zamieszkując w Hamburgu udzielał się w kościele św. Mikołaja, jednym z największych w Europie. W nagrodę mógł polecieć do Rzymu, by spotkać się z Papieżem.

- To było moje marzenie. Kiedy Polak został Papieżem miałem 10 lat. Pamiętam te chwile, a przy tej okazji przypominam sobie moją prababcie. Ona przepowiedziała, że wybiorą właśnie Polaka. Czy wtedy przypuszczałem, że pocałuję Go w rękę, a On pogłaszcze mnie po głowie? Skądże! Udałem się do Rzymu ze świadomością, że mogę ujrzeć Ojca Świętego na żywo, ale z odległości kilku metrów. Tymczasem miałem szczęście. Ja i ktoś tam jeszcze zostaliśmy wy-



Obcy tak dalej synku, jesteś naszą chlubą - powiedział Jan Paweł II do Dariusza Michalczewskiego.

Fot. archiwum prywatne

brani. Jan Paweł II chyba wiedział kim jestem. Moja rozmowa z nim mogła nawet trwać 10 minut. Tak mi się zdaje. Opowiedziałem swoją historię ucieczki z Polski do Niemiec. Zainterесował się moimi walkami. Na koniec nawet wręczył mi prezent. Oczywiście rękawice bokserskie. Dokładnie nie pamiętam co napisałem, ale coś w stylu „Kochanemu Papieżowi, mojemu rodakowi, z pozdrowieniami od Dariusza Michalczewskiego”. Żegnając się powiedział do mnie „obcy tak dalej synku, jesteś naszą chlubą” - mówi Michalczewski, który wyśzedł strasznie przejęty.

- Kiedy szedłem na spotkanie z Papieżem układałem sobie mowę. Niestety, o wszystkim zapomniałem, ale nie dałem plany - przyznaje bokser.

Michalczewskiemu osobistej rozmowy z Ojcem Świętym zazdrościli inni, chociaż obecna wtedy w stolicy Włoch ówczesna żona Dorota.

- Na pamiątkę otrzymałem dwa różańce. Jeden wręczył mi moja babci. Drugi mają synowie - wyjaśnia Michalczewski, który przyznaje, że spotkanie z Ojcem Świętym wydaje się mu teraz jeszcze bardziej wartościowe.

„Tygrys” był przygotowany na śmierć Jana Pawła II,

choć dopiero po otrzymaniu tej wiadomości poczuł prawdziwą pustkę.

- Kiedy Papież zmarł, byłem akurat na spotkaniu. Otrzymałem wiele sms-ów i miałem łzy w oczach. Nawet dzisiaj nie mogę uwierzyć, że Jana Pawła II nie ma wśród nas. To był wielki człowiek. Potrafił zjednoczyć ludzi, mimo granic czy dzielących nas religii. Nie było takiej drugiej osoby w historii kościoła i przpuszczam, że nie będzie. W moim sercu znalazł miejsce na zawsze - podkreślił „Tygrys”.

Maciej Polny

Rugby. Reprezentacja była w Watykanie na prywatnej audiencji Podarowali Mu piłkę

6 marca 1992 roku Papież Jan Paweł II udzielił prywatnej audiencji reprezentacji Polski w rugby.

- Do końca nie wierzyłem, że do niej dojdzie - wspomina Andrzej Kopyt, ówczesny trener polskich rugbyistów. - Reprezentacja przebywała wówczas we Włoszech, gdzie miała zaplanowane rozegranie dwóch meczów towarzyskich. Pomyślałem sobie, że będąc tak blisko Ojca Świętego, warto byłoby go odwiedzić. Zdałem sobie, że jest to pomysł szalony. Normalnym trybem takie sprawy załatwia się przecież z rocznym wyprzedzeniem. Mimo to podjąłem wezwanie i skontaktowałem się telefonicznie z biurem w Watykanie. Następnego dnia otrzymałem, również drogą telefoniczną, pozytywną odpo-

wiedź z terminem audiencji, która wypadła w godzinach popołudniowych.

„Już na wstępie Ojciec Święty zauważył - Tego tu jeszcze nie było...” - napisał w relacji z tego spotkania magazyn „Rugbus”. Audiencja nie była długa. Trwała około 5 minut. Papież był żywo zainteresowany rugby. Pytał, skąd się ta gra wzięła i dlaczego piłka jest owalna.

Rugbiści podarowali Mu piłkę z podpisami wszystkich reprezentantów oraz wykonaną przez Krzysztofa Ciesielskiego drewnianą bramkę z podpisem „Ojcu Świętemu Papieżowi Janowi Pawłowi II - Polska Reprezentacja Rugby”.

Wszyscy zawodnicy i członkowie ekipy byli bardzo wzruszeni i jak określił trener Kopyt - uduchowieni.

- To było dla nas wielkie przeżycie. Podczas spotkania słyszałem bicie własnego serca - wspomina audiencję Sylwester Hodura, wtedy zawodnik, a obecnie trener z Ognia Sopot.

Oprócz niego z zawodników trójmiejskich klubów w audiencji uczestniczyli także: jego brat Jarosław, Dariusz Marciniak, Marek Janulewicz, Andrzej Walas i Andrzej Jermakow. (sus)



Rugbiści na audiencji u Papieża. Na pierwszym planie od lewej: Krzysztof Ciesielski, Jan Krzeczowski, Jarosław Hodura, Jan Paweł II, Andrzej Kopyt.

Fot. archiwum Polskiego Związku Rugby

Wtorek w Lidze Mistrzów. Mecze na Anfield Road bez Jerzego Dudka

Liverpool sobie poradził

Pięć goli padło w dwóch wczorajszych spotkaniach ćwierćfinałowych piłkarskiej Ligi Mistrzów. Olympique Lyon zremisował z PSV Eindhoven 1:1. Z kolei na Anfield Road Liverpool pokonał Juventus Turyn 2:1. W bramce gospodarzy zabrakło Jerzego Dudka.

Polak wrócił do Anglii po meczach reprezentacji z kontuzją mięśnia dwugłowego. Z tego powodu nie grał już w minioną sobotę w ligowym meczu z Boltonem. I choć trener Rafael Benitez zapowiadał jego powrót do bramki wczoraj, to Dudek ostatecznie usiadł na ławce rezerwowych.

Pierwsza od pamiętnego meczu na Heysel konfrontacja Liverpoolu i Juventusowi odbyła się w podniosłej atmosferze. Zawodnicy i kibice uczyli pa-

mięć ofiar tragedii. Minutą ciżby złożono również hołd Janowi Pawłowi II.

Na boisku od początku lepiej grał mocno osłabiony Liverpool. „The Reds” występowali w roli profesorów, a piłkarze Juve, niczym uczniaki, jakby przypatrywali się ze zdziwieniem poczynaniom gospodarzy. Do tego stopnia, że zapomnieli nawet o żelaznej dyscyplinie w defensywie, tak przecież charakterystycznej dla włoskich drużyn. W 10 min po wrzucie Stevena Gerrarda obrońcy pozwolili przejść piłkę przez całe pole karne, a tam już czekał Sami Hyypia i uderzeniem lewą nogą zdobył gola.

W 25 min było już 2:0. Po podaniu Anthony Le Talleca na strzał niespodziewanie zdecydował się Luis Garcia. Mocno podkręcona piłka po-

szycywała nad Gianluigim Buffonem i wpadła tuż pod poprzeczkę.

Juventus wziął się szybko do pracy. Zlatan Ibrahimovic trafił w słupek, Alessandro Del Piero zdobył nawet gola, lecz sędzia dopatrywał się - wątpliwego - spalonego. W innych przypadkach dobrze bronili, zastępujący Dudka, Scott Carson.

Debiutujący w Lidze Mistrzów młody bramkarz Liverpoolu nie popisał się jednak w drugiej połowie. Ta część meczu należała już do bardziej wyrafinowanych graczy Juventusowi. W 63 min po dośrodkowaniu Gianluigi Zambrotty głową posłał piłkę do siatki, o parę sekund później interwencyjnego Carsona - Fabio Cannavaro. Ten gol daje Włochom przed rewanżem spore szanse na awans. (kasi)



Radość piłkarzy Liverpoolu.

PH. PAP/AP

Liverpool - Juventus 2:1 (2:0)

Bramki: dla Liverpoolu - Sami Hyypia (10), Luis Garcia (25); dla Juventusowi - Fabio Cannavaro (63). Sędziowie: Frank de Bleckere (Belgia). Widzów: 40 tys.

Liverpool: Carson - Finnan, Carragher, Hyypia, Traore - Luis Garcia, Biscan, Gerrard, Riise - Le Tallec (73 Smicer), Baros (66 Antonio Nunez).

Juventus: Buffon - Zebina (81 Montero), Thuram, Cannavaro, Zambrotta - Camoranesi, Blasi (46 Pessotto), Emerson, Nedved - Ibrahimovic, Del Piero (61 Trezeguet).

Lyon - PSV 1:1 (1:0)

Bramki: dla Olympique - Florent Malouda (12); dla PSV - Phillip Cocu (79). Sędziowie: Pierluigi Collina (Włochy). Widzów: 40 000.

Lyon: Coupet - Reveillere, Cacapa, Cris, Abidal - Essien, M. Diarra, Juninho Pernambucano - Govou, Malouda - Wiltord.

PSV: Gomes - Ooijer, Alex, Bouma, Y.P. Lee - Van Bommel, Vogel, Cocu - Farfan (71 Beasley), Vennegoor of Hesselink, Park.

LOTTO

Multilotek

23, 46, 29, 50, 41, 13, 33, 73, 62, 74, 48, 63, 1, 39, 19, 32, 22, 64, 15, 14

Twój Szczęśliwy Numer

5, 13, 26, 42 (2)

Środa w Lidze Mistrzów. Dwa kolejne ćwierćfinały.

Jose Mourinho przed telewizorem

Dziś dwa szlagiery w piłkarskiej Lidze Mistrzów. Chelsea Londyn gra z Bayernem Monachium, a AC Milan z Interem Mediolan. Przed pierwszym gwizdkiem piłkarze minutę ciszy uczą pamięć Jana Pawła II. Bezpośrednia relacja z Londynu o 20.45 w Polsacie Sport. Później retransmisja meczu z Mediolanu.

Na Stamford Bridge dojdzie do starcia prawdziwych gigantów europejskiego futbolu. Londyńska maszyna będzie jednak pozbawiona swojego zawiadowcy. Portugalski trener Jose Mourinho, który za szkalujące wypowiedzi pod adresem szwedzkiego sędziego Andersa Friska i trenera Barcelony Franka Rijkaarda po pierwszym meczu 1/8 finału, został ukarany przez UEFA zakazem prowadzenia drużyny w dwóch meczach Ligi Mistrzów, nie będzie dziś nawet obecny na stadionie.

Jose będzie oglądał mecz w telewizji w prywatnym, spokojnym miejscu. W środę nie wybierze się nawet na stadion.

Podczas spotkania nie będzie się kontaktował ze sztabem szkoleniowym. Wszystko ustaliliśmy wcześniej - mówi jeden z jego współpracowników. Baltemar Brito, który wspólnie ze Steve'em Clarke poprowadzi drużynę Chelsea w dzisiejszym meczu.

Mourinho zaplanował już cały plan taktyczny na poczyn-

ekę z Bayernem. W każdym, nawet najdrobniejszym, szczególe.

Nie będzie mnie z nimi podczas meczu, ale moi zawodnicy doskonale zdają sobie sprawę, co mają robić - mówi. - Zresztą będę z nimi duchem i oni o tym wiedzą. Czekają nas dwa wielkie me-

cze. Ciężko mi nawet mówić o jakim rezultacie myślę. Przy drugim, nigdy nie wiadomo jaki wynik uznać za dobry w pierwszej grze. Tego można się dopiero dowiedzieć po zakończeniu drugiego spotkania. Dlatego nie wyuszam na moich podopiecznych presji w stylu „musimy wygrać, najlepiej bez straty gola”.

W składzie Chelsea zabraknie kontuzjowanego Arjena Robbena oraz zawieszzonego z kartki Matei Kezmara. Po siedmiu miesiącach przerwy spowodowanej urazem kolana, wróci Mikael Forssell. Na razie jednak zasiądzie tylko na ławce rezerwowych.

A Bayern? W zespole Felix Magath nie będzie Peruwiańczyka Claudio Pizarro, który doznał kontuzji w ostatnim meczu ligowym przeciwko VfL Wolfsburg. W wyniku nadmiaru katek nie zagra Michalis Demichelis. Ale to jedynie ubytki. Magath liczy na skutecznego napastników - Roya Makaaya oraz Jose Paula Guerrera. A także szczęśliwą gwiazdę Bayernu na angiel-

skich boiskach. Na 12 meczów rozegranych w tym kraju, Bawarczycy wygrali dwa razy, siedmiokrotnie remisowali, a w trzech przypadkach schodzili z boiska pokonani.

Inny wielki mecz odbędzie się w Mediolanie. Milan kontra Inter. Te słowa elektryzują kibiców na całym świecie. Bilety na to spotkanie, podobnie jak na rewanż, rozszedły się tuż po losowaniu par.

Mecze z Interem to jak finały mistrzostw świata - uważa brazylijski pomocnik Milanu, Kaka.

Z kolei Serb Dejan Stankovic z Interu jest zdania, że spotkania z Milanem to najważniejsze wydarzenia piłkarskie w jego życiu w ostatnich pięciu latach.

Dla nas to mecze o wszystko. Albo awansujemy do półfinału, albo możemy uznać sezon za stracony - dodaje Stankovic, którego zespół nie ma już szans na tytuł mistrza Włoch.

Trener Interu Roberto Mancini ma kłopoty z zestawianiem linii ataku. Kontuzje

leczą Urugwajczyk Alvaro Recoba oraz Brazylijczyk Adriano. Prawdopodobnie zagra już jednak Christian Vieri, a partnerować mu będą Argentynczyk Julio Cruz bądź Nigeryjczyk Obafemi Martins.

Wienni doskonale, że musimy rozegrać wielki mecz, by odnieść sukces - mówi Mancini.

Większych problemów kادrowych nie ma szkaleniowiec Milanu Carlo Ancelotti, który w środę będzie mógł liczyć już na najlepszego piłkarza Europy ubiegłego roku Andrija Szewczenkę. Ukraińiec wyleczył już złamaną kość policzkową.

Derbowe spotkania są specyficzne - oznajmił Szewczenko. - Wszystko jest w nich inne. Presja, emocje, doping kibiców. To naprawdę specjalne mecze.

Nie wystąpi jednak w Milanie Alessandro Nesta (kontuzja stopy) oraz prawdopodobnie Filippo Inzaghi (uraz kolana).

(kasi)



Jeszcze wczoraj piłkarze Chelsea karnie ćwiczyli pod okiem Jose Mourinho (z prawej). Dziś trener obejrzy swoich podopiecznych z perspektywy szklanego ekranu. (ZAP/EPN)

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania: Tomasz Kuciel

ISSN 1157-0662

REDAKCJA

80-804 Olsztyn, Targ Drzewny 9/11 Fax 300 303
Korespondenci: 80-895 Olsztyn, tel. 300 410

Funkcje redakcyjne: Zarys naczelnika: Maciej Wołosz, 3003 305
Markus Szumski, 655 47 20
Tomasz Kuciel, 3003 302

Sekretariat redakcji:

DZIAŁY

Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340
Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340
Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340

Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340
Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340
Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340

Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340
Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340
Wzrost: z Czytelnikami tel. 3003 340

infolinia 0800 1500 39

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - ranol

tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

(w godz. 10.00-18.00)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Główny Targ Drzewny 9/11
tel. 300 303-31, fax 300 303-32, tel. 300 303-33, fax 300 303-34

Główny Targ Drzewny 9/11
tel. 300 303-31, fax 300 303-32, tel. 300 303-33, fax 300 303-34

Główny Targ Drzewny 9/11
tel. 300 303-31, fax 300 303-32, tel. 300 303-33, fax 300 303-34

Białe: 051 624-12, 051 624-13, 051 624-14, 051 624-15, 051 624-16, 051 624-17, 051 624-18, 051 624-19, 051 624-20, 051 624-21, 051 624-22, 051 624-23, 051 624-24, 051 624-25, 051 624-26, 051 624-27, 051 624-28, 051 624-29, 051 624-30, 051 624-31, 051 624-32, 051 624-33, 051 624-34, 051 624-35, 051 624-36, 051 624-37, 051 624-38, 051 624-39, 051 624-40, 051 624-41, 051 624-42, 051 624-43, 051 624-44, 051 624-45, 051 624-46, 051 624-47, 051 624-48, 051 624-49, 051 624-50, 051 624-51, 051 624-52, 051 624-53, 051 624-54, 051 624-55, 051 624-56, 051 624-57, 051 624-58, 051 624-59, 051 624-60, 051 624-61, 051 624-62, 051 624-63, 051 624-64, 051 624-65, 051 624-66, 051 624-67, 051 624-68, 051 624-69, 051 624-70, 051 624-71, 051 624-72, 051 624-73, 051 624-74, 051 624-75, 051 624-76, 051 624-77, 051 624-78, 051 624-79, 051 624-80, 051 624-81, 051 624-82, 051 624-83, 051 624-84, 051 624-85, 051 624-86, 051 624-87, 051 624-88, 051 624-89, 051 624-90, 051 624-91, 051 624-92, 051 624-93, 051 624-94, 051 624-95, 051 624-96, 051 624-97, 051 624-98, 051 624-99, 051 624-100, 051 624-101, 051 624-102, 051 624-103, 051 624-104, 051 624-105, 051 624-106, 051 624-107, 051 624-108, 051 624-109, 051 624-110, 051 624-111, 051 624-112, 051 624-113, 051 624-114, 051 624-115, 051 624-116, 051 624-117, 051 624-118, 051 624-119, 051 624-120, 051 624-121, 051 624-122, 051 624-123, 051 624-124, 051 624-125, 051 624-126, 051 624-127, 051 624-128, 051 624-129, 051 624-130, 051 624-131, 051 624-132, 051 624-133, 051 624-134, 051 624-135, 051 624-136, 051 624-137, 051 624-138, 051 624-139, 051 624-140, 051 624-141, 051 624-142, 051 624-143, 051 624-144, 051 624-145, 051 624-146, 051 624-147, 051 624-148, 051 624-149, 051 624-150, 051 624-151, 051 624-152, 051 624-153, 051 624-154, 051 624-155, 051 624-156, 051 624-157, 051 624-158, 051 624-159, 051 624-160, 051 624-161, 051 624-162, 051 624-163, 051 624-164, 051 624-165, 051 624-166, 051 624-167, 051 624-168, 051 624-169, 051 624-170, 051 624-171, 051 624-172, 051 624-173, 051 624-174, 051 624-175, 051 624-176, 051 624-177, 051 624-178, 051 624-179, 051 624-180, 051 624-181, 051 624-182, 051 624-183, 051 624-184, 051 624-185, 051 624-186, 051 624-187, 051 624-188, 051 624-189, 051 624-190, 051 624-191, 051 624-192, 051 624-193, 051 624-194, 051 624-195, 051 624-196, 051 624-197, 051 624-198, 051 624-199, 051 624-200, 051 624-201, 051 624-202, 051 624-203, 051 624-204, 051 624-205, 051 624-206, 051 624-207, 051 624-208, 051 624-209, 051 624-210, 051 624-211, 051 624-212, 051 624-213, 051 624-214, 051 624-215, 051 624-216, 051 624-217, 051 624-218, 051 624-219, 051 624-220, 051 624-221, 051 624-222, 051 624-223, 051 624-224, 051 624-225, 051 624-226, 051 624-227, 051 624-228, 051 624-229, 051 624-230, 051 624-231, 051 624-232, 051 624-233, 051 624-234, 051 624-235, 051 624-236, 051 624-237, 051 624-238, 051 624-239, 051 624-240, 051 624-241, 051 624-242, 051 624-243, 051 624-244, 051 624-245, 051 624-246, 051 624-247, 051 624-248, 051 624-249, 051 624-250, 051 624-251, 051 624-252, 051 624-253, 051 624-254, 051 624-255, 051 624-256, 051 624-257, 051 624-258, 051 624-259, 051 624-260, 051 624-261, 051 624-262, 051 624-263, 051 624-264, 051 624-265, 051 624-266, 051 624-267, 051 624-268, 051 624-269, 051 624-270, 051 624-271, 051 624-272, 051 624-273, 051 624-274, 051 624-275, 051 624-276, 051 624-277, 051 624-278, 051 624-279, 051 624-280, 051 624-281, 051 624-282, 051 624-283, 051 624-284, 051 624-285, 051 624-286, 051 624-287, 051 624-288, 051 624-289, 051 624-290, 051 624-291, 051 624-292, 051 624-293, 051 624-294, 051 624-295, 051 624-296, 051 624-297, 051 624-298, 051 624-299, 051 624-300, 051 624-301, 051 624-302, 051 624-303, 051 624-304, 051 624-305, 051 624-306, 051 624-307, 051 624-308, 051 624-309, 051 624-310, 051 624-311, 051 624-312, 051 624-313, 051 624-314, 051 624-315, 051 624-316, 051 624-317, 051 624-318, 051 624-319, 051 624-320, 051 624-321, 051 624-322, 051 624-323, 051 624-324, 051 624-325, 051 624-326, 051 624-327, 051 624-328, 051 624-329, 051 624-330, 051 624-331, 051 624-332, 051 624-333, 051 624-334, 051 624-335, 051 624-336, 051 624-337, 051 624-338, 051 624-339, 051 624-340, 051 624-341, 051 624-342, 051 624-343, 051 624-344, 051 624-345, 051 624-346, 051 624-347, 051 624-348, 051 624-349, 051 624-350, 051 624-351, 051 624-352, 051 624-353, 051 624-354, 051 624-355, 051 624-356, 051 624-357, 051 624-358, 051 624-359, 051 624-360, 051 624-361, 051 624-362, 051 624-363, 051 624-364, 051 624-365, 051 624-366, 051 624-367, 051 624-368, 051 624-369, 051 624-370, 051 624-371, 051 624-372, 051 624-373, 051 624-374, 051 624-375, 051 624-376, 051 624-377, 051 624-378, 051 624-379, 051 624-380, 051 624-381, 051 624-382, 051 624-383, 051 624-384, 051 624-385, 051 624-386, 051 624-387, 051 624-388, 051 624-389, 051 624-390, 051 624-391, 051 624-392, 051 624-393, 051 624-394, 051 624-395, 051 624-396, 051 624-397, 051 624-398, 051 624-399, 051 624-400, 051 624-401, 051 624-402, 051 624-403, 051 624-404, 051 624-405, 051 624-406, 051 624-407, 051 624-408, 051 624-409, 051 624-410, 051 624-411, 051 624-412, 051 624-413, 051 624-414, 051 624-415, 051 624-416, 051 624-417, 051 624-418, 051 624-419, 051 624-420, 051 624-421, 051 624-422, 051 624-423, 051 624-424, 051 624-425, 051 624-426, 051 624-427, 051 624-428, 051 624-429, 051 624-430, 051 624-431, 051 624-432, 051 624-433, 051 624-434, 051 624-435, 051 624-436, 051 624-437, 051 624-438, 051 624-439, 051 624-440, 051 624-441, 051 624-442, 051 624-443, 051 624-444, 051 624-445, 051 624-446, 051 624-447, 051 624-448, 051 624-449, 051 624-450, 051 624-451, 051 624-452, 051 624-453, 051 624-454, 051 624-455, 051 624-456, 051 624-457, 051 624-458, 051 624-459, 051 624-460, 051 624-461, 051 624-462, 051 624-463, 051 624-464, 051 624-465, 051 624-466, 051 624-467, 051 624-468, 051 624-469, 051 624-470, 051 624-471, 051 624-472, 051 624-473, 051 624-474, 051 624-475, 051 624-476, 051 624-477, 051 624-478, 051 624-479, 051 624-480, 051 624-481, 051 624-482, 051 624-483, 051 624-484, 051 624-485, 051 624-486, 051 624-487, 051 624-488, 051 624-489, 051 624-490, 051 624-491, 051 624-492, 051 624-493, 051 624-494, 051 624-495, 051 624-496, 051 624-497, 051 624-498, 051 624-499, 051 624-500, 051 624-501, 051 624-502, 051 624-503, 051 624-504, 051 624-505, 051 624-506, 051 624-507, 051 624-508, 051 624-509, 051 624-510, 051 624-511, 051 624-512, 051 624-513, 051 624-514, 051

Czytelnicy żegnają Ojca Świętego

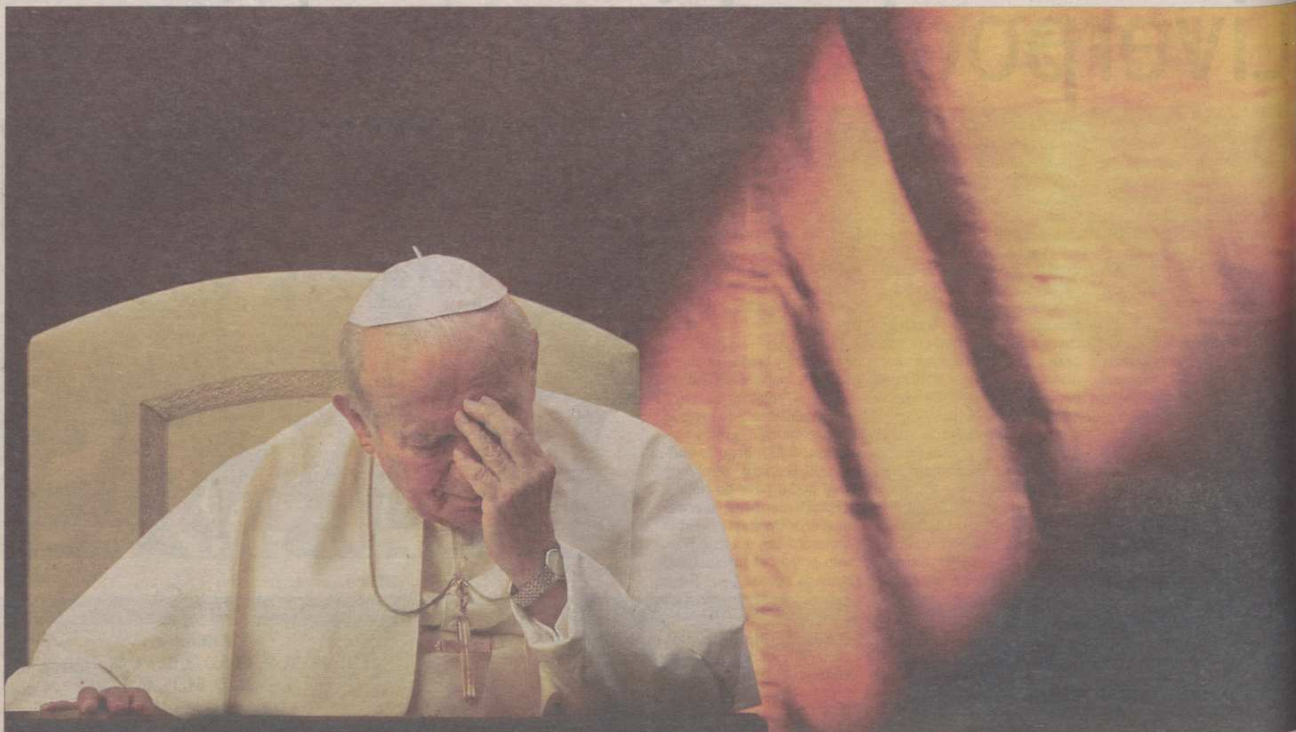


Foto: Alessandro Bianchi/REUTERS/PHOTOFEST

† Przyszła wiosna, ale jakże inna niż zwykle. Smutna, mniej barwna, cicha. Ciebie nie ma, gdy budzę się o poranku i gdy zasypiam. Pustka, której nikt nie wypełni. Jesteś nadal w moich myślach i sercu, a patrząc w niebo mówię bezpośrednio do Ciebie, pełna podziwu dla Twojej świętości na ziemi, dla Twego spokoju w godzinach konania. I wierzę, że teraz możesz każdego z nas przytulić, zwykłych, szarych ludzi, którzy za Twego życia nie dostąpili tego zaszczytu, a marzyli o tym. I chciałabym, żebyś trzymał mnie za rękę, gdy nadejdzie moje Amen.

Irena

† Pokój niósł dobrocią. Sprawiedliwość miłością. Kochał i był kochany. W pokorze szedł ścieżką do wieczności. Odszedł, a jednak został. Rozumiałem – nie jestem już sierotą.

Włodek

† Miłość, którą mamy od Ciebie i dla Ciebie, nie ma granic.

internauta BTAS

† Czy cisnące się do oczu to tylko chwilowy objaw żalu i smutku... Chciałbym umieć korzystać z Twojej mądrości, która pozostanie, gdy wyschną wszystkie łzy.

internauta Dieter

† Odejsie Ojca Świętego dało impuls nadzwyczajnemu zjawisku – oto mamy wielką, prawdziwą komunę ludzkich dusz. Jan Paweł II zawsze wyzwał w nas szlachetne uczucia, pozwalał dochodzić do głosu lepszej stronie ludzkiej natury. I chociaż to uniesienie kiedyś się skończy, spróbujmy ocalić w sobie, przez pamięć o Nim, tę cząstkę dobra, po której świat pozna, że byliśmy Jego uczniami.

Anna z Sopotu

† Jan Paweł II wniósł w nasze życie wielką nadzieję, która pozwoliła wytrwać i pokonać wszelkie nasze słabości, przyczyniając się do wolnego świata na Wschodzie. Droga, którą rozpoczął jednocząc narody, jeszcze się nie skończyła, jednak światło,

które nam zostawił, nigdy nie zgaśnie. Wiele serc zaczęło bić wyraźniej, odsłaniając prawdziwe oblicze ich właścicieli i oby tak już zostało. Żegnaj Ojciec i módl się u Ojca Niebieskiego za nas, byśmy tu, na tym świecie byli lepsi dla siebie i dla innych.

Piotr

† „Ile Cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto Cię stracił”... Odszedł Pasterz nasz, co ukochał lud. Dziękujemy Ci, Dobry Boże, za takiego Pasterza.

Gienek S. z Gdyni

† Odszedł Nasz Ojciec, a w głowie mam tylko jedną myśl – On żyje już pełnią życia, a my codziennie umieramy. Nie zapomni się tak wspaniałego człowieka. Spoczywaj Ojciec w spokoju.

Alicja

† To piękne, jak jeden człowiek potrafił zjednoczyć cały świat. Tego nie da się określić inaczej jak tylko słowami – Jan Paweł II dla wielu ludzi był jakby drugim Chrystusem. I za to Mu dziękujemy.

Mala

† „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”... Zawsze chciałam Cię spotkać, Ojciec Święty. Zawsze będziesz w moim sercu.

Sylvia

† Ty umarłeś, a z Tobą część mnie. Ale w moim sercu pozostaniesz na zawsze jako największy człowiek tego świata. Dziękuję Ci za wszystko.

Kasia

† Wszyscy szukamy spokoju i miłości, a tu mamy gotowe recepty, aby to osiągnąć. Tylko czy chcemy je przyjąć? Mamy teraz doskonały obraz działalności Papieża, który nawet w chwili swej śmierci potrafił zjednoczyć cały świat. Wstuchajmy się w te zostawione dla nas właśnie słowa, one nam pomogą, one nas wyprowadzą ze smutku i trudów codzienności.

Janko z Człuchowa

Księga Wspomnień

Droży Czytelnicy, w sobotę w „Dzienniku” planujemy opublikować specjalny dodatek „Księga Wspomnień”, którego autorami będziecie właśnie Wy. Dlatego zapraszamy, przesyłając pocztą elektroniczną lub przynosząc do redakcji zdjęcia ze spotkań z Ojcem Świętym i krótkie wspomnienia związane z tym wydarzeniem. To nie muszą być zdjęcia z Papieżem. Chcemy, by Wasze ujęcia z wizyt Jana Pawła II w Ojczyźnie lub Waszych pielgrzymek do Watykanu przypominały nam te niezwykle cenne. Okazją jest wyjątkowa. Dzięki Wam powstanie świadectwo spotkań Papieża z mieszkańcami Pomorza.

Czekamy do czwartku w godz. 9-16, w piątek do godz. 12. Adres redakcji: Targ Drzewny 9/11, Gdańsk, Dział Łączności z Czytelnikami - pokój 06 (wejście także od ulicy Garnarskiej). Adres poczty internetowej: opinie@prasabalt.gda.pl

Znajdziesz w „Dzienniku”

Na Waszą prośbę publikujemy w „Dzienniku” duże portrety Ojca Świętego. Zdjęcia wywiesimy w oknach naszych domów, by w ten sposób pożegnać Jana Pawła II.

■ Dzisiaj wspominamy wizyty Jana Pawła II na Pomorzu. Publikujemy treść papieskich homilii wygłoszonych m.in. w Gdańsku, w Pielplinie i w Elblągu.

■ W czwartek - wydanie magazynowe „Dziennika” wraz z lokalnymi tygodnikami, programem telewizyjnym i Rejsami, które w całości poświęcamy wspomnieniom związanym z Ojcem Świętym.

Wewnątrz wydania - dodatek „Modlitwy i pieśni na pożegnanie Ojca Świętego”. Weź go ze sobą na czwartkowe i piątkowe uroczystości w swoim mieście.

Trójmiasto

środa 6 kwietnia 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

GDAŃSK / Sopot / Gdynia / Rumia / Pruszcz Gd.

■ Bobasy w „Dzienniku” za tydzień

Dodatek ze zdjęciami niemowląt urodzonych w Trójmieście w marcu ukaże się wyjątkowo w drugą środę miesiąca czyli za tydzień - 13 kwietnia.

Gdańsk. W intencji Papieża modlimy się na grobach bliskich

KOCHAŁEM GO JAK DZIADKA



Ania i Michał Jankowscy odwiedzili groby wszystkich bliskich, którzy spoczywają na łostowickim cmentarzu. Na każdym zapalali dodatkową świeczkę w intencji Ojca Świętego.

Kiedy się dowiedziałem, że Papież umarł to się poplałem - przyznaje sześćioletni Damian z Gdańska. - Był bardzo dobrym człowiekiem. Wszyscy go kochali. Ja też. Tak jak mojego dziadka, do którego teraz idziemy.

Pani Małgosia, mama sześciolatka, mówi, że chłopiec sam chciał przyjść na cmentarz. Świeczki, które ze sobą

przyniesli, zapalił w intencji wszystkich zmarłych.

- I dla Papieża i dla dziadka, który też był bardzo dobry i dla wszystkich innych - zdecydował chłopczyk.

Już od niedzieli na gdańskich cmentarzach nieustannie palą się tysiące świeczek. W poniedziałkowy wieczór, na Srebrzysku można się było poczuć jak podczas Dnia Wszystkich Świętych.

- Polacy generalnie pamiętają o swoich bliskich, którzy odesli - mówi ks. Stanisław Bogdanowicz. - Jednak w ostatnich dniach wybierano więcej ludzi, ze względu na śmierć Jana Pawła II. To jest właśnie to miejsce, w którym przywykliśmy żegnać naszych bliskich.

Ania i Michał Jankowscy odwiedzili wczoraj groby

wszystkich tych, których utracili.

- Bardzo dużo rozmawialiśmy o Papieżu w szkole - mówi Ania. - Podczas lekcji mówiliśmy o jego życiu, o śmierci i o bliskich, których sami straciliśmy. Może dlatego jesteśmy tu dzisiaj.

Magda Bukowska
Czytaj też na str. 2-3

Msze i nabożeństwa żałobne

Modlitwy za Papieża

W każdym mieście wierni garną się do kościołów, aby pomodlić się w intencji Jana Pawła II. Wieczorami w prawie każdej parafii odbywają się msze święte i nabożeństwa żałobne. Na czwartą akcję pamięci o Janie Pawle II zainicjowali internauci. Apelują, abyśmy od godz. 21 do 21.37 ustawiali znicze wzdłuż wszystkich ulic Jana Pawła II w Polsce.

Gdańsk

■ środa - w Kolegiacie Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku Wrzeszczu, ul. ks. Zator Przytockiego 3 (dawniej Czamej) - o godz. 20 rozpocznie się nabożeństwo. Wierni proszeni są o przyniesienie świec, które mają być zapalone w trakcie czuwania na znak jedności z Ojcem Świętym. Po czuwaniu uczestnicy pójść pod pomnik Jana Pawła II na Zaspie. Tam złożyć białe tulipany.

■ w środę o godz. 20 na akademickim czuwaniu, a w czwartek o godz. 19 na mszy św. w intencji Papieża w kolegiacie (ul. ks. Zator Przytockiego 3) modlić się będą studenci z Diecezjalnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego „Na Czamej”.

■ czwartek - parafia Opatrzności Bożej, plac Trzedego Tysiąclecia, przed pomnikiem Jana Pawła II - o godz. 9, 17 i 20 odbędą się msze św. pogrzebowe za Ojca Świętego.

■ środa, sobota, niedziela i poniedziałek - pod hasłem „Jesteśmy, pamiętamy, czuwamy” o godz. 21 (zmiana godziny z 21.37) gdańszczanie będą się modlić przy pomniku Poległych Stoczniołków.

■ czwartek - plac Solidarności - o godz. 21 dominikanie odprawią mszę świętą.

Gdynia

■ parafia Najświętszej Marii Panny Królowej Polski, ul. Armii Krajowej 46 - codziennie o godz. 23.30 uroczysta msza św. w intencji Ojca Świętego. Po niej - nocna adoracja.

■ parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Armii Krajowej 26 - każda msza św. według porządku nabożeństw w intencji Ojca Świętego.

■ parafia św. Antoniego Padewskiego, ul. Ujejskiego 40 - w środę o godz. 19 - msza żałobna z nieszpunami.

■ parafia Niepokalanego Serca Maryi, ul. Makuszyńskiego 2 - środa, godz. 22 - nocne czwanie młodzieży.

■ parafia Chrystusa Króla, ul. Halicka 6a - poniedziałek, godz. 7 i 17 - specjalne msze św. w intencji Ojca Świętego.

■ parafia św. Karola Boromeusza, ul. Górnica 3 - codziennie, godz. 20.30 - czwanie „Wieczory Papieskie”.

■ parafia św. Wawrzyńca, ul. Źródło Marii 18 - codziennie o godz. 21 - msza św. w intencji Ojca Świętego.

■ parafia św. Jana Chrzędziela i św. Alberta Chmielowskiego, ul. Chylońska 129 - codziennie o godz. 21 - Apelu Jasnogórskiego i msza św. w intencji Ojca Świętego

■ W Zespole Szkół Katolickich im. Jana Pawła II przy ul. Rymskich na gdzińskim Obłuzu (parafia św. Andrzeja Boboli) codziennie odbywają się nabożeństwa w intencji Ojca Świętego - o godz. 8, 12 i 15.

Sopot

■ czwartek - o godz. 21 pod krzyżem Papieskim na sopockim hipodromie odbędzie się Apel Jasnogórski. Apel poprzedzony będzie procesją, która wyruszy spod pomnika papieskiego przy parafii Zesłania Ducha Świętego o godzinie 19.

■ czwartek - parafia Gwiazda Morza, ul. Kościuszki 19 - o godz. 19.30 spotkanie młodzieży i studentów, poprzedzające udanie się na hipodrom.

Pruszcz Gdański

■ środa i czwartek, godz. 18, kościół pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, ul. Chopina 3 - msza św., różaniec i adoracja najświętszego sakramentu, Apel Jasnogórski z koronką różańca, czwanie modlitewne do 21.37.

Rumia

■ czwartek - parafia pw. Najświętszej Marii Panny Wspomożenia Wiernych, ul. Dąbrowskiego 26 - o godz. 19.30 odbędzie się msza święta w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II, a po niej Apel Jasnogórski.

(pedr, mok, kucz, ganark, rk)

R E K L A M A

Jeździsz Fiatem
Cinquecento, Uno, Tipo,
Tempura, Punto I, Siena?



MAMY DLA CIEBIE SUPER OFERTĘ

TANI SERWIS I CZĘŚCI!

Auto Plus Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 51 31

Na cmentarzach. Groby bliskich odwiedziły tysiące ludzi

Płaczemy, modlimy się, zapalamy



W najtrudniejszych chwilach Anna Skwara zawsze przychodzi na grób ojca. Rozmowa z nim bardzo jej pomaga.

R E K L A M A

Smierć Ojca Świętego wielu z nas odczuło nie mniej boleśnie niż stratę członka swojej rodziny. W jego intencji zapalamy świeczki, modlimy się, wywiszamy w oknach flagi. Płacemy po nim tak samo, jak po stracie ukochanego dziadka, czy brata.

Julka Nawrocka ma dopiero półtora roczku. Jest za mała, by rozumieć co się stało. Kiedy dorośnie, nie będzie miała własnych wspomnień związanych z Janem Pawłem II. Tak jak nie pamięta swojego pradziadka, na którego grobie zapalała wczoraj świeczkę.

- Byłam małą dziewczynką, kiedy dziadek umarł -

mówi mama Julki, Ola Nawrocka. - Nie mam zbyt wielu wspomnień, ale myślę o nim bardzo ciepło. Czuję, że byłam jego ukochaną wnuczką. Nie poznał niestety mojej córeczki, ale teraz razem przychodzimy go odwiedzić.

Także dla niego

Zapalona wczoraj przez Julkę świeca, płonie nie tylko w intencji jej dziadka.

- Nasze myśli są dziś przy Ojcu Świętym. Także dla niego płonie dziś ta świeca - mówi pani Ola.

Wczoraj po południu na łostowickim cmentarzu było cicho. Pojedyncze osoby zdecydowały się przyjść na groby zmarłych. Większość

gdańszczan była tu w niedzielę i w poniedziałek.

- Przez ostatnie dwa dni bardzo wielu ludzi przychodziło na cmentarz - mówi pani Katarzyna, sprzedająca kwiaty i świece przed łostowickim cmentarzem. - Szczególnie bardzo rano i późnym wieczorem. Dziś jest prawie pusto, bo to jeszcze za wczesna pora. Poza tym, ludzi wystraszyła pogoda. Ale wystarczy, że pani spojrzy, ile na grobach jest kwiatów. Ile świec. Wiele z nich ciągle jeszcze płonie. Ludzie przyszli do swoich zmarłych, ale prawie wszyscy prosili o dodatkową świeczkę dla Papieża, albo wspominali, że jest już z ich bliskimi, którzy tu spoczywają.



Świece i kwiaty na grobach bliskich. Tak gdańszczanie żegnają Ojca Świętego.

R E K L A M A



www.mojeopony.pl

już prawie 100 punktów w ogólnopolskiej sieci profesjonalnych serwisów ogumienia

RING Włodzimierz Binkowski
80-314 Gdańsk, Grunwaldzka 303
tel. 0-58 552 24 00, fax 0-58 552 24 55
Centrum Naprawy Felg - Rapidex
80-435 Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Biała 7
tel. 0-58 344 50 24
tel./fax 0-58 344 00 18

Centrum Naprawy Felg - Rapidex
80-299 Gdańsk-Osowa, Osowski Zakątek 21
tel. 0-58 554 55 35, 0-58 552 59 09,
tel./fax 0-58 554 10 49

RING Włodzimierz Binkowski
81-530 Gdynia, Wróclawska 98
tel. 0-58 664 83 07, fax 0-58 664 66 16

Centrum Opon Stanisław Dziubiński
83-111 Miłobędz, Zajączkowskie Teżewskie 50
tel./fax 0-58 530 31 00

Centrum Opon Stanisław Dziubiński
83-110 Tczew, Chelmonskiego 10
tel. 0-58 531 09 09



Bezpieczny wybór...



przy zakupie kompletu letnich opon
skody przewidziane
UVEK X-ONE greki
(oferta ważna do wyczerpania asortymentu)

WYGRAJ GÓRALA I WEEKEND NAD MORZEM !



GTT
Gdańskie Targi Turystyczne



POLYACHT
Gdańskie Targi Sportów Wodnych

Zaplanuj wymarzony urlop!
Wielka giełda ofert turystycznych
Promocyjne ceny
Jachty żaglowe i motorowe
Pokazy w basenie
Spotkania z żeglarzami



MTG
MIĘDZYNARODOWE
TARGI GDAŃSKIE SA

Węście i parking od ul. Droszynieckiego
www.mtgsa.pl

Gdańsk, 8-10.04.2005
8-9.04. w godz. 10.00-18.00
10.04. w godz. 10.00-17.00

ny świece

Pani Józefa Suchocka odwiedziła wczoraj grób matki.

- Blask tej świecy płonie dla nich obojga - mówiła. - Moja mama bardzo kochała Papieża. Myślę, że są już razem. Cieszę się tą myślą.

Pustka

Śmierć Ojca Świętego w wielu sercach pozostawiła pustkę. Pustkę, której nic nie może wypełnić.

- Takiego człowieka nigdy nie było i już nie będzie - mówi Stanisław Rafalski. - Umarł człowiek pod każdym względem niepowtarzalny. W takim miejscu jak to, na cmentarzu, wśród tylu zmarłych, trudno jest choć na chwilę przestać myśleć o tej ogromnej stracie. Mimo to, jak widzę zapalone światełka i kwiaty na tych wszystkich grobach, to myślę, że Ojciec Święty nie umarł. Odeszło tylko ciało, ale to co jest najważniejsze ciągle w nas żyje.

Dominika Nałkowska nie ma nikogo bliższego na łostowickim cmentarzu. Przyszła tu tylko po to, by zapalić świeczkę na zapomnianych grobach.

- Ojciec Święty zawsze pamiętał o tych, o których inni zapominali - mówiła. - Modlił się za biednych, za chorych, za samotnych. Przyjechałam do Gdańska na studia. Nie mam tu grobów bliskich. Wczoraj usłyszałam jak moje koleżanki w pracy rozmawiały, że już w niedzielę były na grobach bliskich. Pomyślałam, że tak jak ja jestem tu sama, tak na cmentarzu leży wielu ludzi, którzy nie mają

nikogo, kto przyjdzie na ich groby. Choć na kilku mogę zapalić świeczki. Żeby nie byli do końca zapomniani.

Wielu gdańszczan deklaruje, że przyjdzie na groby swoich bliskich w dzień pogrzebu Papieża. Większość z nich mówi, że po prostu musi. Że jest to najodpowiedniejsze miejsce, by się z nim pożegnać.

- Dziś przyszedłem specjalnie w dzień, żeby posprzątać grób dziadka - mówi Rafał. - Wiem, że moi rodzice i moje babcia będą chcieli tu przyjść w piątek. Babcia okropnie przeżywa śmierć Ojca Świętego. Cały czas mówi tylko o tym, że już niedługo dołączy do dwóch najważniejszych w jej życiu osób - do dziadka i Karola Wojtyły.

Żal po kimś ważnym

Zdaniem psychologa, Renaty Kaczyńskiej-Maciejowskiej, to, że tylu gdańszczan odwiedza w tym okresie cmentarze jest zjawiskiem zupełnie naturalnym.

- Ludzie przeżywają żal po kimś ważnym. Bliskim - tłumaczy - Idziemy na cmentarz, żeby pożegnać się z dobrym człowiekiem. Z kimś kogo kochał i tak na prawdę wciąż kochamy. Bo Papież wciąż w nas żyje. Nic nie umiera do końca. Każdy z nas nosi w sobie ideały, zasady wpojone mu przez starsze pokolenia. Tego też szukamy na cmentarzu. Poczucia ciągłości. Łączności z tym wszystkim co nas ukształtowało.

Magda Bukowska
Zdjęcia Adam Warzawa

Zmarli modlą się za nas

ks. Stanisław Bogdanowicz

- Śmierć Ojca Świętego przypomina nam o naszej przemijalności. Wychodzimy na cmentarze do tych, którzy już teraz spotkali się z Janem Pawłem II. Wierzymy w duchową łączność między nami, a tymi, którzy już odeszli. Wierzymy, że nas widzą, wiedzą co robimy, że wstawiają się za nami przed Bogiem. W takiej chwili szukamy kontaktu z tymi, którzy kiedyś byli nam bardzo bliscy, a teraz są w Domu Ojca, razem z Janem Pawłem II.

Spotkanie na cmentarzu przynosi nam też ukojenie. Przekonanie o pewnej ciągłości. Wiara w to, że Ojciec Święty i nasi bliscy zmarli są w tym momencie razem, że modlą się za nas, pomagają łatwiej pogodzić się ze śmiercią. Również z naszą własną. W takiej chwili pamiętamy też lepiej niż kiedykolwiek, że nie tylko oni wstawiają się za nas, ale my tu na ziemi, mamy obowiązek modlić się za ich dusze.



Maria i Roman Jarosz mają odwiedzić wczoraj groby najbliższych - rodziców, teściów i siostry pani Marii.

R E K L A M A

Koniec gwarancji na auto?...



Gwarancja

...dajemy Ci nową na niskie ceny

PODSTAWOWY PRZEGLĄD
POGWARANCYJNY od **149 zł**

zawiera wymianę oleju silnikowego **HELIX**
i filtra oraz sprawdzenie 18 pkt kontrolnych*



*szczegóły na miejscu

Shell
autoserv
centrum obsługi samochodów



www.shell.com.pl

385576A

Gdańsk, ul. Rakoczego 32, tel. 320 19 55

Gdynia, ul. Morska 78, tel. 667 30 36

INFOLINIA: 0 804 222 111

8.00 - 20.00 Poniedziałek - Sobota

10.00 - 18.00 Niedziela i Święta



Konferencja. Spotkanie socjologów Granice tolerancji

To prawdziwe święto humanistów. Do Gdańska przyjechali wczoraj naukowcy i studenci socjologii z całej Polski. Do Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku przybyły też osoby, które na co dzień pracują w ośrodkach dla potrzebujących. Konferencja przebiega pod hasłem „Granice tolerancji”. Specjaliści referując każdy temat nawiązujący do nauki głoszonej przez Ojca Świętego, uznanego przez nich za największego humanistę.

Zastanawialiśmy się, czy przełożyć konferencję - opowiada Anna Krawiec z Nadbałtyckiego Centrum Kultury w Gdańsku. - Stwierdziliśmy jednak, że nie można lepiej uczcić pamięci Papieża, niż promując wartości międzyludzkie. Teraz, gdy przeżywamy żal po jego śmierci, spotkanie to nabrało szczególnego znaczenia.

Kiedy tolerancja przekształca się w obojętność? Jak żyć, żeby nie wpadać w skrajności? Na te i inne

pytania próbował odpowiedzieć naukowiec.

- Musimy zachować równowagę. Przechylenie w stronę nadmiernej wolności, jak i nadmiernej zniewolenia jest złe. Musimy zwyczajnie lubić ludzi. To, co będzie dla nas dobre, będzie dobre i dla innych - podkreśla Homa Firozabkh, socjolog z Uniwersytetu Gdańskiego.

Specjaliści mówili o konieczności zwalczania antysemityzmu. Zastanawiali się, jaki wpływ na ludzi ma Internet, co to są teorie spiskowe i dlaczego dążymy do anonimowości w społeczeństwie. Podczas konferencji nie brakowało dyskusji. Spotkanie trwa jeszcze dzisiaj. Zakończy się wieczorem ok. godz. 19. Organizatorem jest Naukowe Koło Socjologiczne Uniwersytetu Gdańskiego „Socjokolektiv” we współpracy z Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku oraz Wyższą Szkołą Zarządzania.

Gdańsk, ul. Korzenna 33/35, w godz. 9-19, wstęp wolny (agka)

Konkurs. Zwycięstwo chóru z Politechniki Gdańskiej Sukces przyjęli ze łzami

Chór Politechniki Gdańskiej wygrał międzynarodowy konkurs śpiewaczy w Montreux w Szwajcarii. W czasie koncertu galeowego śpiewacy dowiedzieli się o śmierci Ojca Świętego.

Zaspiwali Gaude Mater Polonia, utwór zadeptykowany Papieżowi.

- Wykonaliśmy pieśń, po czym uczyszliśmy oklaski i przekazaliśmy tę smutną informację - opowiada Mariusz Mróz, dyrygent chóru. - Nie mogliśmy zaśpiewać nic inne-

go. Gaude Mater Polonia to jedyny utwór na wyrażenie bólu i żalu, jaki mieliśmy w naszych sercach. Mogliśmy dać wyraz jednemu ze wszystkich ludzi oplakujących śmierć Ojca Świętego.

Szwajcarski konkurs jest uznawany za jeden z najtrudniejszych w Europie. Śpiewacy z politechniki pokonali m.in. zespoły z Niemiec, Włoch, czy Francji.

Turniej odbywał się w dniach 30 marca do 2 kwietnia. (agka)



Śpiewacy z Chóru Politechniki Gdańskiej dowiedzieli się o śmierci Papieża, gdy odbierali nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie chórow w Szwajcarii.

Fot. zbiorowa chór

R E K L A M A

Synok Masy Upadłości PHU „NORD”
M. Wróbel w Gdańsku
sprzeda ruchomości wyposażenia biura:
szafka szt. 2, uszk. tel. kom. NOKIA 3310
szt. 2, centrala telef. Mikrotel CA 17,
części do PC, regały metal. szt. 4, systemy
oświetl. biurowe, sejf, drukarka i gl.
LX 300, kalendarz elektr. Dimplex szt. 4,
gaśnice szt. 3, żaluzje pionowe szt. 12,
program komp. Novell 5.0-7 szt. 1, Lantastic
7.0-10 szt. 1
Informacje:
Gdynia, ul. Kalkutajów 13B, tel. 663-50-22.
39069A

Auto+moto
+gratka
zamów reklamę
w środku
w Dzienniku

Sędzia Komisarz Masy Upadłości
PHU „NORD” M. Wróbel w Gdańsku
Synok. alit XX Gop 29/04
- postanowił dnia 15.03.2005 r.
na podstawie Art. 70 PUIN
o wyłączeniu
z masy upadłości ruchomości:
kasetony, flagi firmowe, billboardy
oraz tablice informacyjne
na rzecz wierzyciela SUDAL Sp. z o.o.
w Częstochowie Mazowieckim.
39062A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku,
ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Roboty remontowe w Gimnazjum Nr 12 w Gdańsku, ul. Wrzeszczańska 29 -
adaptacja mieszkania służbowego na pomieszczenia szkolne, remont sali
do gimnastyki korekcyjnej, likwidacja zagrożeń w zapleczu kuchni.

Specyfikację Istotnych Właściwości Zamówienia (sen 30,00 zł) można odebrać w siedzibie
zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Przedmiot zamówienia obejmuje:
- roboty budowlane i elektryczne związane z przystosowaniem byłego mieszkania o pow. ok. 53 m kw. na
pom. szkolne
- roboty posadzki (wykładzina typu „GAMRAT-SPORT”) oraz wykonanie izolacji zewnętrznej
w narożniku w sali gimnastyki korekcyjnej i roboty malarsko-tynkarskie (sala o pow. 84 m kw.,
wys. 2,65 m)
- roboty związane z likwidacją zagrożeń ścian w pom. zaplecza kuchni o pow. ok. 62 m kw.
Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub warunkowych.
Termin wykonania zamówienia: 15 czerwca 2005 r. - 30 sierpnia 2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22
ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.
Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:
- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerób ogółem o wysokości co najmniej
1 000 000 zł,

- zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości
jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat od terminu składania
ofert,

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć
do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,

- dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,

- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 22.04.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

SAUR NEPTUN GDAŃSK S.A.
Szanowni klienci!

Saur Neptun Gdańsk S.A. uprzejmie informuje,
że dnia 8.04.2005 r. Biura Obsługi Klienta
oraz kasa będą nieczynne.

Za uciążliwości z tym związane Saur Neptun Gdańsk S.A.
serdecznie przeprasza wszystkich swoich klientów.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „CHEŁM”
Gdańsk 80-809, ul. Worcella 44

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na:

nabycie lokalu mieszkalnego w celu ustanowienia własnościowego
prawa do lokalu

Lokalizacja: SM „Chełm”

1) mieszkanie kat. M-2, p.u. 34,6 m², ul. Biegańskiego 43/6 - I piętro

(Uwaga: lokal do remontu)

Cena wywoławcza 62 800 zł

Wadium 6280 zł

(w przypadku niewygrania przetargu wadium podlega zwrotowi)

Termin wpłaty wadium: Najpóźniej w dniu przetargu w kasie Sp-ni

(pół godziny przed wyznaczoną godziną przetargu)

lub na rachunek bankowy

nr PKO BP S.A. I/O Gdańsk nr 88 1020 1811 0000 0102 0014 1820

Oglądanie lokalu: Po telefonicznym uzgodnieniu 302-50-35

Miejsce przetargu: SM „Chełm”, ul. Worcella 44, pok. nr 29

Data przetargu: 18.04.2005 r., godz. 16.00

Dodatkowe informacje: Dział członkowski, pok. 10, tel. 302-44-41

Komunikaty. Zmiany na ulicach Jeździmy wahadłowo

Do 15 maja na ulicy Spacerowej od leśniczówki Renu-szewo do Centrum Handlo-wego Osowa ruch samocho-dowy odbywać się będzie wahadłowo. Steruje nim sygnalizacja świetlna. Prace remontowe są tam prowa-dzone 150-metrowymi od-cinkami, co najmniej od go-dziny 8 do 18. W związku z tym autobusy linii 169, 171, 179, N1, 807, 09 i 820 mogą z opóźnieniem przy-jechać na swoje przystanki. Wszystkim kierowcom jadącym z Gdańska w stronę obwodnicy proponujemy skorzystanie z objazdu ulicą Słowackiego.

Utrudnienia w ruchu występują także w innej części Gdańska. Odcinek ulicy 3 Maja od Rógaczewskiego do skrzyżowania z Armii Krajowej został zwężony do jednego pasa ruchu w każdym z kierunków. Podczas wyłączenia ruchu na prawej części

jezdni tej ulicy (w stronę Armii Krajowej) do Chełmu i obwodnicy dojechać można będzie przez rondo na skrzyżowaniu 3 Maja z Armii Krajowej. Termin zakończenia prac w tym rejonie przewidziano na 12 kwietnia.

Zmiany widać także po-woli na Błędniku. Drogowcy zajęli już jeden z pasów ru-chu w kierunku Wrzeszcza. Samochody mogą jeździć po pozostałych dwóch pasach. Taka sytuacja trwać będzie do 16 kwietnia. Wtedy to rozpocznie się pierwszy etap przebudowy tego wia-dukta. Póki co, prace toczą się w tunelu tramwajowym pod Błędnikiem. W związku z tym inaczej kursują tram-waje linii 2, 6 i 14. Dwa przystanki przy ulicy 3 Ma-ja (przed dworcem PKS i na wysokości arcybiskupa śle-żczy) są wyłączone. Tramwaje będą się na nich zatrzymy-wać dopiero od 16 kwietnia. (vir)

R E K L A M A



**VIII KASZUBSKIE FORUM
GOSPODARCZE
W KOŚCIERZYNIE**
30.04-1.05.2005 r.

Targi Przedsiębiorczości
- Przegląd Atrakcji Turystycznych
Organizatorzy: Kaszubska Izba Gospodarcza
Urząd Miasta Kościerzyna

Informacje i zgłoszenia 058 686 76 05

www.kig.bim.net.pl

e-mail: kig@bim.net.pl

Sopot. Pielgrzymka z Brodwinia

Coraz bliżej Watykanu

Mieszkańcy Trójmiasta są coraz bliżej Watykanu. Wczoraj o godz. 16.30 sprzed parafii pw. Zesłania Ducha Świętego wyruszyło autokarem dwudziestu pielgrzymów, aby uczestniczyć w ostatniej drodze Ojca Świętego.

Sopocką grupą opiekować się będzie ks. Jarosław Zieliński oraz Elżbieta Młynarczyk, pilot wycieczek.

- W Bydgoszczy dołączą do nas jeszcze trzy autokary - mówi Elżbieta Młynarczyk. - Przekraczamy granicę w Kudowie. Nocujemy w Altötting koło Sanktuarium Łask. Tam zostanie odprawiona msza św. w intencji Ojca św. Następnego dnia wyruszamy do Fiuggi 170 km od Rzymu. Tam będzie nasza baza noclegowa. Powrót planowany jest na poniedziałek w nocy.

Wycieczkę zorganizował ksiądz Dariusz Dobek, proboszcz parafii pw. Zesłania Ducha Świętego. Wierni dowiedzieli się o planowanej pielgrzymce na mszach św. i z „Dziennika Bałtyckiego”. Większość z pielgrzymów to młodzi ludzie, dla których Papież był duchowym przewodnikiem.

- Poczułem chęć i potrzebę bycia w tej szczególnej chwili



Pielgrzymi w spokoju oczekiwali na wyjazd do Rzymu.

Fot. Jolanta Świerczyńska

i wyjątkowym miejscu - mówi Krzysztof Starostka, mieszkaniec Sopotu. - Jan Paweł II towarzyszył mi we wszystkich najważniejszych momentach życia. Pomagał przetrwać najtrudniejsze chwile. Teraz chciałbym mu za to podziękować.

Jednak nie wszyscy uczestnicy wycieczki jechali po to, aby oddać cześć zmarłemu Papieżowi. Niektórzy podążali do Rzymu z myślą o jego zwiedzaniu.

- Nie rozumiem takiego postępowania - mówi Helena Wicka. - Jak w tak wyjątkowej, podniosłej chwili można myśleć o zwiedzaniu miasta. Za-

mierzam cały dzień spędzić na uroczystościach żałobnych, wspólnie się modlić, aby oddać hołd wielkiemu człowiekowi. Jolanta Świerczyńska

Pielgrzymujemy jak kiedyś

Dariusz Dobek

proboszcz parafii Zesłania Ducha Św.

- Pomysł zorganizowania wyjazdu przyszedł mi w noc po śmierci Papieża. Świerdziłem, że skoro wielokrotnie pielgrzymowaliśmy z Janem Pawłem II, to powinniśmy mu także towarzyszyć w jego ostatniej pielgrzymce do domu Ojca.

Jubileusz. 100 lat siedziby gdańskiej biblioteki PAN

Cenne dzieła w starym budynku

Już cały wiek, jedno z najcenniejszych w Polsce, gdańskie zbiory biblioteczne przechowywane są w starym budynku przy ulicy Wałowej. Wczoraj miała się odbyć sesja naukowa dotycząca jubileuszu i problemów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Spotkanie jednak odwołano.

- Jednocząc się z całym światem w bólu i modlitwie po odejściu Jana Pawła II i szacując dla jego osoby, obchody jubileuszu przesuwamy na inny termin - informuje dyrektorka biblioteki. - Jeszcze nie wiemy, na kiedy. Równocześnie już teraz zapraszamy na wystawę poświęconą Janowi Pawłowi II w holi Biblioteki Gdańskiej.

Sesja naukowa ma dotyczyć trzech wydarzeń. 100-lecie istnienia w obecnym budynku, 60-lecie przejęcia zbiorów przez Polskę i 100-lecie urodzin Mariana Pelczara, pierwszego po II wojnie światowej dyrektora tej książki - mówi Maciej Mielniczuk, administrator gmachu Biblioteki Gdańskiej PAN.

W połowie maja rozpoczyna się przeprowadzka biblioteki do nowego gmachu, niedaleko, bo do nowego obiektu po drugiej stronie ulicy. Przeniesione zostaną dzieła powstałe po 1945 roku. Pozostałe, wymagające konserwacji, a także utracone na dyskietkach i innych nośnikach cyfrowych. (K.N.)

R E K L A M A

Masz pokój lub domek do wynajęcia?

Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”

a ukazuje się ono aż w ośmiu gazetach w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk
921140 1065 0000 3148 0700 1001

WZRUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYDEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO
ZOSTAW W BURZE OGŁOSZEŃ (adresy Burz Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
PRZESŁIJ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213
PRZESŁIJ POCZTĄ pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater
LUB SKONTAKTUJ SIĘ Z PRZEDSTAWICIELEM: Magdalena Kaluzniak, (058) 30-03-216

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Dziennik Bałtycki

Ziecam emisję jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim, Dzienniku Zachodnim oraz portalu internetowym Gratka.pl

☐ Nad jeziorami ☐ Nad morzem ☐ W górach ☐ Za granicą ☐ Różne

Ogłoszenie do 15 słów - 39 zł z VAT

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko:

Telefon:

Adres:

Podpis:

Biurowi Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

Pruszcz Gd. Miasto uczciło pamięć

Najważniejsze miejsce



Pruszczanie wpisują słowa pożegnania Ojca Świętego do ksiąg kondolencyjnych, wyłożonych w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego oraz sali obrad Urzędu Miasta.

Fot. Arkadiusz Gancarz

Mieszkańcy i samorządowcy z Pruszcza Gdańskiego pożegnali wczoraj Jana Pawła II podczas uroczystej wieczornej mszy w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Pod portretem Papieża złożono kwiaty przewiązane białą-złotymi wstążkami i kiem. Gimnazjaliści z Katolickiej Szkoły Niepublicznej im. Jana Pawła II odmówili modlitwy w intencji Papieża i recytowali poemat Karola Wojtyły.

Po mszy odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta. Rozpoczęto ją minutą ciszy. Potem wszyscy zaśpiewali „Barke”, ulubioną pieśń Ojca Świętego. Radni zdecydowali, by imieniem Jana Pawła II nazwać plac przed starostwem powiatowym przy ul. Wojska Polskiego 16.

- Zgłosiłem pomysł, by imieniem naszego wielkiego

rodaka nazwać najbardziej reprezentacyjne miejsce Pruszcza. Myślę, że to najlepszy sposób uczczenia jego pamięci - powiedział burmistrz Janusz Wróbel. - W ten sposób okazujemy swój ból po stracie Papieża. Pragnę, by na placu stał pomnik Jana Pawła II. Będę działał w celu powołania społecznego komitetu budowy.

Do rano spod kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św. do Rzymu wyruszyły trzy autokary z wiernymi. Pielgrzymkę zorganizował ks. proboszcz Stanisław Łada. Sam jednak pozostanie w Pruszczu.

- Chcę być tu na miejscu, czuć i wspierać parafian w tych szczególnych dniach - powiedział ksiądz proboszcz.

Arkadiusz Gancarz

Zmiany. Na stronie „Solidarności” Słowa w Internecie

Na stronie otwierającej witrynę internetową NSZZ „Solidarność”, zamiast logo związku widnieje portret Papieża i jego słynne skierowane kiedyś do robotników słowa: „Nie lękajcie się”.

W ten sposób związkowcy przyłączają się do tych, którzy chcą uczcić pamięć zmarłego Ojca Świętego. Pod portretem uśmiechniętego Papieża (takim go zapamiętaliśmy) wyjaśnia rzecznik związku, Dariusz Wasielewski zamieszczono cytaty z jego wystąpienia: „Zanim stąd



odejść, proszę was, abyście całe to dziedzictwo duchowe, któremu na imię „Polska”, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością.” (TZ)

R E K L A M A

Czy możesz być chory na chłoniaka złośliwego?

Chłoniak złośliwy to grupa nowotworów złośliwych rozwijających się głównie w węzłach chłonnych. Najczęstszym objawem jest powiększenie i stwardnienie węzłów chłonnych. Inne dość częste objawy to stany gorączkowe bez uchwytnej przyczyny, złemne poty (szczególnie w nocy), osłabienie, chudnięcie, świąd skóry. Jeśli zauważyłeś powiększone węzły chłonne (powyżej 1 cm) na szyi, pod pachami, w pachwinach utrzymujące się powyżej 2 tygodni - przyjdź i sprawdź czy nie jesteś chory na chłoniaka złośliwego.

W poradni onkologicznej, w ZOZ Szpitala Gdańskiego przy Al. Zwycięstwa 31/32 w Gdańsku, prowadzone będą bezpłatne badania lekarskie przez lekarza onkologa.

Rejestracja na hasło „chłoniak” w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00. Tel. 058 340 46 12.

Tekst na prawach ogłoszenia 300042A

WAŻNE TELEFONY

■ **POSIŁKI NA TELEFON**
Catering - tanie posiłki dowożymy,
554-30-30
KROLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

■ RÓŻNE

Pomoc drogowa 661-77-47
661-60-76, 96-31
Przeprowadzki "ACHILLES"
kompleksowo,
343-48-36, 0601-612-533
Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawne Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieloni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76

- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
- 0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieloni

Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 94-35;

Syrkusz - całodobowo, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółca 3, tel. 305-56-37,
przewozy zwłok całodobowo

■ Sopot

Andrzej Kolbek, Sopockie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Niepodległości 80A4, 550-68-70
całodobowo.

Anubis Gizela Zdyń, całodobowo,
555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL
posługa kompleksowa - najtaniej
negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 660-62-64

Dal, Kac, całodobowo,
bezgotówkowe, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo
058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Zarząd Cmentarzy
Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłodnia,
bezzgotówkowe rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

Gdańsk. Carillony u św. Katarzyny

Wspomniaty Go dzwony

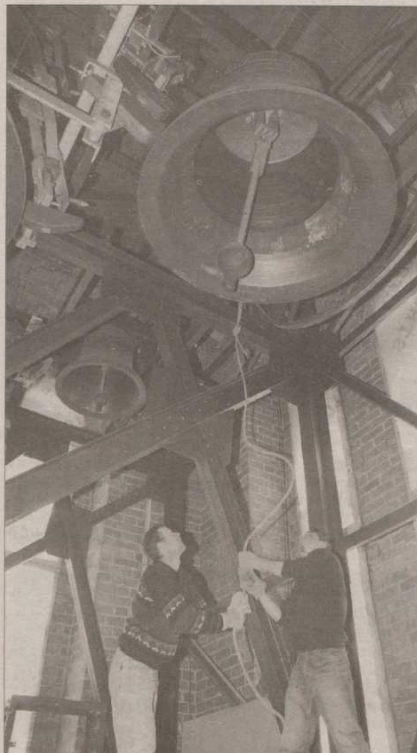
Pokój i pojednanie - największy dzwon zespołu carillonowego na wieży kościoła św. Katarzyny - od poniedziałku codziennie o godz. 15 wydzwania wspomnienie Jana Pawła II. Aby uruchomić serce ważącego dwie tony dzwonu trzeba trzech mężczyzn.

Dłaczego dzwon bije o godz. 15? Bo to godzina miłosierdzia Bożego, jak przekazała światu słowa Jezusa siostra Faustyna. A kult miłosierdzia Bożego szczególnie umiłował Ojciec Święty. Zawierzył świat Bożemu miłosierdziu, swój ostatni list również jemu dedykował.

Zainspirowali nas dzwonnicy z wieży wawelskiej, którzy głosem swego dzwonu wspominają Papieża - mówi Grzegorz Szychiński, szef Muzeum Zegarów Wieżowych, oddziału Muzeum Historii Miasta Gdańska, które zawiaduje carillonami na wieży kościoła św. Katarzyny.

Dzwon „Pokój i pojednanie” poświęcił sam Jan Paweł II, kiedy podczas pierwszej wizyty w Gdańsku w roku 1987 gościł na spotkaniu z chorymi i służbą zdrowia w Bazylice Mariackiej.

W piątek, gdy w Watykanie rozpoczyna się uroczystości pogrzebowe Jana Pawła II, siedmiu dzwonników rozkołysze na wspomnienie Jana Pawła II wszystkie dzwony. (kz)



Pokój i pojednanie - tak nazywa się największy dzwon na wieży kościoła św. Katarzyny w Gdańsku. Codziennie o godz. 15 wydzwania on wspomnienie Papieża.

Fot. Grzegorz Mielczarek

Niezwyczaj

427 lat temu po raz pierwszy zagral carillon kościoła św. Katarzyny. Dzisiaj jest w Polsce jedynym takim czynnym instrumentem w świątyni i największym w Europie środkowej. W Gdańsku mamy jeszcze jedno takie cudo - w obiekcie niesamym - mianowicie na wieży Ratusza Głównego Miasta.

W kościele św. Katarzyny pierwszy carillon zawieszono w roku 1578. Potem były kolejne. Jedne udoskonalano, inne odlewano na nowo, jak choćby po pożarze w 1905 roku, kiedy od uderzenia pioruna w płomieniach stanął helm wieży. Carillony wydzwaniały melodie o pełnych godzinach i połowkach. Do dziś zachowały się ich zapisy nutowe. Odbiwały się również dwa razy dziennie półgodzinne koncerty. Ostatni przedwojenny carillon w 1942 r. niemieckie władze okupacyjne zdejły, aby przetopić. Cudem ocalało 28 z nich. Grają dzisiaj w kościele Mariackim w Lubecie.

W 1989 roku, dzięki staraniom dawnego gdańszczanina Hansa Eggbrechta z Hamburga i ofiarodawcom z kraju i zagranicą, św. Katarzyna znowu otrzymała carillon. W królewskiej Ludwisarni w Eijsbouts w Asten w Holandii odlano 37 dzwonów o łącznej masie 13,9 tony.

W 1998 dzięki funduszom władz Gdańska, prywatnych sponsorów i władz wojewódzkich - w tej samej ludwisarni dokonano wyposażenia carillonu. Liczba dzwonów wzrosła do 49.

Sopot. Duński inwestor chce zbudować park rozrywki

Harry Potter zamieszka w kurorcie

Duński inwestor chce w Sopocie zbudować nowoczesny park rozrywki. Jednocześnie tematycznych bajkowych krain miałyby powstać w pasie nadmorskim. W kurorcie zamieszkałby Harry Potter, Robin Hood czy Tarzan. Korzystanie z atrakcji parku tylko w części miałyby być odpłatne. Pomysł został już przedstawiony władzom miasta, które zamierzają poddać go publicznej debacie. Jako pierwsi mają go ocenić socjocy radni.

Pomysł jest interesujący, ale budzi wiele pytań i wątpliwości - mówi Jacek Karnowski, prezydent Sopotu. - Budowa parku rozrywki poognęłaby za sobą wiele zmian i chciałbym, aby na ten temat wypowiedzieli się socjocy.

Park rozrywki miałyby zaczynać się na wysokości obecnego parkingu przy ulicy Powstańców Warszawy (okolicie skrzyżowania z ul. Hafnera) i kończyłyby się na granicy Sopotu z Gdynią.

Każda z krain miałyby mieć powierzchnię około 5 tys. m kw. Obiekt zaczynałby się od krainy Harrego Pottera, w której zostałyby zbudowane m.in. Las Forbidden, zamek Hogwart z magicznymi basztaami i skrzydłem strachu.

W Lesie Sherwood znalazłby się domek i szafasy, polanka łucznicza czy baszta czarownika. W krainie Tarzana planuje się budowę roller coastera, małpiego gaju czy grotę strachów. Dla miłośników kłódek lego powstałby legoland, a dla dziewczynek kraina Barbie, w której znalazłaby szkoła tańca małych modelek. Amatorów mocnych wrażeń mogłoby się wybrać do krainy strachów Scoobie Doo lub świata piratów. Saloon, trasa dyktansu, wioska indiańska byłyby częścią krainy Pocahontas. Ofertę parku miałyby dopełnić stacja kosmiczna z symulatorem lotów i kraina dinozaurów z samochodami z napędem na nogi.

Mamy nadzieję, że pomysł zostanie zaakceptowany - mówi Leszek Zaleski jr z gdańskiej pracowni architektonicznej opracowującej projekt. - Gdyby park powstał, odmówiłby sukces. Nie ma bowiem w Trójmieście obiektu z taką ofertą. Mniej optymistycznie do sprawy podchodzi socjocy urzędnicy. - Sam pomysł wydaje się dobry, ale aby go zrealizować trzeba rozwiązać wiele problemów formalnych takich jak np. kwestia gruntu - informuje Regina Kaszkur, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta. Urzędnicy wskazują także na problemy związane

z ochroną środowiska i zachowaniem istniejącej fauny i flory. Opinię w tej sprawie ma przedstawić już za dwa tygodnie Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sopotu na posiedzeniu Komisji Rozwoju Przestrzennego, Gospodarki Miejskiej i Ochrony Środowiska oraz Komisji ds. Sportu, Turystyki i Młodzieży.

Je kosztować ma budowa parku rozrywki i kiedy miałyby on powstać na razie nie wiadomo. Mówi się jedynie, że pieniądze miałyby pochodzić od kilku inwestorów.

Izabela Heidrich

Niech powiedzą mieszkańcy

Lesław Orski

przewodniczący Komisji ds. Sportu, Turystyki i Młodzieży Rady Miasta Sopotu

- Zawsze opowiadałem się za zagospodarowaniem tego terenu. Nie wiem czy budowa parku rozrywki byłaby dobrym rozwiązaniem. Na pewno nie powinno dojść do pełnego komercjalizowania pasa nadmorskiego. W tej sprawie jednak muszę wypowiedzieć się mieszkańcy miasta. Czekam na szczegóły, które inwestor ma przedstawić na posiedzeniu komisji.



JESTEŚ W POTRZEBIE

- **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne
983, Pogotowie Energetyczne 991,
Pogotowie Ciepłownicze 993, Po-
gotowie Gazowe 992, Pogotowie
Techniczne 995, Pogotowie Wod-
Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954
i 981
- **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRY-
ZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-
72-04
- **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE**
POGOTOWIE RATUNKOWE (szuka-
ją zaginionych bezpłatnie) tel. 693-
519-431; 504-232-039
- **POGOTOWIA RATUNKOWE**
■ **GDAŃSK** - Wrzeszcz, ul. Orzesz-
kowskiej 1, wypadkowy ul. Sosnowa,
tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.
■ **GDYNIA** - ul. Żwirki i Wigury 14,
tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą do-
bę, ul. Białowiejska 1, tel. 625-05-
93, 625-19-99. Całą dobę
■ **SOPOT** - ul. Bolesława Chrobrego
10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- **DYŻURY SZPITALI**
■ **GDAŃSK** - Klinika Chirurgii
AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90,
Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki
7, tel. 341 74 93, Szpital Specjaliz-
acyjny św. Wojciecha al. Jana Paw-
ła II 50, Gdańsk Zaspa tel. 768 40
00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03,
Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul.
Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31,
Szpital Marynarki Wojennej, ul. Po-
lanki 117, tel. 552 63 18
- **GDYNIA** - Szpital Miejski, ul. Wój-
ta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666
58 00; Szpital Morski, ul. Powstania
Styczniowego 1, tel. 699 83 00,
Szpital Instytutu Chorób Morskich
i Tropikalnych, ul. Powstania Stycz-
niowego 9 b, tel. 622 30 11
- **DYŻURY CAŁODOBOWE**
PORADNIKI CHIRURGICZNYCH
■ **GDAŃSK** - ZOZ dla Szkół Wyz-
szych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347
12 59
- **GDYNIA** - Miejska Stacja Pogo-
towie Ratunkowe, ul. Żwirki i Wi-
gury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
- **SOPOT** - Centrum Medyczne
SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551
32 51, 551 10 70 p.o. 19
- **DYŻURY CAŁODOBOWE**
APTEK
■ **GDAŃSK** - Apteka Dyżurna,
Gdańsk, ul. Kołobrzewska 32, REAL,
tel. 511-85-58, 511-88-99;
Apteka Nowum, Gdańsk, ul. Opolska
3, tel. 556-38-22;
Apteka przy Arcyowskiego - Morena,
codziennie 8.00-22.00, niedziele,
święta. Dzwonkó leków, 058/345-74-
17
- **GDYNIA** - Apteka Dyżurna, Gd-
ynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-
94, 620-58-58
- Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska
34, tel. 620-19-82
- **POLICJA**
■ **KOMENDIA WOJEWÓDZKA**, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody
27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portu-
owa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Nie-
podległości 736, tel. 551 00 21
- **INF. PKS**
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gd-
ynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pi-
w godz. 7.30-15.30
- **INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; So-
pot - tel. 551-00-31, 94-36
- **INF. LOT**
0801 300 952 - informacja, rezer-
wacja, (prywatnie); 0801 300 953 -
informacja, rezerwacja (służbowe)
- **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**
0 801 174 194 informacja o godz.
odjazdów autobusów i trolejbusów
- **INF. TURYSTYCZNA**
ul. Długa 45 (codziennie 10-20, tel.
301-91-51)

Dbaj o formę. Czas na rower

Ruch dla każdego

Nie udążą cię spacerować? Nie lubisz biegać? Masz wątpliwości, czy basen raz w tygodniu to wystarczy na porcję ruchu? Spróbuj wsiąść na rower, przypomnij sobie, jak w szkole podstawowej jazda z nogami na kierownicy nie

sprawiła Ci problemów. No nie, nikogo nie zachęcamy do ekstremalnych wyczynów, radzimy natomiast pożyteczny rower od młodszego brata lub własnego dziecka i spróbować - na początek - popedałować dookoła domu. Jazdy na dwóch kółkach, tak

jak na nartach, podobno się nie zapomina. Gdy poczujemy się pewnie, dłuższa wyprawa na rowerze stanie się czystą przyjemnością.

Jazda na rowerze usprawnia cały organizm człowieka - przede wszystkim

nuje dr Joanna Machowiak - specjalista rehabilitacji. - Korzystnie wpływa na układ oddechowy, poprawia krążenie krwi, wzmacnia mięśnie i nie obciąża zbyt układu kostno-stawowego. W profilaktyce polecany jest dla osób w każdym wieku. Małe dzieci powinny jeździć w pozycji wyprostowanej, aby uniknąć nadmiernych obciążeń kręgosłupa. W medycynie rower wykorzystywany jest w leczeniu schorzeń kardiologicznych oraz rehabilitacji pourazowej kończyn dolnych. Przeciwwskazaniem do uprawiania kolarstwa mogą być: zawroty głowy, duże zmiany zwrotności kręgosłupa, niektóre wady wzroku, skłonność do przebiegów oraz alergii w okresach pylenia roślin.

Jazda na rowerze łączy funkcje użytkowe ze zdrowotnymi. W dobie zatorów komunikacyjnych ułatwia sprawne przemieszczanie się w du-



- Jazda na rowerze usprawnia cały organizm - przekonuje dr Joanna Machowiak.
Fot. Joanna Klebas

Pedałuj dla zdrowia

Wzmocnisz mięśnie nóg

Podczas jazdy najmocniej pracują łydki, następnie mięśnie ud (tzw. zewnętrzny i wewnętrzny) oraz pośladki. Podczas wspinalczki pod górę aktywne są mięśnie rąk i klatki piersiowej. Kilka godzin jazdy na rowerze tygodniowo sprawi, że wzmocnisz mięśnie całego ciała i pozbędziesz się tkanki tłuszczowej na biodrach i udach.

Zadbasz o kręgosłup

Gimnastykując się na rowerze wzmocnisz mięśnie pleców, które podtrzymują dolny, lędźwiowy odcinek kręgosłupa. Musisz tylko pamiętać, by siodełko było ustawione prawidłowo. W przeciwnym razie zamiast wzmocnić - nadwężysz kręgosłup.

Serce jak dzwon

Jazda na rowerze to wspaniały trening dla serca. Ruch i równomierny wysiłek sprawia, że serce będzie się lepiej kurczyć i więcej pompować krwi. Tym samym narządy wewnętrzne będą lepiej dotlenione. Podczas jazdy spokojnej, dostosowanej do możliwości organizmu, serce się uspokaja, tętno i ciśnienie krwi normuje.

Dobry nastrój

Nic tak nie poprawia samopoczucia jak fizyczne zmęczenie. W trakcie wysiłku organizm wydala tzw. hormony szczęścia - endorfiny. Świadomość, że udało się nam pokonać własne lenistwo i zrobić coś dobrego dla naszego organizmu, również poprawia nastrój. Szybsze krążenie sprawia, że organizm jest lepiej dotleniony i sprawnie funkcjonuje.

Zanim wskoczysz na siodełko

Przygotuj organizm do wysiłku. Wykonuj ćwiczenia rozciągające mięśnie ud i łydek. Na przykład: stań w rozkroku i przenoś ciężar ciała z jednej nogi na drugą, uginając się przy tym. Zrób też kilka naciągów przysiadów. Potem co dwa, trzy dni przez 20-30 minut trenuj jazdę na rowerze.

żyjących aglomeracjach miejskich. Aspekt ekologiczny i ekonomiczny są również ważne. Napędzany siłą mięśni rower nie powoduje emisji spalin i hałasu oraz nie wymaga zakupu paliwa. Jazda na rowerze z umiarkowaną prędkością odbywa się na drodze przemian aerobowych (tlenowych), zachodzących w naszym organizmie. Jeśli trwa dłużej, powoduje spalanie tkanki tłuszczowej.

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz
Adam Suska



Chiropraktyka. Terapia manualna Boli kręgosłup

Zamiast faszerować się lekami przeciwbólowymi zasięgnij porady u lekarza specjalisty od terapii manualnej, inaczej - chiropraktyka. Pod tą nazwą kryje się metoda ręcznego leczenia wad postawy i układu ruchu.

Ból kręgosłupa może życie zamienić w koszmar. Gdy zaczyna dokuczać, bez zastanowienia sięgamy po środki przeciwbólowe. Te jednak nie leczą, a odcinają nam źródło informacji.

Ból sygnalizuje

że w naszym organizmie coś dzieje się nie tak. Być może sami jesteśmy sobie winni, gdyż zbyt wiele czasu spędzamy w pozycji siedzącej, podnosimy coś w nieprawidłowy sposób lub pochylamy się zbyt długo. Niektórych pozycji nasz kręgosłup bardzo nie lubi.

Często nie zdajemy sobie sprawy, że bóle głowy, drętwienie rąk, bóle korzonkowe, czy bóle barków - spowodowane są zmianami przeciążeniowymi więzadeł kręgosłupa - silnych, podobnych do ścięgien elementów, które utrzymują kręgi we właściwej pozycji.

Organizm odpowiada

na to obronnym skurczem mięśni, które otaczają kręgosłup i zawiadują jego ruchami. Nie wiemy, że można je zmniejszyć lub usunąć przy pomocy terapii manualnej (zwanej też chiropraktyką), wspartej fizykoterapią i - tylko w razie konieczności - lekami.

„Z porady lekarza - specjalisty od terapii manualnej powinniśmy korzystać za każdym razem, gdy boli nas kręgosłup. Jego wyprawne ręce mogą zaradzić bólowi pleców, krzyża, bólowi podczas schylania się i siedzenia na twardym podłożu. Chiropraktyk potrafi też pomóc w przypadku przewlekłych zaparć, kłopotów z oddawaniem moczu, bolesnych menstruacji i zaburzeń potencji.

Chiropraktyka dysponuje

bogatym arsenalem technik. Delikatniejsze, „miękkie” - polegają na ręcznym rozluźnianiu, napinaniu i rozciąganiu stawów. „Twarde”, którym często towarzyszą charakterystyczne trzaski, wymagają od lekarza większej siły. Często, aby utrwalić efekty terapii manualnej, lekarz zaleca dodatkowo: masaż, specjalną gimnastykę lub zabiegi fizykoterapeutyczne: prądy interferencyjne i diadynamikę, ultradźwięki, jonoforezę, elektrostymulację, magnetoterapię. Potrafią działać cuda.

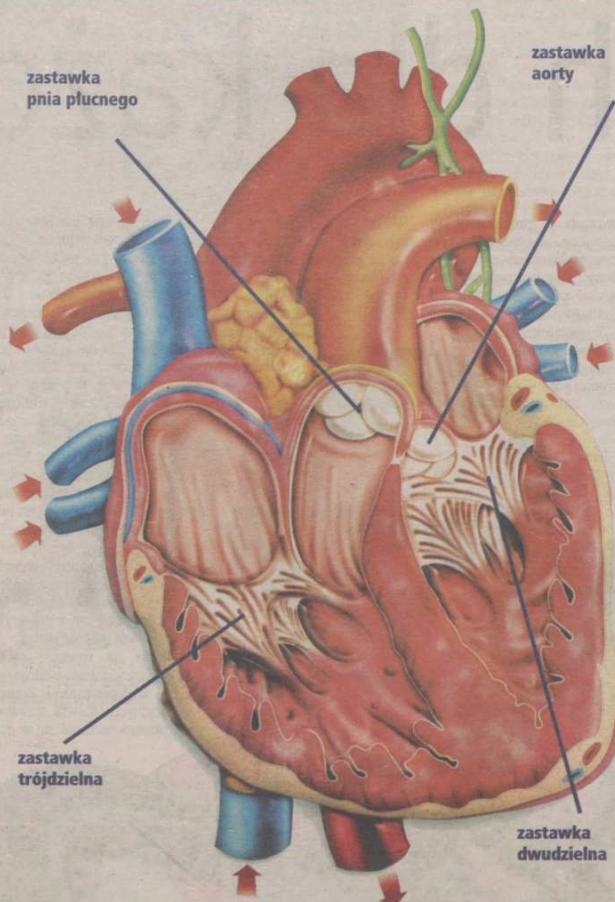
(mip)

Nie dla każdego

Przeciwwskazaniami do terapii manualnej są: stany zapalne stawów, zwichnięcia i złamania, zmiany zwyrodnieniowe oraz wady rozwojowe kości i stawów, tzw. „wypadnięcie dysku”, ciężka osteoporoza, gruźlica kości, niewydolność tętnicy kręgowej, nowotwór, zaburzenia psychiczne.

Chore serce. Krakowscy kardiochirurdzy wszczepili inteligentne Kosmiczne rus

Decydują o sprawności serca



Nazywa się 3F Therapeutics i od niedawna jest najbardziej inteligentną zastawką na świecie. Takie właśnie aortalne zastawki, wynalazek amerykańskich naukowców Jamesa Coksa i Tino Qutiano z Kalifornii, kilka tygodni temu, jako pierwszy na świecie, wszczepili trzem polskim pacjentom zespół kardiochirurgów z Kliniki Chirurgii Serca, Naczyni i Transplantologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem prof. Jerzego Sadowskiego.

Sam się rozkłada

Pozornie taka zastawka to nic nadzwyczajnego. Starannie wykonana replika zastawki serca, tyle że z worka osierdziowego konia.

3F Therapeutics posiada jednak niesamowite zdolności. - Umocowana jest na specjalnym rusztowaniu ze stopu niklu i tytanu, czyli stencje - tłumaczy prof. dr hab. Jan Rogowski, kierownik Kliniki Kardiochirurgii Akademii Medycznej w Gdańsku. - Metalowy kołnierz tej

Zastawki położone są pomiędzy jamami serca oraz pomiędzy sercem a dużymi naczyniami. Wyróżniamy cztery główne zastawki, decydujące o sprawności serca. Są to zastawki tętnicze - aortalna i płučna oraz pomiędzy przedsionkami i komorami - dwudzielna i trójdzielna.

Bez operacji

prof. dr hab. Jan Rogowski
- kierownik Kliniki Kardiochirurgii AMG

- Zespół prof. Jerzego Sadowskiego od wielu lat należy do międzynarodowej grupy badawczej zajmującej się operacjami

zastawek i ma w tym w Polsce największe doświadczenie. Wszczepienie zastawki w czasie poniżej minuty to ogromny sukces. To jednak dopiero pierwszy krok. Naukowcy przygotowują się do implantacji takich zastawek drogą przeszskórną, bez otwierania klatki piersiowej, przez nakłucie tętnicy. Tą samą drogą, którą dziś przeprowadzają zabiegi angioplastyki, czyli poszerzenia naczyń wieńcowych. Na razie jeszcze takie zabiegi przeprowadzane są tylko na zwierzętach.

Fot. Robert Kurland

W ZDROWIA		Redakcja Dział Dodatków Targi Drzewny 9/11, 80-584 Gdańsk tel. (58) 3003-300	Dyrektor: Jakub Krasny
Biuletyn dodatek „Zdrowie Baltycki” Redaktor odpowiedzialny: Jolanta Gromadzka-Acceliewicz tel. 3003-353		Wydawca POLSKIE PRĘSSE Sp. z o.o. Centralny Punkt Baltycki 80-804 Gdańsk, Targi Drzewny 9/11	Prezes Krajowego Koła Prasy Gazety Krzysztof Ignatowicz
Redakcja Gdańsk, tel. (58) 300-35-35 fax 300-32-66		Gdańsk, tel. (58) 660-45-00 tel. fax 660-45-02, tel. 620-74-79 Szopki, tel. (58) 949-17-91	

REKLAMA

Studio Masażu Odchudzającego i Relaksacyjnego
„Smutka Livia”
Proponuje Państwu sprawdzone metody odchudzania

- Rolimasaż: wyszczupla i odprowadza nadmiar wody z organizmu, ujędrnia skórę, redukuje cellulitis oraz rozstępki, stymuluje mięśnie, poprawia przemianę materii.
- Kabinę podciżnieniową - odchudza, leczy, relaksuje
- Beautytherm Profi „Głębokie Ciepło” - termiczne formowanie sylwetki
- „Ballancer” Drenaż Limfatyczny - odchudza, odtruwa organizm
- Bodyformer Bodyperfect UIC-20, 10 niezawodnych sposobów na dobrą figurę
- Pas wibracyjny - odchudzające urządzenia masujące
- Saunę fińską, hydromasaż

Już od 15 zł za 1,5 - godzinny seans !
Z tym ogłoszeniem 50% odpłatności.
Tel: 322-37-90, Gdańsk, ul. Alesora 86
(oś. Wzgórze Mickiewicza) OTWARTE: 8.00 - 22.00
Zapraszamy po wcześniejszym umówieniu telefonicznym.
Podaruj sobie smutką linię, nową energię, jędrną skórę, świetne samopoczucie!

zastawki szutowanie

zastawki ma pamięć kształtu, co powoduje, że po umieszczeniu w aorcie samoczynnie się rozpiera.

Ale po kolei. Wpierw, na drodze klasycznej operacji, kardiochirurdzy muszą dostać się do serca i aorty. Samo wszczepienie zastawki trwa niezwykle krótko.

Wystarczy połączyć ją zimną wodą (o temperaturze poniżej 4 stopni C) i ruszanie zastawki staje się plastyczne, kurczy się, dzięki czemu łatwo umieścić je w aorcie. Potem, pod wpływem ciepła, stelażyk rozkłada się, wręcz idealnie dopasowując kształt zastawki do kształtu tętnicy.

Nie trzeba szwów

- Dzięki temu kardiochirurg nie musi jej przyszywać, co oznacza, że podczas operacji nici chirurgiczne potrzebne są mu jedynie do zamknięcia rany pooperacyjnej - mówi prof. Jan Rogowski. Samo umieszczenie zastawki w sercu zabiera zaledwie minutę, co pozwala na przeprowadzenie operacji w bardzo krótkim czasie. Pracę serca wystarczy zatrzymać na 10 minut. Podczas klasycznej operacji wszczepienia zastawki (wymaga założenia ponad 20 szwów, z których każdy trzeba zawiązać minimum pięć razy) akcję serca trzeba wstrzymać prawie na godzinę. W tym czasie jego funkcję przejmuje aparatura do krążenia pozaustrojowego, zwana też płuco-sercem. Dla organizmu chorego jest to bardzo obciążające. Wielu pacjentom, szczególnie osobom starszym, właśnie ze względu na grożące z tego

powodu powikłania, kardiochirurdzy nie mogli wszczepiać tradycyjnych zastawek.

- Te zastawki są tylko dla pacjentów, którzy słyszą od kardiochirurga, że nie może on wszczepić im zastawki - przestrzega prof. Rogowski. Dla chorych z „porcelanową” aortą, czyli bardzo zmienioną przez miażdżycę. Jest ona tak zwądniała, że przyszycie do niej protezy zastawkowej jest wręcz niemożliwe. Również dla pacjentów, których nie można operować ze względu na bardzo zły stan ogólny, a którym grozi śmierć z powodu ciasnego ujęcia aorty i postępującej niewydolności serca. Im taka proteza daje szansę uratowania życia. To im właśnie naukowcy „zaedykowali” swój wynalazek.

(jog)



Działają jak zawory

dr med. Janusz Mariusz Jagoda

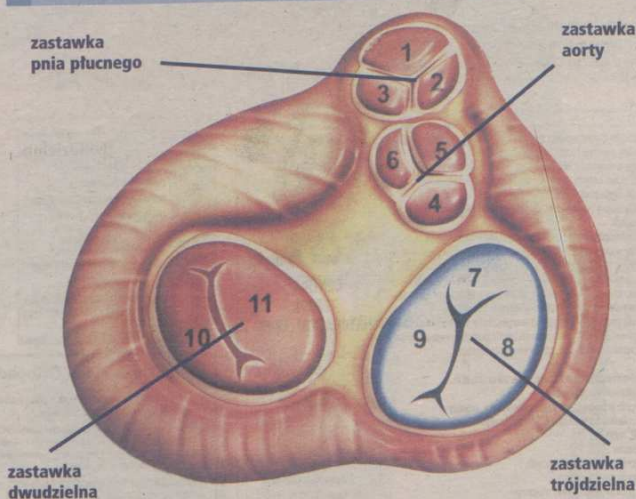
- ordynator oddziału kardiologii w gdańskim Szpitalu MSW

- Zastawki pełnią w sercu rolę „zaworów” i sprawiają, że u zdrowego człowieka krew przepływa w sercu we właściwym kierunku. Żyłna krew trafia do prawego przedsionka, a następnie do prawej komory. Stąd przez naczynia płucne, po utlenowaniu, trafia do lewego przedsionka, następnie do lewej komory. Ostatecznie krew wypompowana jest do tętnicy

główniej, tzn. aorty, skąd pod ciśnieniem dociera do całego organizmu. Główne zastawki serca mogą ulec uszkodzeniu (zwięź się lub nie domykać) pod wpływem czynników wywołujących proces zapalny, głównie bakterii i wirusów, zdarzają się też wady wrodzone zastawek. Jedną z przyczyn uszkodzenia zastawek serca jest nieprawidłowo leczony (czyli bez antybiotyków) rzut gorączki reumatycznej, którą pacjent mógł przeżyć nawet wiele lat temu.

Nieprawidłowe funkcjonowanie zastawek może jeszcze pogłębić miażdżycę lub niedokrwienie.

Zastawki serca



Objawy uszkodzenia zastawek

- wzmożona męczliwość
- zaburzenia rytmu serca
- duszność wysiłkowa lub nocna
- nieprawidłowe szmer nad sylwetką serca.

Podejrzanie wady zastawek potwierdza się badaniem echokardiograficznym, wykonywanym przez specjalistę kardiologa.

Lepiej zapobiegać

Staraj się prowadzić higieniczny tryb życia, dbaj o odporność organizmu na infekcje. Wypisuj się, odpowiednio się odżywiaj, naucz się radzić ze stresem, nie pal, unikaj alkoholu, nie przepracuj się. Lecz wszystkie zęby, to ważne! Kontroluj stan zdrowia u lekarza! Im wcześniej uda się wykryć, a tym samym leczyć chorobę zastawek, tym mniejsze ryzyko, że rozwinię się niewydolność serca.

Rodzaje zastawek

- Zastawki mechaniczne - wykonane ze sztucznych materiałów, od pewnego czasu niezwykle trwałych, stosowanych w technologiach kosmicznych.
- Zastawki biologiczne - przygotowuje się z serc zwierząt, np. świń, pobiera z serc ludzi, którzy giną w wypadkach lub wykonuje - tak jak ostatnio - z końskiego worka osierdziowego.
- Nad biotechnologiczną zastawką, wytworzoną z własnych tkanek pacjenta, pracuje prof. Zbigniew Religa.

R E K L A M A

POZOSTAŁE PUNKTY POBRAŃ

Gdańsk-Zaspa, ul. Startowa 1
tel. 556 65 93
czynne: pon.-pt. 7.00-15.00

Gdańsk-Żabianka,
ul. Gdynska 3a
tel. 556 78 86
czynne: pon.-pt. 7.00-15.00



LABORATORIUM CENTRALNE

Gdynia, ul. Powstania Styczniowego 9b
(budynek Akademickiego Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej Akademii Medycznej)
tel. central: 699 88 44
tel. punktu pobrań: 699 88 55
tel. lab. mikrobiologicznego: 699 88 66
czynne pon.-pt. 7.00-18.00, soboty 8.00-13.00

do wycięcia

KUPON RABATOWY 10%



PSA*

- antygen specyficzny gruczołu krokowego

* kupon ważny w marcu i kwietniu 2005 r.

Twoje dziecko. Cienie i blaski posiadania rodzeństwa

Mój brat zawsze ma czas

Lepiej być jedynakiem czy mieć rodzeństwo? Każdy z nas zadaje sobie to pytanie, zupełnie nie zniechęcany faktem, że nie mamy absolutnie żadnego wpływu na to, czy rodzice obdarzą nas braćmi i siostrami, czy nie. Kierując ten tekst głównie do osób, które są na etapie rozważania - powiększać rodzinę czy pozostać na jednym dziecku.

Rodzinne pułapki

Na co najczęściej skarżą się jedynacy?

- na samotność
- na nadopiekuńczość rodziców
- na trudności w nawiązywaniu kontaktów z innymi
- na nudę w dzieciństwie
- na własną niesamodzielność
- na narzekają dzieci z rodzin wielodzietnych? Ta lista jest jeszcze dłuższa:
- na niskie kieszonkowe i ciągły brak pieniędzy
- na konieczność dzielenia się wszystkim ze wszystkimi
- na kłótnie z braćmi i siostrami
- na chaos panujący w pokoju, w domu
- na brak wystarczającej uwagi ze strony rodziców
- na konieczność ciągłych kompromisów
- na tłumienie osobowości przez rodzeństwo

■ na uzależnienie życiowych decyzji od braci i siostr

Nie zamienię na inną

Niezależnie od tego, jak długa jest ta lista wad - dzieci z rodzin wielodzietnych za żadne skarby nie zamieniliby swoich „włoskich” rozkrzyżowanych rodzin na żadne inne. A jedynacy dorastając, prawie zawsze deklarują, że w ich rodzinach będzie kilkoro dzieci. Nie chcą, by ich pociechy także były jedynakami. Tyle opinii „praktyków”. Przejdźmy jednak do opinii fachowców, czyli psychologów.

Jedynacy mają z reguły lepsze warunki do nauki - mówi Joanna Wilczewska, psycholog z Gdyni. - Po przyjęciu do domu mogą odpocząć od rówieśników ze szkoły. Przy odrabianiu lekcji nikt im nie przeszkadza. Jednak, co ciekawe, wcale nie uczą się lepiej. Dzieci z rodzin wielodzietnych mają natomiast lepsze możliwości rozwijania samodzielnego, samodzielności.

umiejętności współdziałania i współpracy. Stąd bardzo często jako osoby dorosłe doskonale sprawdzają się na stanowiskach kierowniczych, gdzie trzeba podzielić zadania i funkcje między poszczególne osoby.

Trening przed dorosłością

- Nie jest prawdą, że jedynacy są zawsze aspołeczni, że są egoistami - dodaje Anna Kriecińska, pedagog. - Bywa tak oczywiście, ale nieraz wręcz wybijają się w przeciwnym kierunku, dążąc do przebywania z rówieśnikami, których w rodzinie nie mają. W domu odczuwają brak. Posiadanie rodzeństwa uczy pewnych rzeczy automatycznie. Jednak nie musi dzielić się słodyczami, zabawkami, ale nie ma też okazji do uczenia się w tak prosty sposób pamięci o innych. Nie ma też okazji doświadczenia relacji braterskiej: równego

Kto jest kim w rodzinie

■ Dziecko najstarsze jest zwykle uprzywilejowane jako pierwotne, ale ponosi z tego powodu wiele ciężarów. Najpierw jako pierwsze jest ofiarą borku doświadczenia rodziców. Niektórzy psychologowie nazywają dziecko najstarsze - eksperymentalnym. Rzeczywiście, jest ono w pewnym stopniu ofiarą niedoświadczenia rodziców, którzy niepewni jeszcze swej rodzicielskiej roli, stosują nadmierne rygory pielęgnacyjne, zbyt skrupulatnie przestrzegają książkowych przepisów, za mało ufając sobie jako rodzicom. Jednak jest całe życie najstarszemu. W nim ogniskują się wszystkie ambicje i oczekiwania rodziców. Po przyjściu na świat drugiego dziecka, pierwotny schodzi na plan dalszy, co może stać się przyczyną jego zaburzeń emocjonalnych. Najstarszy w rodzinie ma silnie rozwinięte poczucie odpowiedzialności, skłonności do dominowania.

■ Dzieci urodzone jako drugie lub trzecie z rzędu są w korzystniejszej sytuacji wychowawczej, ze względu na doświadczenia rodziców, którzy pozostawiają im zwykle większą samodzielność i nie rozpieszczają tak jak najstarszego. Jeżeli różnica wieku jest nieduża, sprzyja to wytworzeniu się stosunków „kumpelskich”, ale i demokratycznych w rodzinie. Te dzieci korzystają z wzorców dostarczonych przez starsze rodzeństwo, a własne doświadczenie przekazują młodszemu rodzeństwu, przejawiając często postawy opiekuńcze. Dziecko średnie może czuć się zaniedbane i mniej kochane przez rodziców na korzyść młodszego rodzeństwa.

■ Dziecko najmłodsze ma największe przywileje. Byna przez rodziców rozpieszczane, otoczone nadmierną troską i wyręczane w najprostszych czynnościach codziennych. Hamuje to rozwój jego samodzielności, czyniąc je czasem kapryśnym. Starsze rodzeństwo lubi okazywać takiemu dziecku swoją władzę, traktować je z góry. Nie bierze się go pod uwagę w rozstrzyganiu spraw rodzinnych, w rezultacie czego dziecko oczekuje stałe specjalnych względów i pomocy innych ludzi, uczy się więc brać od innych, nie dając nic od siebie. Czasami trudno mu się przystosować do grupy.

z równym, która ma inny charakter, niż kontakt z nawet najbardziej liberalnie nastawionymi rodzicami. Relacji, która później powinna być główną w jego życiu dorosłym:

w małżeństwie, w pracy i w innych grupach społecznych. Bratu można czasem ustąpić, a czasem obstarzać przy swoim zdaniu, ale zawsze trzeba się liczyć z jego obecnością i jego innością.

Zyciowemu doświadczeniu jednynaka brak rozmaitości: od wczesnego dzieciństwa obcując z dorosłymi, poznaje ich i nasładowy.

- Dla rozwoju dziecka jest to niekorzystne - podkreśla Joanna Wilczewska. - Prawidłowy rozwój wymaga pewnej równowagi oddziaływania dorosłych z jednej strony oraz rówieśników i rodzeństwa z drugiej. Jedynacy wykazują większe trudności w przystosowaniu społecznym niż dzieci z większych rodzin. Pojawia się większa nerwowość i zawziętość. Jednak jest często niezrównoważony uczuciowo, nadmiernie pobudliwy, łatwo popada w konflikty z otoczeniem, przez co traci na popularności. Wobec jedynaków rodzice są często zbyt pobłażliwi, co idzie w parze z nadmierną opiekuńczością. Wymagają od nich niewiele, a ponieważ brak im odniesienia i porównania z innymi dziećmi w rodzinie, urastają mogą w ich przekonaniu do rangi ideałów.

Katarzyna Wośko

Czy wiesz, że

■ Jedynacy obcując tylko z dorosłymi są zazwyczaj bardziej wygadani od bliźniaków, którzy nieustannie przeżywają ze sobą.

■ Wśród osób, które nigdy nie założyły swoich rodzin, najwięcej jest jedynaków i najmłodszych dzieci w rodzinach wielodzietnych.

W KSIĘGARNI

Wydór serca



Adriana Trigiani uprawia coś pomiędzy powieścią obyczajową a czytadłem. Granica ta jest dość płynna, ale sprawia, że jej powieści przeczytać mogą i ci co lubią książki, umówmy się „relaksacyjne”, jak i ci, którzy na dźwięk słowa „romans” ostentacyjnie opuszczają księgarnię.

Swoją klasę Trigiani udowodniła polskim czytelnikom trylogią „malomaniateczkowa” o losach Ave Marii Mulligan („Pula szczęścia”, „Pula marzeń”, „Pula nadziei”). W tym roku wydawnictwo Muza przedstawia kolejną powieść bestsellerowej autorki - „Lucia, Lucia”. Szukuje się podręczny sentymentalna, bo akcja rozgrywa się w Nowym Jorku z początku lat 50. I już od pierwszych stron wiadomo, że Big Apple do dzisiaj nie zmienił się w jednej dziedzinie - mody. To zawsze była jedna ze stolic modnych nowinek, tylko że zamiast nazwisk projektantów znano się nazwę domu towarowego, który wystrzaływo ciuch oferował. Bohaterka książki, Lucia Sartori, pracuje w wytwornym sklepie na Piątej Alei. Tam obcuje z wielkim światem i luksusem, a w domu - z tradycją i stacjonnością. Bo Lucia pochodzi z rodziny włoskiej, a tam liczy się zdanie głowy rodziny i opinia włoskich sąsiadów. Póki co Lucia sprawuje się dobrze, zaręczyła się z miłym włoskim chłopcem, przyjaciele z dzieciństwa, mieszka z rodzicami i słucha się starszych braci. Aż zakochuje się nagle w mężczyźnie, który nie jest Włochem, ale być może jest miłością jej życia. Iść za głosem serca czy za rozkazem rodziny? W takich powieściach równie dramatyczne wybory zawsze kończą się łzawo. Ale Trigiani ma z lekką feministyczne zacięcie i jej bohaterki, nawet jeśli w imię swoich wyborów przegrywają w oczach otoczenia, w naszej ocenie zbijają punkty. Bo nie oglądają się na to, co powiedzą inni, tylko walczą o swoje szczęście. Mammy dla Was 4 egzemplarze powieści Trigiani, dzwonicie do nas dzisiaj o godz. 12 pod nr 301-27-61.

(ma)

Adriana Trigiani, „Lucia, Lucia”, MUZA SA, Warszawa 2005. Cena: 29,90 zł.

4-letni Piotruś i 5-letnia Iza Maszczyk, jak mówią, mają dużego brata Dominika i małego brata Maciusia. Iza: - Samemu jest bardzo nudno i smutno, chciałabym mieć jeszcze siostrzyczkę. Piotruś, nazywany w rodzinie Okruskiem: - Dzięki rodzeństwu można się z kimś bawić, nawet jeśli się nie ma kolegów, rodzeństwo zawsze ma czas.

Fot. Magda Białowska

NASZ KONKURS

■ Skarbnica natury

W asortymencie owocowych herbatk firmy Biofluid znajdują się napoje, które w naturalny sposób pomogą podnieść odporność organizmu. To herbatki Biofix. Powstają one na bazie naturalnych suszy owocowych, niezawierających środków konserwujących. Produkowane są przy zastosowaniu technologii suszenia w niskich temperaturach. Dzięki temu zachowują biologicznie czynne substancje, mikroelementy oraz witaminy.

Biofix malinowy



- to herbatka przygotowana na bazie owoców maliny, znanych i cenionych ze względu na właściwości napotne. Stosuje się je przy przeziębieniach, grypcach i anginach, w celu szybkiego rozgrzania organizmu, obniżenia gorączki i poprawienia samopoczucia. Owoce maliny zawierają wapń, fosfor, magnez i żelazo. Dostarczają również organizmowi witaminy A, B, C i E. Malina w tej herbatce wzbogacona została suszonymi owocami dzikiej róży, jabłkiem i hibiskusem.
Cena: 2,90 zł/op. (25 saszetek)
Biofix poziomkowy



- owoce poziomki, będące głównym składnikiem tej herbatki, są bogatym źródłem kwasów organicznych, soli mineralnych, a przede wszystkim - witaminy C; obniżają gorączkę i są polecane w leczeniu niedostatków dróg oddechowych i kaszlu. Poziomkę skomponowano z owocami truskawki, hibiskusem, aronią, jabłkiem i porzeczką.
Cena: 2,90 zł/op. (25 saszetek)

Owocowe herbatki Biofix są dostępne w sklepach spożywczych, zielarskich, ze zdrową żywnością, aptekach, a także w super- i hipermarketach.

Odpowiedz na pytanie: Z jakimi owocami skomponowano Biofix malinowy?

Na pięcioro Cytelników, którzy do 21 kwietnia odpowiedzą na pytanie na kartkach pocztowych i przesyłają je na adres naszej redakcji: Dziennik Bałtycki, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem: „Świat Zdrowia + moda + uroda”, czekając czujnik elektryczny. Listę nagrodzonych opublikujemy w naszym dodatku, który ukaże się 28 kwietnia.

(ogz)

R E K L A M A



Fado S.A. „CENTRUM USŁUG MEDYCZNYCH”

PORADNIA PROFILAKTYKI
CHOROBY PIERSI

- MAMMOGRAFIA
- USG
- BIOPSJA
- PORADY PSYCHOLOGA

PRACOWNIA DIAGNOSTYCZNA USG

- DOPPLER - PEŁNY ZAKRES
- DOPPLER DLA KOBIET W CIĄŻY

UROLOGIA

- BEZINWAZYJNE KRUSZENIE KAMIENI METODĄ ESWL

KARDIOLOGIA

- KORONAROGRAFIA
- KORONAROPLASTYKA

INFORMACJA 0801 800 013

ZAPRASZAMY WSZYSTKIE ZAKŁADY OPIEKI ZDROWOTNEJ DO WSPÓŁPRACY

PRZYJÓDZ Z OGŁOSZENIEM A DOSTANIESZ 10% RABATU
NA MAMMOGRAFIĘ, BIOPSJĘ LUB USG

3144398

BIOMED NIEKORZYSTNY

Nadeszła wiosna, trawa i drzewa zaczynają kwitnąć, a to oznacza, że nadchodzi ciężkie czasy dla alergików, ale tylko nieliczni z nich wiedzą, że te dolegliwości można zlikwidować całkowicie lub zmniejszyć. Jak co roku, w miesiącu kwietnia gabinet bioresonansu magnetycznego „BRATMED” organizuje akcję promocyjną dla ludzi w każdym wieku, polegającą na wykonaniu testów alergicznych oraz odczuciu bez leków

za 50 % ceny przy 100% skuteczności.

Taka okazja w tym roku już się nie powtórzy.

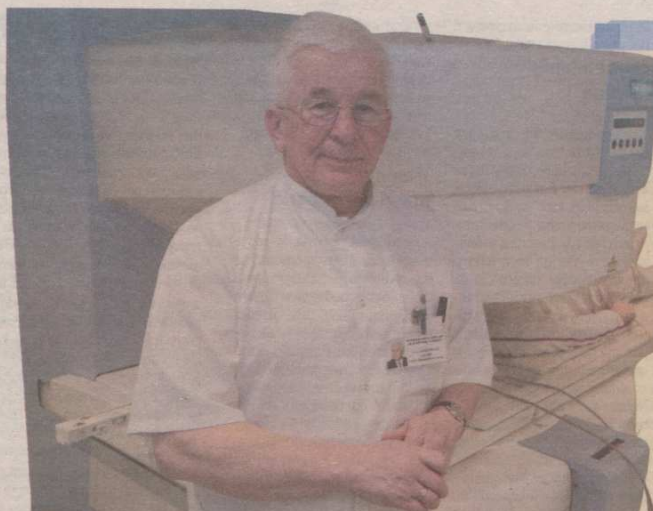
Ponadto skutecznie leczymy: • depresję • uzależnienia od nikotyny, alkoholu, stopy, • oraz wiele innych chorób.

Otyłym proponujemy jednorazową blokadę tkankiwną.

BRATMED, Gdynia, ul. Zgody 3/1, Tel. 661 89 69

MR. Co to za badanie

Rezonans magnetyczny



Fot. Adam Warława

- Rezonans magnetyczny dokładniej niż inne badania pokazuje, co dzieje się w układzie nerwowym pacjenta - twierdzi dr med. Janusz Dębski.

Rezonans magnetyczny, inaczej MR, to najnowocześniejsza i zarazem najdroższa metoda z zakresu tzw. diagnostyki obrazowej - twierdzi dr med. Janusz Dębski, wojewódzki konsultant w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej. Dokładniej niż inne badania pokazuje, co dzieje się w układzie nerwowym pacjenta; centralnym (czyli mózgu) oraz obwodowym: kanale kręgowym, kręgosłupie, stawach, a także tkankach miękkich, kończynach i narządach wewnętrznych.

Rezonans magnetyczny jest metodą bardzo złożoną pod względem technologicznym. Najprościej mówiąc, dzięki użyciu silnego pola magnetycznego i fali radiowej pozwala identyfikować zdrowe i chore tkanki niezależnie od wartości w nich atomów wodoru.

Wskazania do badania

Skierowanie na badanie za pomocą rezonansu magnetycznego otrzymuje pacjent na ogół „na końcu”, gdy nie uda się wyjaśnić przyczyn dolegliwości pacjenta prostszymi i tańszymi metodami

diagnostycznymi. Wyniki uzyskane w trakcie innych badań, np. tomografii komputerowej czy ultrasonografii porównuje się z wynikami MR. Rozpoznanie stawia się zwykle na podstawie 2-3 badań. W niektórych schorzeniach rezonans magnetyczny jest metodą „z wyboru”, czyli najlepszą. Pokazuje narządy z dokładnością do kilku milimetrów. Poniżej znajdziecie Państwo listę szczególnych wskazań do tego badania.

Choroby ośrodkowego układu nerwowego, czyli mózgu

- Choroby demielinizacyjne (np. stwardnienie rozsiane)
- Choroby ośrodkowe (np. choroba Alzheimera)
- Nowotwory mózgu trudne do oceny w innych badaniach
- Ocena struktur okolic przysadki mózgowej, oczodołu, tylnej części mózgu
- Guzy kanału kręgowego
- Ocena anatomiczna struktur kanału kręgowego
- Zmiany poprzeczne w ośrodkowym układzie nerwowym

Przygotuj się

■ Do badania należy zgłosić się na czczo - co najmniej 6 godzin wcześniej nie należy przyjmować pokarmów stałych.

■ Małym dzieciom przed badaniem podaje się środki uspokajające. Gdy gabinet wyposażony jest w specjalną aparaturę przystosowaną do pracy w polu magnetycznym, można wykonać badanie w znieczuleniu ogólnym.

■ Do gabinetu, w którym znajduje się rezonans magnetyczny, nie wolno wchodzić z żadnymi metalowymi przedmiotami (klucze, breloczki itp.), gdyż te mogą zostać przyciągnięte przez magnes i mogą spowodować uszkodzenie aparatu lub uraz pacjenta.

■ Nie wolno wchodzić do gabinetu z magnesem, zegarkiem oraz z kartami magnetycznymi (bankomatowe, kredytowe itp.), gdyż mogą ulec rozmagnesowaniu.

■ W przypadku badania oczodołu kobieta musi zmyć makijaż, w którym znajdują się drobiny metali kolorowych.

■ Warto uzbroić się w cierpliwość - badanie, które trwa na ogół godzinę, może czasem przeciągnąć się trzech godzin.

■ Zaburzenia neurologiczne o niewyjaśnionej etiologii

Choroby tkanek miękkich

- Guzy tkanek miękkich
- Urazy tkanek miękkich (stawów, mięśni, więzadeł)
- Inne

Schorzenia narządów klatki piersiowej, śródpiersia i miednicy

- Guzy serca
- Choroby dużych naczyń (np. aorty brzusznej)
- Guzy płuc naciekające ścianę klatki piersiowej
- Nowotwory narządów rodnych u kobiet i gruczołu krokowego (prostaty) u mężczyzn
- Inne

(jog)

R E K L A M A

Dom+nieruchomości
+wewnętrznazamów reklamę
we wtorek
w DziennikuTYLKO U NAS NOWA METODA
USUWANIA ZAĆMY!emulsyfikacja płynowa,
najwyższe osiągalne bezpieczeństwo

Jako jedyni standardowo w metodzie emulsyfikacji płynowej stosujemy najlepsze dostępne soczewki AcrySof®Natural, które zawierają filtr UV i chronią siatkówkę przed szkodliwymi czynnikami promieniowania słonecznego.



klinika okulistyczna

INTERMEDICA

61-626 Poznań • ul. Szelegowska 29/3
tel. 061 82 67 067 • tel. 061 82 67 069
pn-pt 8⁰⁰-20⁰⁰

www.intermedica.pl

Katar sienny. Spróbuj preparatów homeopatycznych

Nie musisz kichać

B oisz się „chemii” czyli leków na alergię, możesz spróbować preparatów homeopatycznych.

■ Dokuczliwe dolegliwości związane z katar sienny Luffa compositum Heel. Najlepiej zacząć je przyjmować jeszcze przed rozpoczęciem okresu pylenia, ewentualnie w okresach zaostrzenia dolegliwości.

■ Euphorbium compositum S (kosztuje ok. 24 zł) zawiera składniki roślinne i mineralne (np. truskawkę pokrywkową, jodek rtęci) skutecznie zwalczające dolegliwości kataru na tle alergicznym. Dodatkowo regeneruje

je błonę śluzową nosa i zapobiega nadkażeniom wirusowym i bakteryjnym (osłabiona błona śluzowa jest bowiem podatna na atak drobnoustrojów).

■ Preparat Luffa compositum Heel (opakowanie - 50 tabletek - kosztuje ok. 20 zł) zawiera naturalne składniki (truskawkę pokrywkową, aralię groniastą, stroiczkę rozdętą, jodek arsenu). Czas leczenia powinien obejmować „krytyczny okres” i trzy tygodnie po nim.

■ Euphorbium compositum S może być stosowany długotrwale przez dzieci i dorosłych (nie powoduje polekowego nieżytu nosa), co jest istotne przy chronicznych i sezonowych dolegliwościach. W przypadku podrażnienia czy zapalenia spojówek pomogą krople do oczu Oculoheel Lux. Można je stosować przewlekłe. Są odpowiednie dla osób noszących szkła kontaktowe. Oculoheel jest także dostępny w tabletkach w cenie ok. 22 zł za opakowanie. (jog)



R E K L A M A

ZDROWIE I URODA

GABINETY LEKARSKIE

CHIRURG specjalista nieoperacyjne leczenie **żylaków** odbytu, choroby żył
0-501-734-963

GINEKOLOG 0501-536-770

GINEKOLOG 0600-77-27-07 zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG 0604-823-164 zabiegowo

GINEKOLOG bardzo tania, profesjonalnie, 0504-854-151

GINEKOLOG najtaniej, dyskretnie, 0-604-237-847

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG Profesjonalnie, 060-516-531

GINEKOLOG 0-880-286-220

GINEKOLOG 0-91-960-722

NEUROLOG Nizkiewicz, Raznowolska 32 Gabinet, wizyty, 0-546 556-12-49

PSYCHOLOG Elżbieta Gryncał 620-91-29

POMOC WYJAZDOWA

ASO alkoholoodtrucia 5 1 1 - 9 7 - 6 4, 0-602-334-716 Stefaniowicz

ACHILLES Alkoholoodtrucia, 0-546 348-02-32, 0-601-670-398

ALKOHOLIZM, narkomania, likwidacja stuporowatwa, 0-581 663-74-74

ALKOHOLOODTRUCIA, Esperal, 0-501-734-963

ALKOHOLOODTRUCIA, 0-606-500-500

CHIRURG Esperal, profesjonalnie, 302-52-29, 0-696-767-758

INTERNISTA Andruszkiewicz, wizyty, rehabilitacja, magnetostymulacja, 344-07-37, 0504-903-462

INTERNISTYCZNE wizyty domowe, EKG, Dr. Paszkiewicz, 301-96-43, 688-113-501

REHABILITACJA w domu chorego 0504904-398

PRZYCHODNIE, KLINIKI

AB Med Przychodnia Specjalistyczna AB-Med Spółka z o.o.

LASEROWE LECZENIE PRZEROSTU PROSTATY

trwały efekt, jednorazowy pobyt w szpitalu

Poznań, tel. (061) 867 36 80, 821 12 91, 0501227559

ALERGIE, 0880-518-489

DEPRESJE, 0880-518-409

OLMED likwidacja nałogu nikotynowego, nerwice, depresje bez farmakologii, alergię, astmę, odchudzanie, diagnoza stanu zdrowia. Słupsk - czwartek, Łęka - piątek, 0880-380-772, 094347-04-96

BRON. badania, 0502143-469

ODCHUDZANIE, skutecznie, Lekarz, 0606-390-360

STOMATOLOGICZNE

GDANSK Okopowa 7, Centrum Stomatologiczne „Curodental”, 308-15-88 8.00-20.00, również niedziele

GDANSKA Spółdzielnia Stomatologiczna, Szeroka 29, czynna 8.00-19.00, 301-57-05

GDYNIA Clinica Medica Pogotowie stomatologiczne pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 12.00-18.00. Poradco zabieg w zmięczeniu ogólnym 661-01-02

SOPOT Centrum Stomatologiczne „BioDentica” 760-12-37

STOMATOLOG, 0-602-637-764

URODA

Bądź piękna wiosną!

Makijaż dzienny wieczorowy ślubny tel. 0/600 857 747

GDANSK Centrum Vis-Dent 058/341-92-96, 341-85-04

GDANSK Jaskowa Dolna 86, Przychodnia Stomatologiczna „Edent” umowa NFZ, 058/520-31-59

Centrum Medycyny Estetycznej

koniekcja zmarszczek, powiększanie ust, peelings

tel. 661-60-50

DIETA Cambridge, www.dietawebstrony.pl, 0-604-974-550

GABINET MASAŻU Fizjoterapia, Kinesjoterapia, Terapie Manualne, Kinesjoterapia, Kinesjoterapia ciała i twarzy, Wypracowanie, ugiętność, masaże z Mózga Marcego, algi, herbata, Skrzypak Gabriela Węgrzyn, ul. Potulickiego, 0-604-974-550, 0-604-974-550

HERBALIFE odchudzanie, przytycie, Skutecznie 06 07 920 725

MASAZE unikalną technikę Endermologie urządzeniem Cella M6, www.endo.webstrony.pl Gdynia 661-90-01 0502-267-021

RZUC PALENIE Odchudzanie, 058/551-87-11, 0501-378-150

PLUKANIE JELITA GRUBEGO „COLON” Sopot-Wyklicz, Rzemieśnicza 5 KOLASEUM Rejestracja: 058/940-63-77, 058/550-75-82, 0501-19-36-76 e-mail: colonolog@wp.pl colonolog@wp.pl

FOTEL dentystyczny sprzedam 500 zł, 058/884-38-12, 0601-530-553

ESPERAL

zabiegi w gabinecie lub w domu pacjenta - konkurencyjne ceny - profesjonalnie

tel. 502 51 77 91

KAMERALNY dom opieki, 572-35-44

KOMPLET polski wehniar, 1500 zł do uzgodnienia, sprzedam, 0-505-796-568

ŁÓDKO do masażu, nowe, stażowane, z regulacją wysokości, pełnie sprzedam, 1500 zł, 0-581-341-10-06

MASAZE relaksacyjne i inne, 553-00-61

MASAZE pelen zakres, Gdynia 620-16-74, 0609-942-529, www.jo-lanta.glt.pl

CISNIENIOMIARZ elektroniczny, nowy, pełen automat, gwarancja, niemiecki, nadgarstkowy, 65 zł, sprzedam, 0-581-781-03-72, 0-603-503-796

BIOENERGOTERAPEUTA, Adam Abramowski, 621-77-94, 506-950-338

BRON. badania, 0602/961-648

UZDROWISKA Sanatoria, 0-581 62-10

POTENCJA 0600/759-553

POTENCJA 0501/214-279

POTENCJA 0603/227-896

POTENCJA 0-692-035-953

POTENCJA, 0602/347-513

POTENCJA, 0-660-251-779

Kupon na bezpłatne ogłoszenie dla osób fizycznych

Złacz emisję jednego bezpłatnego ogłoszenia w dodatku (zaznacz X przy wybranym dodatku):

☐ Praca ☐ Dom ☐ Auto ☐ ZDROWIE ☐ Gratka

Numer rubryki: Wpisz treść ogłoszenia: (do 8 słów, wypełnij drukowanymi literami):

(wybierz z listy zamieszczonej powyżej)

..... cena: tel:

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko: Telefon:

Adres: Podpis:

■ Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

Dom +nieruchomości +wnętrza

zamów reklamę we wtorek w Dzienniku

Nowości dla urody. W drogerii, aptece i hipermarkecie Zadbaj o siebie u progu wiosny

Wylącznie dla kobiet

Perfecta Femina to trzy żele do higieny okolic intymnych firmy Dax Cosmetics. Preparaty skutecznie zastępują tradycyjne środki myjące, zapewniając w delikatny sposób długotrwałą świeżość i ochronę. Żele zawierają kojące i odświeżające ekstrakty z ziół i kwiatów. Korzystnie wpływają na naturalną florę bakteryjną. Receptury preparatów dostosowane są do potrzeb trzech rodzajów skóry okolic intymnych: wrażliwej, normalnej lub suchej oraz dojrzałej.

Cena każdego z preparatów o pojemności 300 ml - 9,90 zł.



farbowaniu preparatami Natura Color włosy pozostają miękkie i sprężyste. Farba dobrze też pokrywa siwe włosy.

Cena: ok. 6 zł.

Apetyczne ciało

Perfecta Body to seria kosmetyków do kompleksowej pielęgnacji ciała; przeznaczona do kuracji i profilaktyki różnorodnych problemów skóry oraz redukcji niedoskonałości ciała. Seria zawiera balsamy odżywiające, nawilżające i brązujące skórę oraz żel do mycia ciała z peelingującymi mikrokapsułkami, a także kremy do rąk i do stóp. Receptury preparatów

wspomagających pielęgnację powstały w laboratorium firmy Dax Cosmetics. Kosmetykom niezwykłości dodają apetyczne nazwy i przyjemne zapachy.

- mus nawilżający (nawilża, rewitalizuje, wygładza), cena 12,90 zł,
- jogurt odżywczy (u elastycznia, odżywia, wygładza), cena 14,40 zł,
- karmel brązujący (brązuje, wygładza, nawilża), cena 12,90 zł,
- sorbet antycellulitowy (spala tłuszcz, poprawia mikrokrążenie, zapobiega gromadzeniu się wody), cena 22,10 zł,
- galaretkę przeciw rozstępom (redukuje rozstępy, odżywia, wygładza), cena 22,10 zł,
- budyń wyszczuplająco-modelujący (hamuje gromadzenie się lipidów, przyspiesza spalanie tłuszczów, nawilża i odżywia), cena 23,60 zł,
- ziołowy koktajl wzmacniający naczynek (wzmacnia ścianki kapilar, zmniejsza widoczność naczynek, nawilża i odżywia), cena 15,70 zł,
- malinowy kisiel peelingujący do mycia ciała (oczyszcza, rewitalizuje, relaksuje), cena 11,50 zł,



■ krem sojowy do rąk i paznokci (odżywia i wzmacnia paznokcie, regeneruje skórę dłoni, zabezpiecza przed pierzchnięciem), cena 5,50 zł,
- krem miodowy do stóp (zmniejsza potliwość stóp, zapobiega infekcjom grzybiczym, zapobiega powstawaniu przykrego zapachu), cena 5,50 zł.



Soczysta malina

Linia farb do włosów firmy Joanna Natura Color powiększyła się o dwa nowe odcienie: soczystą malinę i gołębi popiel. Ich formuła została wzbogacona naturalnymi składnikami: proteinami mlecznymi i ekstraktem

DLACZEGO ŻYWIENIE OPTYMALNE ? Choroby przewodu pokarmowego



Żywnienie Optymalne powstało pod koniec lat 60., jego twórcą jest dr Jan Kwaśniewski. Dlaczego dla określenia tego sposobu żywienia użyto nazwy Optymalne?

Wynika to z założeń, jakie przyjął dr Kwaśniewski, opierając zasady żywienia na aktualnym stanie wiedzy biochemicznej i fizjologicznej na temat pracy naszego organizmu i jego zapotrzebowania na różne substancje odżywcze. Twórcą żywienia optymalnego ponadto przeanalizował wszystkie dostępne produkty spożywcze ustalając ich skład chemiczny, oceniając biodostępność zawartych w nich substancji chemicznych pod kątem ich przydatności w żywieniu człowieka. Ogromna wiedza oraz brak pokory wobec tzw. autorytetów medycznych pozwolił mu stworzyć kompletny sposób żywienia, który okazał się ogromnie przydatny w leczeniu większości chorób, w tym również tzw. chorób nieuleczalnych, a także – co ma podstawowe znaczenie – pozwalający na profilaktykę praktycznie wszystkich chorób.

Grupa trudnych do leczenia chorób, które niestety są częste w naszym społeczeństwie są schorzenia przewodu pokarmowego. Wprowadzenie Żywienia Optimalnego najwcześniej powoduje ustąpienie chorób przewodu pokarmowego, ponieważ to właśnie narządy tworzące ten układ w pierwszej kolejności korzystają z dobroczynnego wpływu tej diety.

Wielu zgłaszających się do Centrum Żywienia Optimalnego pacjentów skarży się na chorobę wrzodową żołądka i/lub dwunastnicy. Często za jej występowanie niesłusznie obwiniana jest bakteria *Helicobacter pylori*, jej wykrycie w przewodzie pokarmowym kwalifikuje pacjenta do złożonej terapii antybiotykowej. Obserwuje się jednak, bywanie tej bakterii u wielu pacjentów, którzy nie mają i nigdy nie

mieli objawów choroby wrzodowej. Jest tak ponieważ przyczyną tej dolegliwości tkwią oczywiście w nieprawidłowym żywieniu. Nadmierne spożycie węglowodanów prowadzi do powstawania większych ilości dwutlenku węgla i kwasu węglowego, a w konsekwencji do zwiększenia kwasowości soku żołądkowego. Dawniej, kiedy na rynku farmaceutycznym było znacznie mniej środków chemicznych stosowanych w łagodzeniu objawów choroby wrzodowej popularna była tzw. dieta Sippy'ego. W tej diecie, niewątpliwie bogatotłuszczowej, zalecane było spożywanie około 0,5 litra 30% śmietany dziennie. W doniesieniach na temat tej diety można było spotkać informacje o jej dobroczynnym wpływie również na ogólny stan zdrowia pacjentów. Dynamiczny rozwój przemysłu farmaceutycznego doprowadził do zarzucenia tego sposobu leczenia. Żywnienie Optymalne w sposób naturalny i wyjątkowo skuteczny leczy chorobę wrzodową, która często mija od pierwszego dnia zmiany sposobu żywienia. Czasami dolegliwości są zastraszające, a zmiany w funkcjonowaniu żołądka i dwunastnicy bardzo poważne, wówczas konieczne jest wprowadzenie prądów selektywnych na żołądek, które już po pierwszych kilku zabiegach przynoszą ulgę. Po ustąpieniu objawów u osób prawidłowo stosujących Żywnienie Optymalne nie obserwowano nawrotów. Czasami jednak część z objawów wynika z kolonizacji przewodu pokarmowego pasożytami, które wymagają, po konsultacji lekarza optymalnego dodatkowego leczenia.

Coraz więcej pacjentów cierpi na niewydolność wątroby, w tym również marskość wątroby, to schorzenie także może być leczone Żywieniem Optymalnym. Wątroba jest narządem, w którym przede wszystkim odbywają się przemiany węglowodanów i białek. Rzeczywiście oszczędzają wątrobę tłuszcze nasycone o długich łańcuchach, które omijają wątrobę i drogą naczyniową trafiają do krwiobiegu. Natomiast niestety spożyte tłuszcze roślinne mogą już prowadzić do obciążenia chorej wątroby. W Żywieniu Optymalnym wprowadza się ograniczenie spożycia białka, znaczną redukcję spo-

życia węglowodanów oraz dużą ilość tłuszczów zwierzęcych, co w sposób naturalny, już z samych założeń prowadzi do poprawy funkcji wątroby.

Przy okazji omawiania problemów wątrobowych należy wspomnieć, że kamica pęcherzyka żółciowego lub stan po jej operacji (cholecystektomii) nie jest przeciwwskazaniem do stosowania Żywienia Optimalnego.

Dieta dr Kwaśniewskiego okazała się przydatna również w leczeniu rozmaitych zaburzeń jelitowych. W poważnych i uważanych za nieuleczalne schorzeniach takich jak wrzodziejące zapalenie jelita grubego *Colitis Ulcerosa* i choroba Leśniowskiego-Crohna uzyskujemy doskonałe efekty. Wprowadzenie nieco zmodyfikowanego pod kątem tych chorób Żywienia Optimalnego prowadzi do powolnego ustępowania objawów w połączeniu z ograniczaniem dawek leków, aż do ich całkowitego odstawienia. Ważne w leczeniu tych chorób, szczególnie w fazie zaostreżenia jest zastosowanie prądów selektywnych typu S na jelita.

Przelekcie zaparcia jeżeli nie ustąpią w wyniku zastosowania Żywienia Optimalnego, również wymagają zastosowania prądów selektywnych, których typ zależy od tego czy zaparcia są atoniczne, czy spastyczne. Związane często z zaparciami zylaki odbytu (hemoroidy) zwykle ustępują, w krótkim czasie od zastosowania tej diety.

Popularne łagodniejsze dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego takie jak wzdęcia, odbijanie, zgaga, nadkwasota mijają już po kilku dniach stosowania Żywienia Optimalnego. Odnotowujemy także dobroczynny wpływ tej diety w chorobach trzustki. Ten narząd doskonale reaguje na stabilny i umiarkowany sposób żywienia. Dolegliwości mijają, a wraz z tym ustaje konieczność przyjmowania leków i strach przed nawrotami. W niektórych przypadkach chorób przewodu pokarmowego istnieje bezwzględna konieczność leczenia chirurgicznego, czego nie należy zaniedbywać. Dłuższe stosowanie Żywienia Optimalnego choroba nas jednak przed powstawaniem i rozwojem tego typu problemów.

Autor książki Życie bez chleba Wolfgang Lutz napisał „Dr Jan Kwaśniewski stosując ekstremalnie wysoką ilość tłuszczu w diecie, uzyskuje od ponad 30 lat rezultaty znacznie przewyższające te, uzyskiwane przy pomocy wszystkich innych diet niskowęglowodanowych”. To stwierdzenie znajduje potwierdzenie w przypadku wszystkich chorób przewodu pokarmowego, w leczeniu których naturalną, oczywistą metodą terapii jest dieta.

dr n. med. Mariusz Głowacki
Konsultant medyczny
Centrum Żywienia Optimalnego



Zapraszamy na 7 i 14 - dniowe turnusy z nauką prawidłowego żywienia optymalnego dr. Jana Kwaśniewskiego

Wspomaganie organizmu prądami selektywnymi w leczeniu astmy, cukrzycy, miażdżycy, nadciśnienia, choroby zwyrodnieniowej stawów i kręgosłupa, neurastenii, niestrawności, nadwagi i innych schorzeń.

W programie pobytu:

- konsultacje lekarskie optymalne,
- zabiegi prądami selektywnymi,
- magnetostymulacja,
- codzienne szkolenie w zakresie prawidłowego stosowania żywienia optymalnego.

CENTRUM ŻYWIENIA OPTYMALNEGO®

ul. Bałtycka 15, Jastrzębia Góra
tel. (0 58) 674 80 47
www.optymalni-centrum.com

Gabinet konsultacyjny:

Warszawa Bemowo
ul. Bat. Chłopskich 78 (róg Łazurowej)
tel. (022) 666 30 91

W każdą sobotę i niedzielę o godz. 9.15 odbywają się wykłady lekarskie optymalnych. Wstęp wolny – zapraszamy!

Śródmieście, Orłowo. Wielka akcja sprzątania plaż Zaśmiecany bulwar

Już ponad 60 ton śmieci zostało wywiezionych z gdynskich plaż. Liście, połamane gałęzie i słoma wpłynęły do Zatoki Gdańskiej z wodami Wisły.

– Ostatni raz tyle śmieci woda przyniosła na nasze plaże 5 lat temu, po wielkiej powodzi – mówi Aleksander Trzebiatowski, dyrektor firmy Delta sprzątajacej na zlecenie Gdynskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji miejskie plaże. – Także tym razem do morza dotarło wszystko to co wezbrana woda w rzece zabrała ze sobą po drodze, czyli właśnie gałęzie, krzaki, liście, słomę. Posprzątałismy już właściwie wszystkie plaże, jednak wczoraj przypłynęły nowe śmieci, tak że tam gdzie trzeba zaczynamy oczyszczanie od nowa.

Śmieci ładowane są na ciężarówki i wywożone na wysypisko śmieci w Łężykach.

– Mieszkańcy Gdyni byli trochę zaniepokojeni ilością śmieci, która nagle znalazła się na naszych plażach – twierdzi Sylwia Mathea



Firma odpowiedzialna za czystość plaż nie nadąża z usuwaniem śmieci.

Fot. Sławomir Ptasznik

z GOSiR, opiekującego się między innymi plażami. – Jednak zapewniam, że sytuacja jest cały czas monitorowana. Firma sprzątajaca plaże zareagowała natychmiast i od razu zabrała się za usuwanie śmieci. Jednak słomy i gałęzi było tak dużo, że trudno było nadążyć z ich wywożeniem.

(aga)

Proszę do mikrofonu. Konferencja Nauczycieli broń się!

Z Wojciechem Książkiem, przewodniczącym Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność Regionu Gdańskiego, uczestnikiem konferencji „Prawa nauczycieli w szkole”, które odbyło się w Liceum Jezuickim rozmawia Jadwiga Deja

– Czy sytuacja nauczycieli jest aż tak poważna, że trzeba organizować konferencje na temat przysługujących im praw?

– Jeśli konferencja została zorganizowana, to wynika to z zapotrzebowania na eksplorowanie tego tematu. Problem praw nauczycielskich jest istotny, natomiast nie można powiedzieć, że liczba przypadków łamania praw nauczycieli jest zatrozająca.

– Jakże według pana istnieją realne sposoby na poprawę tej sytuacji?

– Sformułowałem trzy podstawowe wnioski: zapewnienie nauczycielowi godziwego wynagrodzenia za jego pracę, oscylującego w granicach 2 tysięcy złotych na rękę, zmniejszenia liczby uczniów w klasach do 26 i otwarcia szkoły dla zajęć pozalek-

cyjnych. Wówczas nauczanie stanie się większą przyjemnością a praca z uczniem będzie bardziej skuteczna.

– Naciski na nauczycieli pojawiają się z kilku stron: dyrekcji, uczniów ale także rodziców...

– Obecne prawodawstwo zabezpiecza obronę przed szykanami, definiuje je. Najgorsza jest w tym wypadku nieznajomość tych możliwości. Faktem jest, że aż 60 procent nauczycieli w Polsce nigdzie nie jest zrzeczonych i kiedy dotyka ich problem mobbingu, wówczas nie mają się do kogo zwrócić. Myślę, że warto organizować takie spotkania, żeby uświadamiać środowisko o jego możliwościach.



Fot. Sławomir Ptasznik

Niegroźne

Maciej Karmoliński

naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Gdyni

– Na nasze plaże nie dotarły żadne substancje ropopochodne czy inne, które mogłyby stanowić zagrożenie dla środowiska. Także nie było powodów do niepokoju. Poza nieprzyjemnymi wrażeniami estetycznymi nic złego się nie działo. Gdynskimi plażami od granicy z Sopotem aż do Kosakowa administruje GOSiR i on się sprawą zajął.



Straż Pożarna. Co dzień kilka akcji Płoną trawy i łaki



Pomiędzy ul. Hutniczą a Żarnowiecką pożar objął 2 hektary traw.

Fot. Tomasz Bolt

Wczoraj gdyni strażacy wyjeżdżali gasić łaki i nieużytki 12 razy. W poniedziałek - 16, a od początku miesiąca w sumie aż 44 razy. Palilo się przy ul. Nocznickiego, al. Zwycięstwa, Puckiej, Kieleckiej, Kwiatkowskiego, Żarnowieckiej, Hutniczej. Z początkiem kwietnia rozpoczął się sezon pożarów suchych traw.

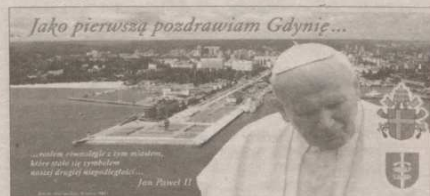
– Płoną głównie trawy na nasypach kolejowych i niezagospodarowanych terenach wzdłuż dróg miejskich – mówi kpt. Tadeusz Konkol, rzecznik prasowy komendanta gdynińskiej straży pożarnej. – Trawa nie jest jeszcze zielona, pożar spowodować może iskra spod kół przejeżdżającego pociągu czy niedo-

palek papierosa. A gaszenie pożarów suchych traw jest bardzo trudne. Prędkość rozprzestrzeniania się ognia jest bardzo duża. Płoną z reguły miejsca trudno dostępne dla naszych wozów. Linie gaśniczych w związku z tym trzeba rozciągać na duże odległości. Zwykle w tych miejscach nie ma też hydrantów i wodę trzeba dowieźć. A trzeba gasić szybko, bo chmura dymu przesuwająca się na ulice miasta powodując utrudnienia w ruchu drogowym.

W ubiegłym roku gdyni strażacy wyjeżdżali do pożarów suchej trawy ponad 100 razy, a ponad połowa tych zdarzeń miała miejsce właśnie w kwietniu.

(aga)

Urząd Miasta. Dla Czytelników Zdjęcie z Papieżem



Do jutrzejszego wydania „Dziennika Bałtyckiego” dołączone będzie zdjęcie Ojca Świętego Jana Pawła II. Wszyscy gdynianie, którzy kupią jutro „Dziennik Bałtycki” otrzymają więc pamiątkowe zdjęcie Papieża, z Gdynią w tle. Także w czwartek na parterze Urzędu Miasta Gdyni (obok miejsca gdzie wyłożono Księgę Kondolencyjną) otrzymać będzie można plakat z wizerunkiem Jana Pawła II.

– Oczywiście plakaty, które wydaliśmy w liczbie 5 tysięcy egzemplarzy będą dla mieszkańców Gdyni bezpłatne – mówi Tomasz Banel, naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta w Gdyni. Zdjęcie Jana Pawła II nie jest pocztówką. Nie można więc go wysłać – podkreśla naczelnik. – Można natomiast oprawić w ramki i zachować jako pamiątkę po Ojcu Świętym.

(RM)

Investycje. Inicjatywy lokalne Dołożyli miastu

Co najmniej 12 milionów złotych ma za miesiąc wydać w tym roku miasto w porozumieniu z mieszkańcami i inwestorami prywatnymi w ramach lokalnych inicjatyw inwestycyjnych. Harmonogram robot zatwierdził wczoraj miejski urząd.

– Wykładamy 6 mln zł, drugie tyle nasi partnerzy – mówi Marek Stępa, wiceprezydent Gdyni. – Kwota przeznaczona w tym roku w budżecie miasta na lokalne inicjatywy inwestycyjne jest już większa od ubiegłorocznej, a niewykluczone, że zgłoszą się od nas kolejni partnerzy. Obecnie mamy zatwierdzonych 16 podobnych inwestycji.

W ramach lokalnych inicjatyw inwestycyjnych wykonywane są te prace, w których mieszkańcy, firmy budujące

w Gdyni domy i miasto widzą wspólny interes. Zazwyczaj jest to budowa lub utwardzenie dróg, wykonanie kanalizacji deszczowej, bądź burzowej. W tym roku dzięki zaakceptowanemu przez miasto wnioskowi dewelopera powstanie m. in. ul. Wilkinowa, prowadząca do osiedla Dolina Cisów.

Prywatna firma i miasto wykładają na ten cel łącznie 1,5 mln zł. Za 1,8 mln zł uzbrojony zostanie też teren osiedla Sokółka III w Gdyni Chwarznie. Na szczególnie uznanie zasługują jednak inwestycje zainicjowane przez mieszkańców Wielkiego Kacka. Zebrali oni aż 50 tys. zł, drugie tyle dołożyło miasto i teraz razem budować będą kanalizację sanitarną i wodociągową fragmentu ul. Źródło Marii. Szymon Szadurski

Zrobią Złotą

Miejscy urzędnicy zlecieli też wczoraj pod czas cotygodniowego posiedzenia prezydenta Gdyni nadzór nad budową ul. Złotej na Obłuzu. Wykonywany jest tam pierwszy etap ulicy oraz odprowadzenie wód opadowych, dzięki czemu nie będą już zalwane posesje mieszkańców. Prace potrwają do przyszłego roku.

REKLAMA

W związku z odejściem
Ojca Świętego Jana Pawła II
w Urzędzie Statu Cywilnego UM Rumi przy ul. Sobieskiego 7,
wyłożono zontala Księgę Kondolencyjną.
Jest ona dostępna do 6 kwietnia br. (piątek) w godzinach 7.30-20.00.
7 kwietnia br. (czwartek) o godzinie 19.30 zapraszamy wszystkich mieszkańców
na Mszę Świętą w intencji Jana Pawła II, a po niej na Apok. Jasnogórską,
która odbędzie się w kościele pw. NMP WW w Rum, ul. Dobrowolskiego 26.
Burmistrz Miasta
Elżbieta Rogalska-Korczak

Dziennik Bałtycki

REDAKCJA

30-804 Gdynia, Targ Drzewny 9/11.
Tel. centrali 3003 180, tel. 3003 303

Korespondencja: 80-406 Gdynia, tel. 407 419

Dział Tridymisto
30-03-394

Infolinia 0800 1500 39

Przeznaczona do bezpłatnej dostawy
tel. 0 800 1500 28 (darmowa infolinia)

ISSN 0137-9380

REKLAMA

Gdynia, Targ Drzewny 9/11, tel. (58) 300 32 34,
tel. 300 32 46, tel. 300 32 46, tel. 300 32 13

WYDAWCA

POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-804 Gdynia, Targ Drzewny 9/11

PRACOWNIK

Pracownik: Katarzyna Kozłowska

DRUK

Oddział Prasa Bałtycka, ul. Polna 3

OGŁOSZENIE

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Człuchowie, ul. Szczecińska 16 na podstawie art. 35 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 91, poz. 408 z późn. zm.) ZAPRASZA świadczeniodawców do składania ofert w konkursie uzupełniającym, poprzedzającym zawarcie z SP ZOZ umów na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie:

Dyżurów w dziale pomocy doraźnej - zespoły wyjazdowe i ambulatorium.

- Szczegółowe warunki konkursu ofert wraz z wzorem, wg którego należy przygotować oferty należy odebrać w Sekretariacie Zakładu.
- W konkursie ofert mogą brać udział świadczeniodawcy w rozumieniu obowiązujących przepisów z zastrzeżeniem ustaleń zawartych w szczegółowych warunkach konkursu ofert.
- Oferty pod rygorem odrzucenia - w formie pisemnej, w zamkniętych kopertach, opatrzonej nazwą i adresem oferenta i określeniem zakresu, którego oferta dotyczy należy składać w terminie do 15.04.2005 r., godz. 12.00 w Sekretariacie SP ZOZ.
- Postępowanie konkursowe przeprowadzi Komisja powołana przez Dyrektora Zakładu wg następującego harmonogramu:
 - składania ofert do 15.04.2005 r., godz. 12.00,
 - otwarcia ofert 15.04.2005 r., godz. 12.30,
 - rozstrzygnięcia konkursu do 20.04.2005 r.
- Informacji z zakresu konkursu ofert udziela Dyrektor SP ZOZ osobiście lub telefonicznie (tel. 83 42 459).
- Informacje o rozstrzygnięciu konkursu zostaną umieszczone na tablicy ogłoszeń.
- Oferentom, których oferty nie zostały przyjęte nie przysługują środki odwoławcze.
- SP ZOZ w Człuchowie zastrzega sobie prawo w każdym czasie odwołania konkursu ofert w całości lub części, przedłużenie terminu składania ofert, zmianę terminu i miejsca otwarcia ofert oraz terminu rozstrzygnięcia konkursu bez podawania przyczyn.

38575A

**„EKO DOLINA” Sp. z o.o., Łężyce,
gm. Wejherowo
(adres biura: Łężyce, 84-207 Koleczkowo
tel. 058 672 50 00, fax 058 672 74 74,**

**ogłasza przetarg nieograniczony
(wartość zamówienia poniżej 60 000 EUR) na:**

**wykonanie robót budowlanych w zakresie
odgazowania kwatery składowej B1/1 - 4 ha
(17 studni odgazowujących)
na terenie zakładu „EKO DOLINA” Sp. z o.o. w Łęczycach.**

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można uzyskać w biurze Zamawiającego lub na piśmie wniosek Wykonawcy o jej przekazanie. Wykonawca pokryje koszty jej przekazania/przesyłki. Inne informacje znajdują się w ogłoszeniu o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej www.ekodolina.pl. Uprawniona osoba do kontaktów z Wykonawcami: Agnieszka Sentowska.

390089A

Pomorska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.

**informuje Szanownych Klientów o zmianie i przedłużeniu terminu
obowiązania
Taryfy dla gazu wysokometanowego Nr 1.**

Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nr DTA-4212-63(2)/2005/4250/II/TK z dnia 1 marca 2005 r. został przedłużony termin obowiązowania Taryfy dla gazu wysokometanowego Nr 1 do dnia 30 czerwca 2005 r. Jednocześnie powyższą Decyzją została zatwierdzona zmiana Taryfy dla Pomorskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. dotycząca podatku VAT przy opłatach za nielegalny pobór gazu.

W treści Taryfy w rozdziale 6 - „Opłaty za nielegalny pobór gazu”, zostaje skreślony zapis pkt 6.10 o treści:

„Do opłat, o których mowa w pkt. 6 nie stosuje się podatku VAT”.
Decyzja w sprawie przedłużenia terminu obowiązowania Taryfy oraz zmiany Taryfy opublikowana w „Biuletynie Branżowym Urzędu Regulacji Energetyki - Paliwa Gazowe Nr 6 (89)” z dnia 2 marca 2005 r.

Informacja o Taryfie dla gazu wysokometanowego Nr 1 i jej zmianach jest również dostępna na stronach internetowych Oddziałów Spółki

www.gazownia.gdansk.pl
www.gazownia.bydgoszcz.pl
www.gazownia.olsztyn.pl

Szczegółowych informacji udzielają Punkty Obsługi Klienta w Oddziałach w Gdańsku, Bydgoszczy i Olsztynie.

Adresy i telefony Punktów Obsługi Klienta wskazane są na otrzymywanych przez Państwa fakturach za gaz.

38148A

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. w Toruniu

**Oddział „Cukrownia Malbork” w Malborku
ul. Reymonta 16/17**

ogłasza przetarg na

wywóz ziemi i błota z osadników ziemnych

Przewidywana masa do wywozu wynosi około 50 000 ton.

Założenia przetargowe można uzyskać w Dziale Surowcowym Cukrowni.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty prosimy składać w sekretariacie oddziału do dnia 20 kwietnia br.

Szczegółowe informacje tel. 0695-650-244.

38586A

OGŁOSZENIE

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

w Człuchowie, ul. Szczecińska 16

na podstawie art. 35 ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 91, poz. 408 z późn. zm.)

ZAPRASZA

Świadczeniodawców do składania ofert w konkursie poprzedzającym zawarcie z SP ZOZ umów na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie:

Lecznictwo Psychiatryczne i uzależnień

* Szczegółowe warunki konkursu ofert wraz z wzorem wg którego należy przygotować oferty należy odebrać w Sekretariacie Zakładu.

* W konkursie ofert mogą brać udział świadczeniodawcy w rozumieniu obowiązujących przepisów z zastrzeżeniem ustaleń zawartych w szczegółowych warunkach konkursu ofert.

* Oferty pod rygorem odrzucenia - w formie pisemnej, w zamkniętych kopertach, opatrzonej nazwą i adresem oferenta i określeniem zakresu, którego oferta dotyczy należy składać w terminie do 25.04.2005 r., godz. 12.00 w Sekretariacie SP ZOZ.

* Postępowanie konkursowe przeprowadzi Komisja powołana przez Dyrektora Zakładu wg następującego harmonogramu:

- składania ofert do 25.04.2005 r., godz. 12.00

- otwarcia ofert 25.04.2005 r., godz. 12.30

- rozstrzygnięcia konkursu do 30.04.2005 r.

* Informacji z zakresu konkursu ofert udziela Dyrektor SP ZOZ osobiście lub telefonicznie / tel. 83 42 459

* Informacje o rozstrzygnięciu konkursu zostaną umieszczone na tablicy ogłoszeń.

* Oferentom, których oferty nie zostały przyjęte nie przysługują środki odwoławcze.

* SP ZOZ w Człuchowie zastrzega sobie prawo w każdym czasie odwołania konkursu ofert w całości lub części, przedłużenie terminu składania ofert, zmianę terminu i miejsca otwarcia ofert oraz terminu rozstrzygnięcia konkursu bez podawania przyczyn.

38576A



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 261 z 2004 r. poz. 2603 ze zmianami)

PREZYDENT MIASTA SOPOTU

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Sopotu, ul. T. Kościuszki 25/27 na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy nieruchomości, przeznaczonej do zbycia:

- I. Lokali mieszkalnych, w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemców położonych przy ulicach:
 1. Aleja Niepodległości 685
 2. Grunwaldzka 23
 3. Książąt Pomorskich 5-7
 4. Bohaterów Monte Cassino 49
 5. Kraskiego 10
 6. Krótka 1
- II. Lokalu użytkowego, w drodze bezprzetargowej - na rzecz najemcy garażu wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu, przy ulicy:
 1. Książąt Pomorskich 15
- III. Oddanie w dzierżawę gruntu przyległego na 30 lat, w drodze bezprzetargowej, na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej:
 1. Grunwaldzka 86, część działki nr 123/2 o pow. ca 170 m²
- IV. Oddanie w dzierżawę na 3 lata gruntu w celu ustawienia reklamy wolno stojącej:
 1. Al. Niepodległości 645, część działki nr 43/8 obszaru ca 1 m²

38404A

**Dyrektor Samodzielnego Publicznego
Zakładu Opieki Zdrowotnej
im. Jana Parnasa w Człuchowie
zatrudni:**

1. lekarza anesteziologa,
2. lekarza ginekologa - położnika,
3. lekarzy na dyżury w Dziale Pomocy
Doraźnej - zespołach wyjazdowych
i ambulatorium.

Oferty prosimy składać pod adresem:

SP ZOZ w Człuchowie, ul. Szczecińska 16
77-300 Człuchów

Szczegółowe informacje:

tel. (059) 83 42 281 w. 305 lub (059) 83 42 459

38574A

BURMISTRZ MIASTKA

ogłasza III nieograniczony przetarg ustny na

**sprzedaż nieruchomości
stanowiącej własność
Gminy Miastko.**

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość zabudowana, położona w Świeżym Nr 7, gm. Miastko, oznaczona numerami geodezyjnymi działek 72, 73/3, 115/3, o łącznej powierzchni 8650 m². Prawo własności do nieruchomości ujawnione jest w księgach wieczystych KW nr 6087, 1051 i 3990, prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Miastku. Nieruchomość wolna jest od ciężarów i roszczeń osób trzecich.

W skład nieruchomości wchodzi:
- budynek byłej szkoły podstawowej wybudowany ok. roku 1915, murywany z poddaszem użytkowym, częściowo podpiwniczony o pow. użytkowej 452,29 m²,
- budynek gospodarczy murywany-drewniany o powierzchni użytkowej 115,50 m²,
- działki gruntu nr 72 o pow. 7600 m², 73/3 o pow. 785 m² i 115/3 o pow. 265 m².

Przeznaczenie nieruchomości:

Dla obszaru, na którym położona jest nieruchomość, brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium kierunków rozwoju i zagospodarowania przestrzennego Gminy Miastko działki przeznaczone są na cele zabudowy mieszkaniowej i usług. Ubrzojenie terenu: sieć wodociągowa, kanalizacyjna, telekomunikacyjna i energetyczna.

Nieruchomość położona w centrum wsi może być zagospodarowana m.in. na cele mieszkaniowe lub turystyczne. W okolicy można wyodrębnić 5 samodzielnych lokalów mieszkalnych. Świeżo jest miejscowości ujawnione są przy jez. Głębiem. Nad jeziorem zlokalizowane są ośrodki wczasowe i tereny zabudowy letniskowej oraz kompleksy leśne atrakcyjne dla turystyki i rekreacji.

CENA WYWOŁAWCA NIERUCHOMOŚCI - 150 000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja 2005 r. w Urzędzie Miejskim w Miastku (pokój nr 12) o godz. 11.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 10% ceny wywoławczej na trzy dni przed dniem otwarcia przetargu, tj. do dnia 6 maja 2005 r. wliczone w kaucję. Urzędu, pokój nr 4 lub na konto Urzędu Miejskiego w Miastku w PKO BP Miastko nr 57 1020 4708 0000 7102 0004 4362 z określeniem numeru działki, której dotyczy wpłata wadium i okazania się dowodem wpłaty w dniu przetargu.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom zwrócone. Wadium przepada na rzecz Urzędu Miejskiego, jeżeli osoba, która przetarg wygrała, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.

Warunkiem nabycia nieruchomości jest wpłata ceny osiągniętej w przetargu w całości przed zawarciem aktu notarialnego. Burmistrz Miastka może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, przy czym informacja o odwołaniu przetargu z uzasadnieniem podana zostanie do publicznej wiadomości w formie zastraszanej dla ogłoszenia o przetargu. Szczegółowych informacji o przedmiocie przetargu udzieli Wydział Rolnictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Miastku, pokój nr 12 lub telefonicznie pod nr. (059) 857-20-81 wew. 51.

Miastko, dnia 30.03.2005 r.

39043A

Praca + szkolenia

zamów
reklamę
w poniedziałek
w
Dzienniku

**Radzwoń
(058) 30 03 200**

NIERUCHOMOŚCI

2-POK.
odstąpienie

GOYNA Centrum, samodzielną, 50-m, umebliowaną, od zaraz, całkowity czynsz 700,-, opłaty licznikowe, kaucja, (0-58) 641-39-83

GOYNA Leszczynki, (27), 500,-, (0-58) 624-17-92

GOYNA, osiedle strażackie Zamk, częściowo umebliowane, bezpośrednie połączenie z Gdynią i Sopolem, 623-81-34 po 19:00, 0-603-803-814

GOYNA Redowa, 41-m, garaż, 1250,-, Wzg. Maks. 40-m, 850,-, Bank Informacji 622-14-59

SOPOT „Mocik”, 2-pokojowe, nowe, komfortowe, windy, garaż, na każdej ilość dni, tygodni, 0-607-377-444

SOPOT (50), komfortowe, umebliowane, chętnie firmie, blisko SKM, 058/555-06-89, 0606-394-810

WYNAJME mieszkanie 2-pokojowe, Os. Pogodnie, tel. 0606-859-081

3-POK.
odstąpienie

GOYNA Karwiny II, Staffa, 60-m, nieumeblowane, (0-58) 629-37-79 (058) 621-99-77 wieczorem

GOYNA 5-pokojowe z garażem, częściowo umebliowane, 624-83-49

SOPOT Brodowo, umebliowane, garaż, 0698/359-894, 551-90-29

LOKAL BUDOWO-USŁUGOWY
odstąpienie

GDANSK Starówka 38 m reprezentacyjnego biura, parter, samodzielną wejście, 050-23-27

GDANSK Starówka atrakcyjne pomieszczenie, wejście od ulicy, 0504-66-28-21

GDANSK Oliva, oddzielne składowe, sporych wymiarów, przyjeżdżają, 0-508-908-324

GDANSK Oliva, Przedsiębiorstwo oferujące do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-16

GDANSK Wzręcz, biura, warsztaty, magazyny, 0607/291-099, 0602/603-292

GOYNA Orłowo, gabinet, 606-782-100, 601-522-407

GOYNA Główna, Moriska, obiekt 1300 m, biurowy, hurtownia, magazyny, biura, Mościey podział. Tania oddaje, Bank Informacji 622-45-90

GOYNA ul. Starowiejska, lokal użytkowy 50 m kw., 0-58-48-555

CENTRUM Handlowe „Głód” toczy handlowe do wynajęcia Głód Gdańska SA, ul. Toniejska 12, 80-471 Gdansk 301-39-55, 305-86-95

MIESZKANIE
poszukuje

GDANSK Sopot, 1, 2-pokojowe, Pielniel, (0-58) 511-70-52

2-POK poszukuje

GDANSK poszukuję niekupuć ogo mieszkania 2-pokojowego na działalność, 0-889-785-793

LOKAL BUDOWO-USŁUGOWY
poszukuje

LOKAL użytkowy ok 40 m kw, na biuro w Centrum miasta Gdańska kupię lub wynajmę, pośrednictwo wykluczone, 0650/102-350

GARAŻ

GARAŻE białe, nowoczesne, nowoczesny Transport, montaż gratis, Raty, (0-58) 647-48-15, 0-503-073-111

SPRZEDAM garaż murowany na ul. Dobry boczny od Toniejskiej, grąd, własność hipoteczną, drzwi ościeplone, metalowe, 8.500,-, 681-83-72

GARAŻE-Tanio, 0505-126-033

GARAŻE-Tanio, 0505-246-71-48, 0608-414-989, 031-488-49-11, 022-799-53-79

GARAŻE-białe, najtańsze! Transport, montaż w cenie! 058/752-95-12, 058-823-22-09, 0606/23-54-17

POSIEDNIENIE
AGENCJE

Ratna sprzedaż mieszkań hipotecznych w różnych miastach Polski. Do 30 lat raty! Do 45% wartości! 80 m² od 170 do 300 \$! Sprzedaż w kursie NBP dla wartości celowej. Biuro: 2 Sp. z o.o. Spółka: Fund. Miesz. 81-301 Gdynia, str. 231 Dydaktyka: kredyty hipoteczne

INNA NIERUCHOMOŚĆ
GROBOWIE Witomino, sprzedam, 0-606-428-457

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE
sprzedaż

BLOKCI, gazobeton, cegła, żwir, kafełki, styropian, Transport, Raty, 348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe, sztachety, listwy, transport, 0601-59-72-92

KRATY Ogrodzenia! Tani! 341-12-44

SIATKI, słupki, druty, kłaczki, (0-58) 847-13-29

SPRZEDAM dwie antyczne bramy, (0-58) 542-81-80

MURARSTWO

BRUKARSKIE, (0-58) 559-75-83, 0-505-664-654

BUDOWA! Dworki, Tani! Solidnie! 0509-70-81-74

BUDOWLANE, dachy, 0697-920-055

BUDOWY, dachy, ciesielstwo, docieplenia, (058) 882-51-33, 0-501-525-307

PODŁOGA

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

AGD I RTV

AGD usługi

NAPRAWY
ŁODÓWEK
PRALEK

ZAMRAŻAREK
NAPRAWY Z GŁOZ
BIEŻĄCYCH DOJAZD
SENIORZY ŻYŹNIA

302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
322-02-75
552-18-01
0-501-103-397

RTV
usługi

ANTENY Cabodowo: indywidualnie, zbiorcze, satelitarne, 0-501-311-415

CYKLINIARSKIE

665-11-97

CYKLINIARSKIE
Bezpłytowo

CYKLINIARSKIE Bezpłytowo, (0-58) 345-54-89

CYKLINIARSKIE
(0-58) 553-18-40

CYKLINIARSKIE, (058) 553-22-62

CYKLINOWANIE Gwarantujemy Bezpłytowo, (0-58) 344-81-99

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, bezpłytowo, 621-85-23

CYKLINOWANIE, bezpłytowo, najtańsze, 058/557-70-82

CYKLINOWANIE, układanie, 305-63-48

CYKLINOWANIE, układanie, przekładanie podłóg, taktury, 625-09-48, 0-608-058-218

CYKLINOWANIE, układanie, przekładanie podłóg, taktury, 625-09-48, 0-608-058-218

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

GOŁOBNODOWLANE, drenaz, izolacja, (0-58) 823-25-33, 0-501-525-307

PARKIET
sprzedaż
usługi Centrum Parkietowe, (0-58) 552-12-63

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

PARKIET Sprzedaż, Układanie, Cyklinowanie, Timber 761-79-79, 0501-75-00-99

REMYNTY, 0-501-902-088

SURTY Kompleksowe remonty, kafelkowanie, 348-57-23, 0604-627-513

SURTY podłogowe, ścianki, (0-58) 558-25-65

SURTY ścianki 302-13-92

TAPETOWANIE natryskowe, malowanie, 302-03-65, 0601/594-371

TAPETOWANIE natryskowe, zmywanie, 621-07-48, 0601-61-66-33

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe, posadzki masyżowe, 0-505-002-774

DRZWI
(058) 322-83-69
Producent, Zarząd, Promocja

DRZWI antywłamaniowe, przesuwane, harmonijki, zamki, karimze, Raty! 341-45-92, Politechniczna 9

DRZWI antywłamaniowe, Mocne Solidne, Tani! Montaż gratis Raty! 0-58-557-28-53, 511-00-04

DRZWI, (0-58) 552-31-88

Antywłamaniowe i Niezłoty!

IZRAELSKIE drzwi antywłamaniowe z montażem Generalny Importer Witex Super Lock, (0-58) 681-60-81, (058) 661-62-60

MARKIZY, Rolery, Złazje, „Multiro”, (0-58) 513-90-99, 0-602-456-702

OKNA PCV, drzwi, Złazje, 058/553-25-90, Szczeciński, Karbud

OKNA, drzwi, tania, „Wisma”, 322-15-17

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

OKNA, naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

ROLETY zewnętrzne, okna, PCV, okna, markizy, Złazje, Producent „Gamarol”, (0-58) 762-06-71

ROLETY Złazje! Złazje! Rolery antywłamaniowe! Okna PCV, Producent „Dama”, 681-48-68, 348-06-35, 302-29-55

ROLETY Złazje! Producent „Dama”, 681-48-68, 348-06-35, 302-29-55

ROLETY Złazje! Producent „Dama”, 681-48-68, 348-06-35, 302-29-55

ROLETY Złazje! Producent „Dama”, 681-48-68, 348-06-35, 302-29-5


W Twoim imieniu
interwenuje
red. Kamila Buziak

Badania profilaktyczne w 2005 roku, część II

Zbadaj się bezpłatnie



Masz do wyboru sześć programów - dla kobiet w okresie zwiększonego ryzyka zachorowania na raka piersi, szyjki macicy oraz przyszłych mam, które mają podstawy, by się obawiać, czy ich dziecko aby na pewno urodzi się zdrowe. Dla osób, które powinny dowiedzieć się, czy grożą im choroby serca i układu krążenia oraz POChP, czyli przewlekła obturacyjna choroba płuc. Znajdź czas i skorzystaj z tej możliwości.

Jak skorzystać?

Teoretycznie to przychodnia, która wygra konkurs na badania profilaktyczne, powinna zaprosić Cię na badanie. Jeżeli jednak nie chcesz czekać, zadzwoń do wybranej przez siebie placówki i umów się na badanie w dogodnym terminie. Podajemy adresy placówek, które takie badania oferują oraz informujemy, kto może się na nie zgłaszać.

Bez kolejek

Anna Dobrzycka
kierownik Sekcji Promocji
Zdrowia w Pomorskim
Oddziale NFZ



- Namawiam do skorzystania z badań profilaktycznych finansowanych w tym roku przez NFZ również dlatego, że w przypadku wykrycia jakichkolwiek zmian chorobowych, pacjent natychmiast zostanie objęty opieką medyczną, nie będzie musiał stać się o dodatkowe skierowania, ani czekać w kolejce. Pacjenci powinni też wiedzieć, że - zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z grudnia ubiegłego roku - lekarze podstawowej opieki zdrowotnej mają obowiązek wykonywania im niektórych badań profilaktycznych - pomiaru ciśnienia, badania piersi, badania ber rectum, które pozwala wykryć nowotwór końcowego odcinka jelita grubego - nie w ramach akcji a na co dzień.

Profilaktyka raka szyjki macicy

Rozwój raka poprzedza stosunkowo długi okres zmian przedrakowych, które można wykryć badaniem cytologicznym. Badania przesiewowe w kierunku raka szyjki macicy polegają właśnie na wykonywaniu badań cytologicznych wymazów z ujścia zewnętrznego kanału i z tarczy szyjki macicy. Mogą na nie zgłaszać się kobiety w wieku od 30 do 59 lat, które nie miały wykonywanego takiego badania w ciągu ostatnich trzech lat.

Tu możesz się zgłosić

- Choczewo, Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Pierwszych Osadników 39, tel. (0-58) 676 35 08
- Chojnice, NZOZ, ESUKULAP, ul. Kościarska 9, tel. (0-52) 397 12 05
- NZOZ GEMINI, ul. Kościarska 9, tel. (0-52) 397 40 33
- Szpital Przychodnia Lekarska NOVA, ul. Drzymały 33, tel. (0-52) 396 64 11
- NZOZ AMICA MEDICA, ul. Mickiewicza 3, tel. (0-52) 395 12 37
- Samodzielna Publiczna Przychodnia Wiejska Gminy Chojnice, ul. Kościarska 9, tel. (0-52) 397 92 97
- Szpital Specjalistyczny w im. J.K. Łukowicza w Chojnicach, ul. Leśna 10, tel. (0-52) 395 67 69
- Czarna Dąbrowka, NZOZ, Czarna Dąbrowka 92, tel. (0-59) 821 24 80
- Czarna Woda, NZOZ POLMED, ul. Okrężna 10, tel. (58) 587-86-17
- Czarne, NZOZ Przychodnia Zdrowia NOVO-MED, ul. Świerczewskiego 8, tel. (0-59) 833 28 87
- Dębica Kaszubska, NZOZ, ul. Zjednoczenia 26, tel. (0-59) 813 12 96
- Gdańsk, NZOZ Gdańskie Centrum Zdrowia, ul. Oliwska 62, tel. (0-58) 343 04 23
- NZOZ Eter-Med, ul. Żabi Kruk 10, tel. (0-58) 320 26 00
- NZOZ Nadmorskie Centrum Medyczne: ul. Jagiellońska 7, tel. (0-58) 769 38 00
- ul. Biwakowa 5, tel. (0-58) 554 02 20
- ul. Gdynia 1, tel. (0-58) 511 90 50
- ul. Piastowska 27, tel. (0-58) 558 20 36
- ul. Kołobrzeka 46, tel. (0-58) 769 39 00
- ul. Kilińskiego 34, tel. (0-58) 340 75 20
- NZOZ POLMED, ul. Startowa 1, tel. (0-58) 769 37 60
- NZOZ REMED-LECTUS, ul. Gościnną 8, tel. (0-58) 309 04 10
- NZOZ Spółka Medyczna Jesionowa, ul. Jesionowa 5, tel. (0-58) 341 17 46
- NZOZ Centrum Medyczne VII Dwór, ul. Abrahama 25, tel. (0-58) 556 08 86
- NZOZ Mickiewicza, ul. Mickiewicza 28/30, tel. (0-58) 344 31 55
- NZOZ Przychodnia Lekarska Suchanin, ul. Otwarta 4, tel. (0-58) 302 64 71
- NZOZ Przychodnia Lekarska POGÓRZE Filia Gdańsk, ul. Pomorska 96, tel. (0-58) 557 60 15
- NZOZ Przychodnia Położniczo-Ginekologiczna Birk-Med, ul. Galczyńskiego 6, tel. (0-58) 522 12 93
- NZOZ SWISSMED Centrum Zdrowia, ul. Wileńska 44, tel. (0-58) 524 15 00, ul. Skłodowskiej-Curie 5, tel. (0-58) 344 05 18
- NZOZ Zespół Klinik Specjalistycznych - Szpital Gdański, al. Zwycięstwa 31/32, tel. (0-58) 340 46 46
- NZOZ Centrum Medyczne Zaspas, ul. Burzyńskiego 1, tel. (0-58) 769 38 62
- NZOZ INVICTA Centrum Profilaktyki Klinika Zdrowia Kobiety Laboratoria Medyczne, ul. Podwałe Grodzkie 2, tel. (0-58) 763-14-76, ul. Rajską 10, tel. (0-58) 328 32 38
- NZOZ Przychodnia Kartuska, ul. Kartuska 63/65, tel. (0-58) 302 15 41
- Położniczo-Ginekologiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Malczewskiego 120 A, tel. (0-58) 300 58 29
- Przemysławski Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Jana z Kolna 22/26, tel. (0-58) 769 28 00
- SPSK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. (0-58) 349 22 22
- Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha Adalberta SPZOZ, ul. Jana Pawła II 50, tel. (0-58) 768 40 40
- Wojewódzkie Centrum Onkologii, ul. M. Skłodowskiej-Curie 2, tel. (0-58) 341 93 48
- Zakład Opieki Zdrowotnej Baltimed Sp. z o.o., ul. Krzemowa 16, tel. (0-58) 306 91 53
- Zespół Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. (0-58) 347 29 14
- Gdynia, Kolejarz-Vita Centrum Medyczne św. Katarzyny NZOZ, ul. Wójta Radtkego 42, tel. (0-58) 628 33 73
- EUROMEDICUS Sp. z o.o., ul. Czechosłowacka 3, tel. (0-58) 660 81 70
- NZOZ Przychodnia Dąbrowa-Dąbrowka, ul. Sojowa 22, tel. (0-58) 629 69 96
- NZOZ Przychodnia Orłowo, ul. Wrocławską 54, tel. (0-58) 668 01 60
- NZOZ Przychodnia Lekarska Chylonia I, ul. Rozewska 31, tel. (0-58) 663 69 69
- NZOZ Śródmieście, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. (0-58) 660 88 34

- NZOZ Przychodnia Lekarska Pogórze, ul. Porębskiego 9, tel. (0-58) 665 76 46
- Kartuski, NZOZ Centrum Medyczne KASZUBY, ul. Dworcowa 2, tel. (0-58) 681 00 11
- Szpital Powiatowy im. dr A. Majkowskiego, ul. Ceynowy 7, tel. (0-58) 685 49 01
- Kobylnica NZOZ w Kobylnicy, ul. Główna 54A, tel. (0-59) 842 90 48
- Kolbudy, SPZOZ, plac Kaszubski 7, tel. (0-58) 682 72 80
- Kościerzyna, NZOZ Przychodnia, ul. M. Skłodowskiej-Curie 7, tel. (0-58) 686 48 74
- Lipnica, NZOZ w Lipnicy, ul. Słomińskiego 33, tel. (0-59) 821 83 93
- Lubieszyn, NZOZ w Lubieszynie, Lubieszyn 26, tel. (0-58) 687 82 24
- Luzino, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Młyńska 7, tel. (0-58) 678 20 13
- Malbork, NZOZ Ośrodek Medyczny MEDERI S.C., ul. de Gaulle'a 3, tel. (0-55) 272 24 91
- SPZOZ, ul. Słowackiego 71/73, tel. (0-55) 646 02 64
- Nowy Dwór Gdański, Grupowa Specjalistyczna Praktyka Lekarska Olgierd Gilis i Tomasz Neumann, ul. Warszawska 17, tel. (0-55) 648 27 77
- Specjalistyczna Praktyka Położniczo-Ginekologiczna, ul. Warszawska 17, tel. (0-55) 246 22 33
- Pruszk-Gdańsk, NZOZ Centrum Medyczne, al. Księdza Józefa Walaśka 2, tel. (0-58) 682 22 80
- NZOZ Praktyka Rodzinna i Specjalistyczna FAMILIA, ul. Korzeniowskiego 66, tel. (0-58) 683 39 83
- Przodkowo, NZOZ Praktyka Lekarzy Rodzinnych, ul. Kartuska 24, tel. (0-58) 681 96 94
- Puck, NZOZ Praktyka Rodzinna i Specjalistyczna „FAMILIA”, ul. Armii Wojska Polskiego 16, tel. (0-58) 673 07 13
- Reda, Specjalistyczna Praktyka Lekarska Bogusława Kozakiewicz-Cerek, ul. Łąkowa 1, tel. (0-58) 678 74 66
- Sierakowice, Gminny Ośrodek Zdrowia w Sierakowicach, ul. Lęborska 3, tel. (0-58) 684 72 10
- Słupsk, NZOZ Klinika SALUS, ul. Zielona 8, tel. (0-59) 840 19 40
- Samodzielny Publiczny Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Wojska Polskiego 49, tel. (0-59) 842 20 51, ul. Banacha 15, tel. (0-59) 843 13 01
- Śmętowo Graniczne, SPZOZ Przychodnia Lekarska, ul. Kociewska 5, tel. (0-58) 582 22 43
- Sopot, Centrum Medyczne SOPMED NZOZ, ul. Chrobrego 6/8, tel. (0-58) 550 36 85
- Starogard Gdański, Medpharma ZOZ S.A., al. Jana Pawła II 5, tel. (0-58) 562 40 18
- NZOZ POLMED, os. Kopernika 21, tel. (0-58) 775 09 19
- NZOZ STAR-MED, ul. Juranda ze Sychowa 28, tel. (0-58) 560 01 16
- SPZOZ Przychodnia Lekarska, os. 60-lecia ONP 14, tel. (0-58) 562 55 98
- Sulęcino, Gminny Ośrodek Zdrowia w Sulęcynie, ul. Kaszubska 24, tel. (0-58) 684 40 27
- Szum, Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska Barbara Maria Burny, ul. Chelmińska 9, tel. (0-55) 277 77 38
- Tczew, Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuski 11, tel. (0-58) 530 30 18
- Niepubliczny Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej, ul. 30 stycznia 55, tel. (0-58) 532 94 51
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Tczewie, ul. Wojska Polskiego 5, tel. (0-58) 777 66 00
- Wejherowo, Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska Ewa Borowska, ul. Pomorska 9, tel. (0-58) 677 21 21
- Władysławowo, NZOZ Centrum Zdrowia Kobiety, ul. Niepodległość 10, tel. (0-58) 674 40 11
- Zblewo, NZOZ POLMED, ul. Sportowa 3, tel. (0-58) 560 94 40
- Żukowo
- Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska Tomasz Raba ul. Pożarna 4, tel. (0-58) 681 85 74